

W krzyżówce – zaproszenia na rewelacyjny spektakl Andropauza 2

Czytaj str. 26

Czy Turek i Gmina skazane są na separację?

Kaliska i Ogrodowa, czyli małżeństwo z rozsądku

Raport Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji zatytułowany „Ocena sytuacji samorządów lokalnych”, zwraca uwagę na tzw. gminy obwarunkowe, czyli takie jak gmina Turek. Autorzy dokumentu wskazują na negatywne konsekwencje takiego stanu rzeczy, podkreślając jednocześnie zalety łączenia miasta i gminy w nową jednostkę samorządu terytorialnego. Nasuwa się wobec tego pytanie: - Czy Miasto Turek i okalająca je Gmina Turek skazane są na kosztowną separację?

Czytaj str. 4 i 5

Batalii o Chylin ciąg dalszy

Niech wójt szuka oszczędności w gminie, a nie w szkole

Wójt twierdzi, że do szkoły dokłada 270 tys. zł. Okazuje się, że do dwóch szkół, nie objętych w ogóle próbą reorganizacji, dokłada więcej pieniędzy. Nie powiodło się również przekonanie, że dzieci we wsi jest coraz mniej – pisze do nas Aldona Małecka

Czytaj str. 3

Najmniejszy maturalny bal w historii Kaczek

Później już tylko - matura!

Ponad 300 osób wzięło udział w maturalnym balu Zespołu Szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich. Teraz maturzystów czeka już tylko matura

Czytaj str. 10 i 11



Młody turkowie terroryzuje sąsiadów

Czytaj str. 2

Potrącił, zawiózł do szpitala i zostawił

Trzynastoletnia dziewczynka potrącona na pasach

Czytaj str. 2

Czy na pogorzeliśku stanie nowy dom?

Pożar pochłonął marzenia...



-Uciekłyśmy, tak jak stałyśmy, ja w łapciach, a dziewczynki w skarpetkach – opowiada młoda mieszkanka Radyczyn. Dosłownie w kilka godzin rodzina straciła dobytek życia. Drewniany dom, który dostała w posagu, spłonął jak przysłowiowe pudełko zapalek

Czytaj str. 3

Ostatnia nadzieja
prowincjusza, czyli
**Samorząd
w
rozkładzie**

Czytaj str. 4

Radio z Turku

Zadzwoń do Echa
i zgłoś problem
AUTOMATYCZNA SEKRETARKA
tel. 63 289 18 88

Jesteśmy na
Facebooku
www.facebook.com/tygodnikEchoTurku

Saneczkarsztwo po Spotkaniu Noworocznym

Czytaj str. 28

Samorządowy dwubój zimowy na promilach

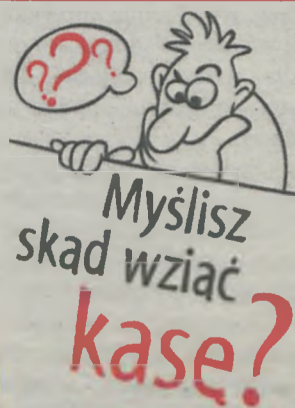
W Turku saneczkarsztwo można już chyba zaliczyć do sportów ekstremalnych. Zwłaszcza, gdy uprawiane jest przez urzędników będących w stanie wskazującym na spożycie. I to niemałe



Skorzystaj z pewnej oferty!

KREDYTY
POŻYCZKI
CHWILÓWKI

KREDYTY
Chwilówki



Turek, ul. Wojska Polskiego 19 (Rynek), tel. 63-279-00-84, kom. 784-370-723

ZJAS

**NASZA TELEWIZJA
W INTERNECIE**

www.eturku.tv

TELEWIZJA
INFORMACYJNA
tv TUREK

WZS

Młody rozbójnik terroryzuje sąsiadów

Urwane lustro w samochodzie, kradzież wózka dziecięcego, czy wreszcie pożar w piwnicy bloku, to tylko niektóre przestępstwa jakie ma na koncie 18-letni Mateusz R. Choć już wielokrotnie notowany był na policji, nadal wraz z kolegami zatruwa życie nie tylko sąsiadom.

Latem zeszłego roku pisaliśmy o pożarze w piwnicy bloku przy ul. Armii Krajowej w Turku. Okazało się, że ogień powstał w pomieszczeniu należącym do mieszkającej na ostatnim piętrze rodziny R. Właśnie tam, wtedy niespełna 18-letni chłopak wraz z kolegami miał potocznie zwaną „metę”, „imprezownię”. Według

jest nieobliczalny i w każdej chwili może dojść do tragedii. - Nawet nie chcę myśleć, co by było, gdybyśmy nie poczuli dymu - mówili zameldowani przy Armii Krajowej. Dlatego zorganizowali spotkanie, w którym oprócz nich i przedstawiciele turkowskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniovej,



Pożar powstał w piwnicy należącej do rodziny R., gdzie 18-latek przesiadywał wraz z kolegami.



Podczas spotkania z przedstawicielami PGKiMu i Urzędu Miejskiego, które odbyło się kilka tygodni po pożarze piwnicy, mieszkańcy bloku przy Armii Krajowej żądali eksmisji rodziny R.

relacji sąsiadów, sprawa ciągnie się od mniej więcej trzech lat. W tym czasie wielokrotnie do interwencji wzywana była policja i pracownicy zarządzającego blokiem PGKiM. Najpierw głośne imprezy odbywały się w mieszkaniu. Od półtora roku mieszkańcy skarżyli się wielokrotnie na libacje w piwnicy.

Po pożarze, lokatorzy bloku nabrali przekonania, że sąsiad

a także Urzędu Miejskiego, uczestniczyła matka chłopaka. Większość domagała się eksmisji „niewygodnych” sąsiadów. Kobieta obiecała wtedy mieszkańcom, że podobna sytuacja już się więcej nie powtórzy. -Syn wyjechał już do ojca do Niemiec i będzie tam przynajmniej rok - mówiła.

Dostali więc drugą szansę. - Przez pewien czas rzeczywiście był

spokój, jak chłopaka nie było. Jednak po kilku miesiącach wrócił i wszystko zaczęło się od początku - mówi jedna z lokatorek.

Policjanci też dobrze znają 18-latkę. Jakiś czas temu, młodzieniec jadący samochodem, a przecież nie ma prawa jazdy, nie zatrzymał się do kontroli. Funkcjonariusze złapali go wreszcie i noc spędził w areszcie, jednak nic go to nie nauczyło.

Zarządu Ogródków Działkowych w Kaliszu.

W piątek, 18 stycznia, o godz. 22.40, przy ul. Uniejowskiej policjanci zatrzymali 31-letniego mieszkańca Żelazkowa (pow. kaliski), jadącego audi 80. Mężczyzna wsiał za kierownicę mimo sądowego zakazu, który obowiązywał od marca 2012 do marca 2013 roku.

W sobotę, 19 stycznia, między 4.00 a 6.00, przy ul. Piłsudskiego wandalę na jednym ze sklepów zniszczyli aluminium roletę antywłamaniową. Właściciel lokalu straty oszacował na 1500 złotych.

Rejon

W sobotę, 19 stycznia, o godz. 0.20, w Tarnowej (gm. Tuliszków) w ręce policjantów wpadł kolejny kierowca bez prawa jazdy i do tego nietrzeźwy. 40-letni miejscowy jadący volkswagenem pasatem miał w wydychanym powietrzu 1,81 promila alkoholu.

W niedzielę, 20 stycznia, około godz. 12.30, w Międzylesiu w gminie Władysławów do rutynowej kontroli zatrzymany został 54-letni mieszkaniec Turku jadący BMW. Mężczyzna „wydmuchał” 0,72 promila alkoholu.

We środę, 23 stycznia, około północy Przykonę Peugeotem 206 przemierzał 50-letni nietrzeźwy mieszkaniec Rogowa - 1,79 promila alkoholu.

STRAŻ

Rejon

We czwartek, 24 stycznia, tuż po godz. 14.00, we Władysławowie jadący audi 80 mężczyzna, na prostej drodze wpadł w poślizg i uderzył w znak drogowy. Na miejscu były dwie jednostki straży, z Turku i Władysławowa. 49-letni kierowca z obrażeniami ciała przewieziony został do turkowskiego szpitala.

Wiadomo też, że Mateusz R. lubi się zabawić. W listopadzie ubiegłego roku wracając z kolegami z imprezy, z jednej z klatek przy ulicy Uniejowskiej, jak później tłumaczył „dla żartu”, sprzed drzwi jednego z mieszkań zabrał dziecięcy wózek. Gdy właściciel upomniał się o niego, nie mógł sobie przypomnieć, gdzie jest. Mężczyzna zażądał, by w takim razie oddał mu pieniądze, jednak do tego czasu nie doczekał się na nie.

Mieszkańcy klatki w bloku, a także tych sąsiednich, nie mogą spać spokojnie. Kilka tygodni temu mieszkające na pierwszym piętrze małżeństwo, obudził huk. -Nie wiedzieliśmy co się dzieje, ale wyglądało to tak, jakby ktoś się przewrócił, albo wystrzelił petardę - opowiada kobieta. Dopiero rano odkryli, że w ich drzwiach jest ogromna dziura. 18-latek winę próbował rzucić na kolegę, który wycho-

dząc od niego złość wyładował na drzwiach sąsiadów. Jednak na policji przyznał, że to on. Co tam drzwi, ktoś pomyśli, ale nie są one wcale takie tanie, właściciele mieszkania spłacali je przez długi czas. Teraz będą musieli kupić nowe. Jak by tego było mało, tej samej nocy młody sąsiad urwał też lustro w ich samochodzie, zaparkowanym przed blokiem.

Wtedy miarka się przebrała. Mieszkańcy bloku wystosowali pismo do PGKiMu, w którym żądają od urzędników, by wypowiedzieli najem lokalu i eksmitowali rodzinę. -Dopóki chłopak był młody, po prostu rozrabiał, ale teraz coraz częściej obawiamy się już nie tylko o swoje mienie, ale także o swoje zdrowie. Za wyzwiskami i odgrazaniem się nam, mogą w końcu pójść czyny, bo w alkoholowym amoku ten młody człowiek jest już nieprzewidywalny - mówią. **ii**

Potrącił, zawiózł do szpitala i zostawił

Trzynastoletnia dziewczynka potrącona na pasach, trafiła do szpitala. Na izbę przyjęć zawiózł ją sprawca wypadku. Mężczyzna uznając, że jest w dobrych rękach, spokojnie wrócił do domu.

Zgłoszenie o wypadku, do którego doszło we czwartek, 24 stycznia, około godziny 16.00, przy ulicy Kolska Szosa w Turku, policjantów poinformowała młoda kobieta. Jak wynikało z jej relacji, jej 13-letnia córeczka chcąc wrócić do domu, przechodziła przez przejście dla pieszych, na którym potrącił ją samochód.

Funkcjonariusze ustalili, że rzeczywiście takie zdarzenie miało miejsce. Okazało się, że mężczyzna siedzący za kierownicą mazdy 323, 31-letni mieszkaniec Małanowa, nie dostosował prędkości do panujących na drodze warunków, a było wtedy bardzo ślisko i uderzył

w idącą po pasach młodzieńką turkowiankę. Mężczyzna zatrzymał się, wsadził 13-latkę do samochodu i zawiózł do szpitala. Gdy dzieckiem zajęli się lekarze uznał, że jest w dobrych rękach i pojechał do domu.

Matkę poszkodowanej oraz policję powiadomili o zdarzeniu pracownicy izby przyjęć.

Jeszcze tego samego dnia, do komendy wezwany został sprawca wypadku. Mężczyzna uważał, że zrobił to, co d niego należało, udzielił potrąconej pomocy.

Okazało się, że obrażenia 13-latkę są na tyle poważne, że przewieziono ją na oddział chirurgii dziecięcej do konińskiego szpitala. **ii**

KRONIKA WYPADKÓW

POLICJA

Turek

Z środy na czwartek (16-17 stycznia), przy ul. Spółdzielców złodzieje, po uprzednim wyłamaniu rygla, włamali się do piwnicy należącej do 73-letniej turkowiarki i wynieśli dwie butle gazowe, elektryczną maszynę do szycia, kamerę i nóż do żywoplotu, łupy warte 600 złotych.

We czwartek, 18 stycznia, do miejscowej Komendy Powiatowej Policji zgłosił się 56-letni turkowanin, który zgłosił, że w lutym ubiegłego roku, z terenu działek „Włókniarz”, złodzieje ukradli 130 metrów aluminiowej siatki ogrodzeniowej wartej 676 złotych, na szkodę Okręgowego

Pożar pochłonał marzenia...

CZY NA POGORZELISKU STANIE NOWY DOM?

Młoda mieszkanka Radyczyn, dosłownie w kilka godzin straciła dobytek życia. Drewniany dom, który dostała w posagu, spłonął jak przysłowiowe pudełko zapalek. Wraz z córkami zatrzymała się u rodziców i rodzeństwa. Cisną się tam wszyscy na małej przestrzeni. Marzy więc, by na pogorzelsku zbudować nowy dom. Czy ktoś jej pomoże?

Karolina Śmiglewska wraz z dwiema córkami, czteroletnią Kariną i sześciolletnią Olą, w niewielkim domku w Radyczynach w gminie Przykona mieszkała cztery lata. Działkę wraz z zabudowaniami dostała w prezencie ślubnym od rodziców, którzy mieszkają kawalek dalej, za płotem. *-Choć nie był to duży dom, cieszyliśmy się, że będziemy mieli coś własnego. Dziewczynki bardzo dobrze się tam czuły, każda miała własny kącik* – opowiada młoda mama.

Małe miejsce na ziemi

Mieszkanie wymagało remontu, a jak wiadomo jego koszty są ogromne, więc na tyle, na ile było to możliwe, pani Karolina odnawiała pomieszczenia. Dzięki pomocy rodziców udało się odnowić pokój. Choć nie było w nim drogich sprzętów, ani stylowych mebli, wyglądał schludnie i czysto. Ubiegłego lata, brat pomógł jej wyremontować także kuchnię. Młodej mamie udało się zebrać pieniądze na nową pralkę, lodówkę, a także szafki. Przy okazji wymienili starą instalację elektryczną. *-Wszystko było nowe. Cieszyłam się, że wreszcie mam w pełni wyposażoną kuchnię* – mówi Karolina.

Do zrobienia została tylko łazienka. Kobieta przeznaczyła na nią niewielkie pomieszczenie.

Zgodnie z planem, roboty miały ruszyć w tegoroczne wakacje.

Ten mały drewniany domek, powoli odnawiany, to było, jak mówi pani Karolina, ich miejsce na ziemi. Lubili je wszyscy, także sąsiedzi ze wsi, którzy często zaglądali tu z wizytą.

Tymczasem zbliżały się święta. Karina i Ola nie mogły się już doczekać, kiedy w pokoju pojawi się choinka. Razem z mamą przygotowywały kolorowe cacka, które miały wspólnie wieszac na drzewku.

Ogień przyszedł przed wigilią...

Na trzy dni przed wigilią (21 grudnia), mama małych mieszkank Radyczyn szykowała kolację. Wraz z nią w kuchni była cztero- i sześciolatka, a także siostra kobiety, która chwilę wcześniej przysłała do nich w odwiedzinach. W pewnym momencie zgłosiła światło. *-Chciałam wejść do pomieszczenia, by włączyć korki. Często tak się działo, więc nie byłam zaskoczona. Wzięłam od siostry telefon, żeby nie chodzić po ciemku. Spojrzałam na drzwi i zdziwiłam się, że tam jest tak jasno* – opowiada kobieta. Dopiero, gdy otworzyła drzwi i zobaczyła płomienie, zorientowała się, co się dzieje. *-Krzyknęłam tylko do siostry, że dom się pali i żeby weszła pomoc.*



Drewniany dom, który młoda kobieta dostała w prezencie ślubnym, spłonął doszczętnie.

Młoda mieszkanka Radyczyn pobiegła zawiadomić o pożarze ojca, który jest kierowcą w miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej. Karolina Śmiglewska z kolei, zamiast uciekać, próbowała gasić ogień. Jednak córeczki tak przeżliwie krzyczały, że rzuciła miszkę z wodą i razem z dziewczynkami wybiegła z płonącego domu. *-Uciekłyśmy, tak jak stałyśmy, ja w łapciach, a dziewczynki w skarpetkach* – opowiada wzruszona kobieta.

Chwilę później na podwórko, kolejno zaczęły zjeżdżać strażackie wozy. Akcja gaśnicza, w której uczestniczyli ratownicy z Turku, Przykony i miejscowi ochotnicy trwała dwie i pół godziny. Drewniany domek spłonął doszczętnie. Wraz z nim dorobek życia rodziny. Na szczęście młoda

mama ma za płotem rodziców i miała się gdzie zatrzymać.

Budź się z krzykiem w nocy

Jeszcze tego samego dnia do Radyczyn przyjechał wójt, który przywiózł najpotrzebniejsze rzeczy dla pogorzalców. *-Później też interesował się nami. Dostaliśmy pieniądze z gminy. Wsparli nas także radni, za co chciałabym bardzo podziękować.* Pomocni okazali się też miejscowi. Od nich dostali większość rzeczy, między innymi środki czystości, żywność, a także zabawki. Każdy przynosił to, na co go było stać. Dzięki temu zarówno matka, jak i dzieci mają teraz w co się ubrać.

Córeczki kobiety bardzo przeżyły tragedię, jaka wydarzyła się na kilka dni przed świętami. Młodsza, do tego czasu z łękiem

budzi się każdej nocy, ale chcą już wrócić do domu. *-Codziennie pytają mnie kiedy znów zamieszkają w swoim domu. Nie wiem co mam im odpowiedzieć.*

Pani Karolina marzy, by na pogorzelsku stanął nowy dom, nie chciałaby się nigdzie przenosić. *-Mieszkam tu od urodzenia i jestem bardzo przywiązana do tego miejsca. Jestem przekonana, że wspólnymi siłami uda się zbudować choć niewielki domek. Chętnych do pracy nie brakuje. Potrzebne są tylko materiały, na których zakup niestety mnie nie stać.*

Mamy nadzieję, że znajdą się dobrzy ludzie, którzy wesprą potrzebującą rodzinę, tym bardziej, że na głowę rodziny ani kobieta, ani córeczki, na razie nie mogą liczyć.

if

Batalii o Chylin ciąg dalszy

Niech wójt szuka oszczędności w gminie, a nie w szkole



Szkoła Podstawowa w Chylinie jako budynek funkcjonuje już 17 lat. Mieszkańcy doskonale pamiętają składki na budowę tej szkoły, przede wszystkim pomoc przy jej budowie, a także przeprowadzkę dzieci ze starego pałacu do nowiutkiej, pachnącej szkoły. Po feriach dzieci zaczęły się uczyć w warunkach, które były dla wszystkich luksusem, a rodzice zabiegali w kuratorium o to, aby szkoła uzyskała zgodę na funkcjonowanie wówczas ośmiu klas. Dzięki przychylności ówczesnych władz gminy i akceptacji kuratora cel został osiągnięty.

Nie dziwi więc nikogo fakt, że rodzice, dziadkowie, oraz absolwenci tej szkoły tak ostro zareagowali na pomysł wójta, aby SP w Chylinie przekształcić w SP we Władysławowie – filia w Chylinie, całkowicie likwidując klasy 4 – 6.

W ubiegłym tygodniu w „Echo Turku” ukazał się artykuł **Batalia Chylina o swoją szkołę. Jako rodzice chcieliśmy, aby nasz problem został nagłośniony - dzięki uprzejmości Pana redaktora tak też się stało, za co bardzo dziękujemy.**

Wójt Zajac nie wie, ile kosztować będą dowozy?

Wójt twierdzi, że do szkoły dokłada 270 tys. zł. Okazuje się, że do dwóch szkół, nie objętych w ogóle próbą reorganizacji, dokłada więcej pieniędzy. Nie powiodło się również przekonanie, że dzieci we wsi jest coraz mniej, bowiem pani dyrektor przedstawiła wykaz roczników od 2009 do 2012 roku i okazuje się, że każda klasa będzie liczyć od 10 do 18 osób. Jak na wioskę, w której uczą się wyłącznie dzieci z Chylina, wynik ten nie świadczy o pogłębiającym się niżu demograficznym.

Dla rodziców istotne jest również to, że dzieci będą musiały chodzić na autobus przy starym przystanku PKS, a to miejsce nie należy do najbezpieczniejszych. Mimo iż jest

tam chodnik, to nikt nie wspomina o niebezpiecznym zakręcie i braku przejścia dla pieszych. Bezpieczeństwo dziecka dziesięcioletniego, a po kolejnej reformie oświaty dziewięcioletniego, to kolejny problem, o którym mówi się dość głośno. A może pan wójt za jakiś czas powie, że gminy nie stać na dalsze dowozy dzieci i rodzice sami będą musieli organizować dojazdy? Nie umiał bowiem odpowiedzieć na pytanie jednego z ojców, ile zamierza zaoszczędzić na szkole, a ile będą kosztować gminę dodatkowe dojazdy dla dzieci z Chylina do Władysławowa. Czyżby pan Zajac zapomniał uwzględnić tego w budżecie?

Kosztom dzieci nie można łączyć dziur w budżecie i umarzać podatków lokalnym biznesmenom

Wydatki na oświatę są kolosalne, wiadomo było, że wpływy z kopalni niedługo się skończą, a dzieci rzeczywiście w każdej jednostce jest coraz mniej. Przez tyle lat udawano, że jest wszystko w porządku. Więc po co powstał nowy budynek (czyt. gmach) gimnazjum? Pan wójt twierdzi, że był to wymóg ustawy. Nie wspomina w ogóle o kredycie zaciągniętym na ten cel. Nie umiał również odpowiedzieć na pytanie, dlaczego nie pozostawiono Zespołu Szkół we Władysławowie. W obecnej chwili pensje dyrektorskie w szkołach we Władysławowie wypłacane są czterem, a nie jak dawniej dwóm dyrektorom. W Przykonie i w wielu innych miejscowościach zespoły szkół funkcjonują do tej pory i nikt nikogo nie straszy prokuratorem.

Nasza szkoła nie wymaga od władz gminy inwestycji w remont. Jak wynika z budżetu na 2013 rok, w SP Władysławów planuje się min. wymianę dachu, rozbudowę parkingu, czy wymianę oświetlenia. Tłumaczono nam to faktem, iż w klasach nie ma odpowiedniej temperatury, a ostatnio poza godzinami lekcyjnymi

z sufitu spadła lampa. Argumenty może i mocne, ale w naszej placówce nie ma takich problemów. Dzieci uczą się w ciepłych salach. Proponowaliśmy, aby wójt poszukał oszczędności w gminie, czy weźmie pod uwagę sugestie rodziców? Kosztem dzieci nie można łączyć dziur w budżecie i umarzać podatków lokalnym biznesmenom. Skoro kogoś stać na kupno nowego auta, to powinno również stać na zapłacenie podatku.

Rodzice, panowie radni – co wy na to?

Kilka słów nagany należy skierować pod adresem radnych i Rady Rodziców. Dlaczego nikt nie potrafił zająć konkretnego stanowiska w tej sprawie? Przecież to ludzie wybierali Was po to, abyście reprezentowali wieś i szkołę. Zaufali Wam i to na Was spoczywa największy obowiązek, aby tę szkołę bronić przed takimi pomysłami – nie czarujmy się, to pierwszy krok do całkowitego zamknięcia tej placówki. Szkoda, że nie każdy jest tego świadomy.

Miejmy nadzieję, że zarówno wójt, jak i radni przemyślą jeszcze raz tę sytuację i rozważą czy kosztem dzieci chcą budować swoją przyszłość. Czy nasz apel okaże się skuteczny, zobaczymy podczas nadchodzącej sesji rady gminy.

Aldona Małecka

Czy Turek i Gmina skazane są na separację?

Kaliska i Ogrodowa, czyli m

W opublikowanym niedawno raporcie Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji zatytułowanym „Ocena sytuacji samorządów lokalnych”, zwrócono uwagę na tzw. gminy obwarzankowe, czyli gminy wiejskie otaczające miejskie, z siedzibą na terenie gminy miejskiej. Autorzy dokumentu wskazują na negatywne konsekwencje takiego stanu rzeczy, podkreślając jednocześnie zalety łączenia miasta i gminy w nową jednostkę samorządu terytorialnego. W naszym, konkretnym przypadku, nasuwa się wobec tego pytanie: - Czy Miasto Turek i okalająca je Gmina Turek skazane są na kosztowną separację?

Raport przeciwko obwarzankom

W lutym ubiegłego roku (a więc zaraz będzie okrągła rocznica), odbyło się spotkanie radnych miejskich i gminnych, w trakcie którego wrócono do starej już dyskusji połączenia obu jednostek samorządu terytorialnego. Bez solidnego przygotowania merytorycznego tamta dyskusja musiała skończyć się banalnym fiaskiem. I przez kolejny rok nad tym waż-

kim problemem zapadła grobowa cisza. Pretekstem do ponownego poddania tematu publicznej debacie stał się opublikowany niedawno dokument Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji pt. „Ocena sytuacji samorządów lokalnych”. A konkretnie rozdziałowi tegoż raportu nawiązującemu do problemu gmin obwarzankowych, czyli gmin wiejskich otaczających miasta, będące stolicami powiatów ziemskich.

W całej Polsce taka sytuacja ma miejsce w 144 przypadkach, a Wielkopolsce na 31 powiatów ziemskich przypadków takich jest dziesięć (Chodzież, Czarnków, Gniezno, Koło, Kościan, Ostrów Wlkp. Sępólno, Turek, Wągrowiec i Złotów). Jest tu sytuacja, że w jednej miejscowości znajdują się władze dwóch różnych jednostek samorządu lokalnego, co pociąga za sobą wiele negatywnych konsekwencji. Autorzy raportu

wyliczają cztery takie negatywne skutki separacji dwóch gmin. Po pierwsze – zwiększenie kosztów administracyjnych związanych z funkcjonowaniem urzędów. Po wtóre – występowanie dwóch organów uchwałodawczych i wykonawczych. Po trzecie – na-

silenie efektu pasażera na gapę, czyli korzystanie z usług przez mieszkańców, których podatki odprowadzane są do innej gminy. I wreszcie po czwarte – brak koordynacji wykonywania usług publicznych na rzecz społeczności lokalnych.



Ostania nadzieja prowincjusza

„Samorzady czeka katastrofa”, „Samorzady do reformy” - krzyczą tytuły w prasie i w publikowanych raportach. Już nie tylko rządowych (tzw. raport Boniego), ale i Akademii Ekonomicznej w Krakowie (tzw. raport Hausnera). Widać z tego, że problematyka polskiej prowincji została dostrzeżona nie tylko przez lokalne tygodniki, które o chorobach toczących gminy i powiaty rozpisywały się od lat. Tyle że cała ta dotychczasowa pisanina z pozycji żaby była przysłowio- wym głosem wołającego na puszczy. Nasuwa się jednak pytanie – Czy po ukazaniu się wspomnianych dokumentów wreszcie rozpocznie się poważna debata nad kondycją władz lokalnych? Trudno chyba o jakiś uzasadniony optymizm, bowiem od razu publicznie rozległy się liczne głosy stojące w obronie panującego stanu rzeczy. Jak choćby w sprawie postulowanego przez raport Hausnera ograniczenia wielokadencyjności wójtów, burmistrzów i prezydentów miast, przy jednoczesnym wzmocnieniu pozycji gminnych rad samorządowych. Np. taki poseł Waldy Dzikowski czy Andrzej Porawski, dyrektor biura Związku Miast Polskich z punktu krytycznie oceniają pomysły wspomnianego ograniczenia liczby kadencji dla lokalnych włodarzy i nie dostrzegają potrzeby wzmocnienia pozycji organów stanowiących. A to przecież tylko niektóre przykłady samorządów lokalnych. Choć sprawa kadencyjności włodarzy czy zwiększenie roli rad samorządowych ma jedną zaletę. Tzn. nie pociąga za sobą żadnych kosztów finansowych. Za to łatwo wymienić pozytywne skutki sanacyjne dla przywrócenia realnej demokracji na poziomie lokalnym.

Od lat już alarmujemy na niniejszych łamach o coraz marniejszym stanie demokracji lokalnej. W końcu doczekaliśmy się potwierdzenia naszej diagnozy w raportach Boniego i Hausnera. We wspomnianych dokumentach możemy przeczytać, że „pewnym miernikiem rozwoju demokracji może być liczba gmin, w których na wójta, burmistrza lub prezydenta stratawał jeden kandydat”.

Okazuje się, że w ostatnich wyborach lokalnych (w 2010r.) w 294 gminach (11,9 proc. spośród wszystkich w kraju) o urzędy te ubiegał się tylko jeden

kandydat!!! Okazuje się też, że najwięcej takich przypadków było w naszym województwie, czyli w Wielkopolsce. Tutaj aż w 13,9 proc. gmin zgłosił się tylko jeden chętny. Czyli w co szóstej gminie w Wielkopolsce była taka sytuacja.

W tej konkurencji powiat turecki turecki ma też czym się „pochwalić”. Na dziewięć gmin w dwóch tzw. wyborach były czystą formalnością.

Z kolei brak limitów kadencyjności powoduje, że urzędujący władarz musi się naprawdę postarać żeby przegrać wybory, nawet gdy pojawia mu się jakiś wyjątkowy naiwny rywal do urzędu. Przed dwoma laty w powiecie tureckim w ośmiu przypadkach na dziewięć urzędujący wójt lub burmistrz bez większych problemów zapewnili sobie reelekcję. Do zmiany na stanowisku wójta doszło jedynie w Gminie Turek, ale walnie do tego przyczyniła się rezygnacja z ubiegania się Jana Owczarka o ponowny wybór. Zresztą po dwudziestu latach zasiadania na wójtowskim fotelu. Co powoli staje się już normą. I to nie tylko w naszym powiecie. Ale pewnie zaraz padnie argument, że przecież wyborcy mogą wybrać kandydata innego niż dotychczasowy władarz. Doprawdy wolne żarty. Bo jeśli największym pracodawcą w takim osiemdziesięcioletnim Koninie jest prezydent miasta wraz z podlegającymi mu instytucjami, to łatwo sobie wyobrazić co dzieje się w gminie wiejskiej o pięciu czy sześciu tysiącach mieszkańców. Tam już całkiem trudno o miejsca pracy pozostające poza kontrolą pana wójta. Tu małe pytanie – Na kogo zatem zgłoszą pracujący w gminnych instytucjach wyborcy i ich rodziny? Dla ułatwienia należy dodać, że najczęściej chodzi o pana wójta czy burmistrza, który na swoim fotelu zasiada którąś już tam kadencję. Tzw. przeciętny obywatel od dawna dostrzega fasadowość owej demokracji w wydaniu III RP i w dniu wyborów w większości zostaje w domu. Po prostu – w takiej sytuacji owa namiastka demokracji sprowadzona zostaje do roli listka figowego, za którą skrywają się najwyczejniejsze mechanizmy oligarchiczne. I bez ograniczenia liczby kadencji raczej nie widać większych szans na zmianę tego stanu rzeczy, który mianem demokracji może

nazwać, ktoś tylko wyjątkowo cyniczny, albo po prostu zwykły cymbał. Cały ten oligarchiczny system dodatkowo betonuje fakt sprowadzenia radnych do roli kwiatka przy wójtowskim czy burmistrzowskim kozuchu. A im mniejsza jednostka samorządowa tym lepiej widać wszelkie negatywne zjawiska tej całej „demokratycznej nibylądii”.

Autorzy przywoływanych raportów zwracają baczną uwagę również na negatywne skutki lilipuciej wielkości polskich gmin. Co doprowadziło do obecnej sytuacji, że jak na dłoni staje się widoczna rosnąca niewydolność systemu polskiego samorządowego. Choć można śmiało stawiać perły przeciw orzechom, że władze i radni nawet najbardziej zbankrutowanych gmin będą rękami i nogami bronili się przed pomysłami połączeniowymi. Treści tych ideologicznych pohukiwań są już gotowe i dobrze znane od dawna także w powiecie tureckim. I w stosownym czasie zostaną zapewne użyte. Nawet gdy jawnie ocierają się o absurd czy zwykłą śmieszność.

Pamiętać też należy, że konserwowaniu obecnej patologii ustroju samorządowego znakomicie sprzyjają politycy szczebla krajowego. Oczywiście kierując się tylko zwykłą prywatą. Proszę mi wskazać partię w polskim parlamencie, której posłowie podniosą łapska za ograniczeniem do np. dwóch kadencji sprawowania urzędu wójta, burmistrza czy prezydenta. Wystarczy spojrzeć na posłów z naszego okręgu wyborczego. Przecież czy taki Nowak, Czarniecki czy inny Hofman mieliby jakieś szanse w jednomandatowych okręgach wyborczych z kończącymi swoje samorządowe kadencje Czaplami, Broniszewskimi itp.? Bez jedynek czy dwójek na listach wyborczych swoich partii wspomniani parlamentarzyści na Wiejską mogliby co najwyżej pojechać jako turyści, a nie posłowie. Dlatego będą już woleli żeby samorzady przegniły ze szczerem niż podnieść rękę za realną zmianą. Dlatego też jedyna nadzieja tkwi w znanym porzekadle mówiącym, że ludzie wybierają dobre i sensowne rozwiązania, gdy wcześniej wyczerpią wszelkie, inne możliwości. I niech będzie to ostatnią nadzieją obywatela z prowincji.

Andrzej Jarek

Obywatele oczekują poważnego projektu Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji

Dość powiatów! trzydziestotysięcznych

Ponad 50 proc. finansowania samorządów pochodzi z subwencji i dotacji z poziomu centralnego. Prawda jest brutalna, polski samorząd terytorialny jest państwowy. Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji zapowiada rewolucję w reformowaniu administracji publicznej, w szczególności samorządowej. Rewolucja. Barykady, marsze, protesty, blokady. To już przerabialiśmy w 1990, po zmianie ustroju, przy reformie gminnej, a dramatycznie dziesięć lat później - przy powiatowej i wojewódzkiej.



To był początek młodej demokracji. Pospolite ruszenie. Chaos, przepychanki i wyszarpywanie co się dało: władzy, kompetencji, terytorium. Usprawiedliwieniem był brak kadr, prawa, wzorców, standardów. Kasowanie co „po komunie”.

Przy nikłej aktywności społecznej, biurokracja obywatelska jak mantrę powtarzała, żeby uzasadnić potrzebę swego istnienia, że ta reforma najlepiej nam się udała. Koalicyjny Sejm chorował na chorobę wolicyjną: brak woli politycznej. To było na rękę rządzącym, bo zwalniało od wysiłku ciągłej modernizacji.

Nie traktowano reformowania administracji publicznej, w tym i samorządowej, jednego z głównych filarów państwa jako procesu. Zadowolano się incydentalnymi nowelizacjami prawa wymuszonymi przez sądy lub naciski interesownych lobby. Wystarczyło kłajstrowanie prawa licznymi nowelizacjami ustaw. Uplętno ponad dwadzieścia lat. Czy nie były to lata zmarnowane?

Dwadzieścia lat to dostatecznie dużo czasu dla zdobycia wiedzy i doświadczenia w racjonalnym reformowaniu administracji w oparciu o kryteria wynikające z uwarunkowań ekonomiczno-społecznych.

Jeżeli MAC chce przejść do historii jako budowniczy profesjonalnego państwa, to powinien zaprzestać w reformowaniu administracji infantylizmu ekonomicznego i politycznego. Tolerowania trzydziestotysięcznych gmin, czy trzydziestotysięcznych powiatów.

Gmina czy powiat nie jest państwem w państwie. W polskim modelu samorządu terytorialnego, państwo (Sejm) uchwała prawo wyborcze, ustrojowe i finansowe dla gminy, powiatu i województwa samorządowego.

Ponad 50 proc. finansowania samorządów pochodzi z subwencji i dotacji z poziomu centralnego. Prawda

jest brutalna, polski samorząd terytorialny jest państwowy.

Potrzebna jest pilna edukacja obywateli jako wyborców, dla rozumienia mechanizmów ekonomicznych i uwarunkowań politycznych. Tak zwani władze nie powinni uczyć infantylizmu, puszczając oczko do ludu: „my byśmy wam dali...”, ale to oni nie chcą”.

Trzeba docenić diagnozę pt: „Ocena sytuacji samorządów lokalnych” jaką ostatnio przedstawiło MAiC, jako kanwę do projektowanej ustawy o łączeniu jst. Ta informacja powinna dotrzeć nie tylko do decydentów, ale i obywateli.

Opracowanie pokazuje stan ustroju i sytuacji ekonomicznej jst po ponad dwudziestu latach funkcjonowania tej instytucji. To jeszcze nie katastrofa, ale sytuacja jest poważna. Po takiej diagnozie wydaje się, że prognoza winna być bardziej odważna.

Same zachęty do łączenia, czytaj zmniejszenia liczby, jednostek samorządu terytorialnego, głównie gmin i powiatów, elastyczność organizacyjna oraz deregulacje, które są motywem przewodnim projektowanej ustawy nie wystarcza. Zaniechania ostatnich lat w reformowaniu administracji i infantylizm ekonomiczny zrobiły swoje.

Czytając komentarze w Serwisie Samorządowym PAP pod tekstami dotyczącymi tej inicjatywy MAC, odnosi się wrażenie, że czeka nas powtórka z lat dziewięćdziesiątych.

Potrzebne będą odważne i roztropne decyzje Sejmu. Potrzebna będzie wola polityczna koalicyjnego Sejmu. Tylko czy ten Sejm już wyzdrowiał z choroby wolicyjnej? Czy koalicja nie wystraszy się pierwszych protestów? Zobaczymy.

Obywatel Leszek Grzelak

PS: Projektowana ustawa ma charakter fragmentaryczny. Obywatele oczekują, że MAC przystąpi do poważnego projektu, jakim będzie kodyfikacja prawa ustroju samorządu terytorialnego, rozrzuconego po różnych ustawach.

ps. tekst ukazał się na stronach samorządowych internetowego serwisu Polskiej Agencji Prasowej.

małżeństwo z rozsądku

Tabela 4. Polska na tle innych zdecentralizowanych krajów europejskich

Kraj	Gęstość zaludnienia	Liczba szczebli samorządowych	Liczba gmin	Średnia liczba mieszkańców w gminie
Dania	129,4 os./km ² (2011)	2	98 (2011)	56,7 tys. (2011)
Finlandia	17,6 os./km ² (2010)	1	342 (2010)	15,7 tys. (2010)
Hiszpania	91,1 os./ km ² (2011)	3	8166 (2011)	5,7 tys. (2011)
Holandia	489,7 os./km ² (2009)	2	441 (2009)	37,0 tys. (2009)
Norwegia	16,0 os./km ² (2011)	2	430 (2011)	11,4 tys. (2008)
Polska	122,0 os./km ² (2009)	3	2479* (2012)	15,4 tys. (2010)
Szwecja	22,7 os./km ² (2010)	2	290 (2010)	32,5 tys. (2010)
Włochy	201,7 os./km ² (2011)	3	8094 (2011)	7,5 tys. (2011)

*W tym 66 gmin mających również status miasta na prawach powiatu.

Źródło: Opracowane własne na podstawie danych GUS, Eurostat oraz instytucji statystycznych Danii, Finlandii, Holandii, Norwegii i Szwecji oraz danych Dexii (dla Hiszpanii i Włoch).

Tabela 5. Liczba gmin według liczby ludności

Wielkość gminy (l. mieszk.)	Suma gmin w grupie* (z miastami na prawach powiatu)	Suma gmin w grupie* (bez miast na prawach powiatu)
do 5 tys.	609	609
od 5 tys. do 10 tys.	996	996
od 10 tys. do 15 tys.	361	361
od 15 tys. do 20 tys.	174	174
ponad 20 tys.	339	274

Źródło: Statystyka dla 2011 r. GUS, Bank Danych Lokalnych, listopad 2012

Dane zaczerpnięte z opracowania Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji, pt. Ocena Sytuacji Samorządów Lokalnych.

Korzyści z politycznego małżeństwa

I choćby z tych powodów twórcy dokumentu przekonują, że korzystnym rozwiązaniem w tych przypadkach byłoby połączenie obu jednostek samorządowych. Najlepiej dobrowolne.

Wskazuje się przy tym, że obecnie podjęcie takiego działania wiąże się z dodatkową zachętą finansową, określoną w ustawie o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, czyli zwiększeniem o 5 punktów procentowych dochodów z PIT przez pięć kolejnych lat po połączeniu.

Autorzy zauważają, że ewentualne połączenie w ramach 144 par dałoby każdemu z nowopowstałych podmiotów średnio po ok. 2,5 mln złotych. Nie mówiąc już o możliwości zmniejszenia kosztów administracyjnych władz lokalnych i zwiększeniu celowości i przejrzystości podejmowanych decyzji.

Porozmawiajmy o pieniądzach na Kaliskiej i Ogródowej

Spójrzmy teraz jak to wygląda w naszym przypadku. Czyli w przypadku miasta i okalającej je gminy. Najpierw finanse. Tegoroczne dochody budżetowe Turku, to na okrągło 81 mln złotych, wydatki zaś mają być na poziomie 77,7 mln zł. Wprawdzie budżet gminy Turek na rok 2013 ma dopiero zostać uchwalony, to według przygotowanego projektu dochody opiewają na 22,5 mln zł, przy planowanych wydatkach rzędu 29,6 mln zł. Co musi skutkować deficytem budżetowym w wysokości ponad 6,2 mln zł. Argumentem często podnoszonym przez przeciwników fuzji Kaliskiej

z Ogródową jest poziom zadłużenia Turku, który jak wiadomo w tym roku sięgnie 41 mln złotych. Jak zatem na ulicy Ogródowej rysuje się problem zadłużenia? Otóż, według projektu Wieloletniej Prognozy Finansowej w tym roku dług gminy ma osiągnąć kwotę 9,3 mln zł. Oznacza zadłużenie na poziomie 41,23 proc., co w obecnych realiach jest wskaźnikiem dość przyzwoitym. Ale wieloletnie zaniechania inwestycyjne wręcz skazują obecne władze gminy na ekspansywną politykę inwestycyjną. W efekcie na rok 2014 prognozuje się zadłużenie w kwocie 11,3 mln zł, a na rok 2015 – 13,1 mln zł, co sprawi, że gmina Turek osiągnie poziom 58,12 proc. zadłużenia w stosunku do planowanych dochodów. A zatem znajdzie się na progu dopuszczalnych 60 proc. zadłużenia. To zaś z kolei oznacza, że w przyszłej kadencji utraci realną zdolność kredytową, czyli inwestycyjną. Problem to tym większy, że w tym akurat czasie na dobre ma zacząć się dzielenie środków w ramach nowego, finansowego rozdania unijnego. A sięgnięcie po te środki będzie wymagało z kolei udziału własnego gminy, co w przypadku miernej zdolności kredytowej może stanowić nieprzebytą barierę.

Jak gminie poprawić wskaźnik zadłużenia

W tym miejscu niejednemu Czytelnikowi może nasunąć się pytanie – Co da ewentualne połączenie obu zadłużonych samorządów? W odpowiedzi spójrzmy najpierw na dochody gminy miejskiej i wiejskiej. Otóż z zsumowania tegorocznych budżetów (81 mln zł miasto i 22,5 mln zł gmina) uzyskujemy łączną kwotę rzędu 103,5

mln zł. Zakładając na rok 2015 taki poziom dochodów spójrzmy na poziom zadłużenia. Otóż w pierwszym roku kolejnej kadencji ma być to łączna kwota na poziomie czterdziestu kilku milionów złotych. Co dla połączonych ewentualnie samorządów da wskaźnik zadłużenia grubo poniżej 50 proc. Czy nie oznaczałoby to wyższej zdolności kredytowej szczególnie dla mieszkańców gminy Turek niż przy zakładanym na rok 2015 wskaźniku zadłużenia 58,12 proc? Odpowiedź chyba jest prosta.

Przed ślubem sporządźmy polityczną intercyzę

Nic tak jednak nie przemawia do wyobraźni jak żywa gotówka w kieszeni, a w tym przypadku w gminnym budżecie. Otóż do połączenia może zachęcać wspomniany już wyższy wskaźnik udziału w podatku od osób fizycznych, czyli w tzw. PIT. Do budżetu Turku na rok 2013 planuje się, że z tytułu udziału w PIT ma trafić ok. 20,1 mln złotych. W przypadku budżetu obwarzankowej gminy ma to być ok. 3,9 mln zł. Co łącznie, w tym roku ma dać wpływy na sumę ok. 24 mln zł. Podajemy te liczby dla porównania. Bowiem ewentualny bonus za połączenie dałby kwotę na poziomie ponad 3 milionów złotych. A to chyba nie powinno już być sumką do pogardzenia. Naturalnie pozostawałby kwestia podziału tych dodatkowych pieniędzy. Niżej podpisany zdecydowanie optowałby za zawarowaniem gros tej kwoty na rzecz terenów w gminie obwarzankowej. A żeby nie było to jedynie pustą deklaracją, takie zobowiązanie można zawrzeć w swoistej politycznej intercyzie, skrupulatnie przedyskutowanej i sporządzonej

przed złożeniem przysięgi małżeńskiej przez obu partnerów. Zresztą ta przedślubna polityczna umowa musiałaby zawierać o wiele więcej szczegółów niż tylko proporcje przyszłego podziału budżetowych pieniędzy. Jak choćby liczebne proporcje radnych z miasta i gminy, dalej kwestie etatów w zjednoczonym urzędzie miejsko-wiejskim, czy szczegółów dotyczących przyszłych, ujednoczonych instytucji okołosamorządowych.

Obwarzaniek to ciastko z dziurą w środku

Dotychczasowe rozważania dowodzą, że nie brakuje wymiernych argumentów za połączeniem miasta z gminą. A to daleko nie wszystkie pozytywne przemawiające za tym małżeństwem z rozsądku. Weźmy choćby tak banalną tezę, że obszar rozciągający między Żukami i Albertowem oraz między Kaczkami i Obrzębinem stanowi wraz z Turkiem serce i motor społeczno-gospodarczy powiatu tureckiego. Tyle że z przeróżnych powodów, tak obiektywnych, jak i zawiomych lokalnie, już od lat zachodzi bardzo niepokojące i destrukcyjne zjawisko. Dodajmy, że jest to zjawisko, na które nie powinien patrzeć obojętnie nikt, komu leży na sercu przyszłość tego regionu. Mamy tu na myśli emigrację mieszkańców miasta na tereny okolicznej gminy. Ludzie ci i ich rodziny zawodowo i społecznie będąc związani z Turkiem, zmieniając miejsce zamieszkania przekazują swoje podatki na ulicę Ogródową. Z racji zaś tego, że na ogół są to ludzie, jak to mówią, „z dużymi PIT-ami”, to zachodzi proces wypłukiwania miasta z pieniędzy budżetowych. Ktoś mógłby w tym miejscu zauważyć – I co z tego? Wszak pieniądze te zamiast do miasta wpływają do kasy gminy.

Otóż jest to problem. I to dwójakiej natury. Po pierwsze – moralny. Bowiem możemy tu mówić o nasileniu się efektu pasażera na gapę, czyli korzystanie z usług przez mieszkańców, których podatki odprowadzane są do innej gminy. Po wtóre zaś – problem natury strategicznej. Dalsze wypłukiwanie Turku z podatków na

przyszłość osłabia miasto jako wiodący podmiot społeczno-gospodarczy regionu. A chyba nie chodzi o zmaterializowanie się idei obwarzanka, które to ciastko, jest jak wiadomo, puste w środku. Pojawia się bowiem kwestia rentowności i utrzymania takiej choćby oczyszczalni ścieków, której moc jest wykorzystywana obecnie nawet nie w 50 proc.

Małe nie jest takie piękne

Jest też problem skali. Po zachłnięciu się przed laty aforyzmem Schumachera zachwalającym, że ponoć małe jest piękne, przychodzi czas racjonalnej refleksji. I jak Europa długa i szeroka w ostatnich latach daje się zauważyć tendencję do konsolidacji samorządów. Nawet kraje o znacznie mniejszej niż Polska gęstości zaludnienia (Finlandia, Norwegia) dysponują gminami o porównywalnej z naszymi liczbie ludności. W Polsce przy gęstości zaludnienia 122 osoby na km kw. statystyczną gminę zamieszkuje 15,4 tys. osób, a w Finlandii gdzie mamy 17,6 os./km kw. gmina liczy średnio 15,7 tysięcy mieszkańców. W Szwecji w gminie mieszka 32,7 tys. osób, a Danii mającej podobną do Polski gęstość zaludnienia, gmina to 56,7 tys. mieszkańców.

Po ewentualnej fuzji miasta i gminy nowa jednostka liczyłaby niespełna 37 tysięcy mieszkańców.

Za połączeniem przemawia też argument powierzchniowy. Otóż po połączeniu Turku (powierzchnia - 16 km kw.) i gminy (109 km kw.) byłoby to razem 125 km kw. Gdyby wziąć pod uwagę w Wielkopolsce całkowite powierzchnie wszystkich miast powiatowych wraz z okalającymi je gminami, to miejsko-wiejska gmina Turek byłaby oprócz Koła i tak jeszcze najmniejszą jednostką w całym województwie.

Przed tym wyzwaniem nie uciekniemy

Zdając sobie sprawę, że powyższymi wywodami trudno przekonać wszystkich, zwłaszcza tych, którzy mają nadzieję czerpać profity z obecnego stanu separacji miasta i gminy, pozwolę sobie żywić nadzieję, że jednak w końcu rozpocznie się poważna dyskusja nad tym problemem. Problemem, z którym prędzej czy później i tak będziemy musieli się zmierzyć. Może jednak warto być dobrze przygotowanym do wyzwania, przed którym nie uciekniemy.

Andrzej Jarek

Radio z Turku

na fali Radia Konin 95,8 FM



Słuchaj nas w każdy wtorek o 10.30

Radny Łukasz Mila proponuje wprowadzić zasady gminnych dotacji do spółek wodnych na wzór urzędu marszałkowskiego

Ale radni poczekają na nowe prawo wodne

Łukasz Mila – radny Rady Gminy Kawęczyn zarzuca spółkom wodnym brak determinacji w ściąganiu składek. Zaproponował, aby podobnie jak poznański urząd marszałkowski, uzależnić dotacje przekazywane spółkom przez gminę od ilości pozyskiwanych środków własnych. Wójt Jan Nowak radzi poczekać, ponieważ szykują się zmiany w prawie wodnym i dobiega końca kadencja obecnych władz spółek wodnych.

Kawęczyn nie posiada jednej gminnej spółki wodnej, jak to jest np. w przypadku Uniejowa. Tutaj jest osiem spółek, tzw. obiektów, które ustalają wielkość własnych składek. Zebrane kwoty przekazywane są do Powiatowego Związku Spółek Wodnych w Turku. Stąd też wysokość i ściągalność składek jest różna. Najniższa składka wynosi 21 zł, a najwyższa 50 zł od hektara. Płatniczymi potentatami są właściciele gruntów na obiekcie Głuchów. Pod koniec lat dziewięćdziesiątych wyszli ze spółek wodnych, by około 2005 roku wyrazić chęć powrotu. Doszli do wniosku, że samodzielnie nie są w stanie utrzymać urządzeń wodnych. Bywało, że z powodu uszkodzonych urządzeń melioracyjnych, nie zbierali nawet połowy płonów. Wówczas zgodzili się na tak wysoką stawkę, która utrzymywana jest do dziś. W Głuchowie nikt nie marudzi, że drogo. Wolą płacić i zbierać. Na innych obiektach nie jest już

tak różowo zwłaszcza, że ściągalność składek wynosi od 50 do 70 procent.

Radny Rady Gminy Kawęczyn Łukasz Mila uważa, że nie wszystkie spółki przykładają się do poprawy ściągalności składek. Tymczasem gmina wydaje spore kwoty na konserwację i naprawę urządzeń melioracyjnych. W ubiegłym roku było to 37.000 zł. W tegorocznym budżecie zapisano 25 tys. zł, ale istnieje możliwość (podobnie jak w poprzednich latach), konieczności dołożenia około 5 tys. zł z nadwyżki budżetowej. O tym radni zdecydują wiosną. Radny Mila uważa, że należy, podobnie jak to czyni poznański urząd marszałkowski, uzależnić wysokość dotacji od: wysokości uchwalonej składki członkowskiej i procentu jej ściągalności.

Zdaniem wójta Jana Nowaka z takimi decyzjami należy poczekać z kilku powodów. Po pierwsze, trwają prace nad nowym kształtem prawa wodnego.

Projekt zakłada między innymi dalsze funkcjonowanie istniejących w dniu wejścia w życie nowej ustawy spółek wodnych, ale utworzenie nowej spółki będzie możliwe po uzyskaniu zgody wójta. Gmina otrzyma kolejne zadanie, polegające na utrzymaniu urządzeń melioracji wodnych z możliwością powierzenia wykonywania tego zadania spółce wodnej, jeżeli taka na terenie danej gminy istnieje. Dotychczasowe składki na rzecz spółki wodnej zastąpione zostaną opłatą uiszczaną na rzecz budżetu gminy, przez właścicieli gruntów, na których są posadowione urządzenia melioracji wodnych oraz przez właścicieli gruntów, którzy odnoszą korzyści z urządzeń melioracji wodnych. Nadzór nad spółkami wodnymi przeniesiony zostanie ze starosty na wójta. Po drugie kończy się kadencja spółek wodnych. Wybrani być może zostaną do zarządów nowi, bardziej dynamiczni i kreatywni ludzie. Po trzecie, jak powiedział

wójt, jeżeli nie spłyną środki z gminnej dotacji, to urządzenia będą niszczyły się jeszcze szybciej. Ucierpią wówczas nie tylko ci, co nie uiszczają składek, ale także rolnicy z sąsiedniego obiektu. Bo choć np. udrożnią rów na swoim terenie, to odprowadzana woda nie popłynie dalej, bo sąsiedzi tego nie zrobią i w efekcie ich pola też zaczną zalewać. Zdaniem wójta, przekazywana dotacja pomaga skrócić cykl budowy nowych urządzeń melioracyjnych i konserwacji starych. Zaproponował, aby z decyzjami dotyczącymi spółek wodnych poczekać do czasu wejścia w życie nowej ustawy, ponieważ nieprzemyślanymi posunięciami można wyrządzić więcej zła niż dobrego. Radni przychyliłi się do jego opinii.

Andrzej R. Tyczyno



Radny Łukasz Mila.

Perty powiatu tureckiego i okolic

Dziennik „Gazeta Prawna” ogłosiła wyniki Ogólnopolskiego Rankingu „Perty Samorządu 2012”. W kategorii „Najlepszy Samorząd” wyróżnione zostały gminy Uniejów i Przykona, a w kategorii „Najlepszy Włodarz”, stojący na ich czele burmistrz Józef Kaczmarek i wójt Mirosław Broniszewski oraz Gerard Krzeszewski – wójt Malanowa.

Ranking „perły Samorządu” został zorganizowany dopiero po raz pierwszy przez „Gazetę Prawną”. Jej idea była wyróżnienie

najlepszych gmin i ich włodarzy, czyli prezydentów, burmistrzów i wójtów. Brano pod uwagę dokonania w zakresie: inwestycji in-

frastrukturalnych, ochrony środowiska oraz turystyki, sportu i rekreacji. W tym zaszczytnym gronie znaleźli się przedstawiciele



Józef Kaczmarek – pierwszy z lewej, odbiera wyróżnienie dla gminy Uniejów.



Czesław Witezak – przewodniczący Rady Gminy i wójt Mirosław Broniszewski z wyróżnieniami w kategoriach najlepsza gmina i najlepszy włodarz.

le dwóch gmin powiatu tureckiego i Uniejowa.

Uroczysta gala podsumowująca ranking odbyła się w warszawskim Pałacu Prymasowskim. W kategorii gmin wiejskich wyróżnienie otrzymała gmina Przykona, a kategorii miast poniżej 100.000 mieszkańców gmina Uniejów. W kategorii włodarz gmin wiejskich, trzecie miejsce zajął Mirosław Broniszewski

– wójt Przykony otrzymując 33 pkt. Lepsi od niego byli tylko wójtowie: Korycina – woj. podlaskie i Popielowa w woj. opolskim. Na piątym miejscu z dorobkiem 30 punktów uplasował się Gerard Krzeszewski – wójt Malanowa. W kategorii burmistrzów miast do 100 tys. mieszkańców, na czwartym miejscu z 36 punktami uplasował się Józef Kaczmarek z Uniejowa. (art)

Charytatywna akcja z udziałem krów

Weterynarze z Kaczek dla Mariusza Haraśnego



Małgorzata Rosiak zaproponowała gminie Przykona wspólną akcję wsparcia sparaliżowanego Mariusza Haraśnego.



Mariusz Haraśny, mieszkaniec Lasek, jest sparaliżowany od wielu lat.

Lekarz weterynarii Małgorzata Rosiak - właścicielka lecznicy zwierząt w Kaczkach Średnich, zaproponowała rolnikom z gminy Przykona badanie cielności krów z pomocą ultrasonografu. Dochód z badań przeznaczony na pomoc dla Mariusza Haraśnego - sparaliżowanego 31-latką z Lasek.

Małgorzata Rosiak jest lekarzem weterynarii, która prowadzi lecznicę M.VET w Kaczkach Średnich. Zwróciła się do władz gminy Przykona z prośbą o wsparcie jej akcji na rzecz Mariusza Haraśnego z Lasek, sparaliżowanego po niefortunnym skoku do wody.

Jak powiedziała pani doktor, czuje się zobowiązana pomóc koledze, który chodził z nią przez osiem lat do jednej szkoły. Sposób jaki wymyśliła ze swoim współpracownikiem, to badanie krów potwierdzenie cielności za pomocą ultrasonografu, który jest na wyposażeniu jej lecznicy. Jedno badanie, to koszt 10 złotych. Cały dochód przeznaczony zostanie na leczenie i rehabilitację Mariusza. Pomoc gminy miałaby polegać na skoordynowaniu akcji, poprzez zebranie zgłoszeń chętnych chcących przebadać swoje krowy.

Wójt Mirosław Broniszewski podziękował za tę cenną inicjatywę. Przypomnił jednocześnie, że w miarę swoich możliwości gmina sukcesywnie wspiera Mariusza. Ostatnio między innymi dzięki jej pomocy Mariusz Haraśny kupił nowy, elektryczny pojazd, który wójt nazwał „mercedesem wśród wózków”. Do współpracy i skoordynowania całej akcji, wójt wyznaczył Romana Marciniaka - zastępcę wójta.

(art)



Zimowy przegląd stanu akumulatora.

Chcemy, by Twoje poczucie bezpieczeństwa rosło, nawet gdy wartość temperatury spada. Dlatego zimą przypominamy Ci o sprawdzeniu stanu akumulatora w Twoim Volkswagencie. Mamy też specjalną ofertę dla właścicieli wszystkich modeli samochodów osobowych Volkswagen 5-letnich i starszych. W ramach Pakietu ekonomicznego Volkswagen można wymienić akumulator na oryginalny, odpowiednio dopasowany do potrzeb Twojego samochodu na bardzo korzystnych warunkach - z bezpłatnym montażem i niższą ceną akumulatora.

Aby Twój Volkswagen pozostał Volkswagenem.
Volkswagen Serwis



Autoryzowany dealer VW Ignaszak

Konin, ul. Modła Kolonia 5e, tel. 63 240 90 40, vwkonin@ignaszak.pl

Witamy w świecie mody



zatrzaśki haftki
wstążki taśmy
zamki aplikacje nici
błyskawiczne
guziki klamry

MANUFAKTURA GUZIKÓW

UNION KNOFF

zał. 1911

Otwarcie 1 lutego godz 9⁰⁰

Zapraszamy pn. - pt. 9⁰⁰-17⁰⁰ ul. Kączkowskiego 8

Czy Starostę Tureckiego może nie stać na inwestycję w drogę powiatową przy Zdrojkach Lewych?

Stanowisko, które prezentuje starosta Zbigniew Bartosik odnośnie drogi powiatowej przy ulicy Zdrojki Lewe jest takie, iż powiatu tureckiego nie jest stać obecnie na udział w tej inwestycji drogowej wspólnie z miastem Turek i gminą wiejską Turek. Na pozór wydaje się, że argumentacja dotycząca braku pieniędzy zamyka wszelką dyskusję w tej sprawie. Wydaje się nam jednak, iż w tej sytuacji powiatu tureckiego nie stać obecnie na BRAK uczestnictwa w tej wspólnej inwestycji drogowej.



Dla porządku trzeba przypomnieć, iż celem tej inwestycji drogowej miało być m.in. poprawienie przejezdności w części północno-zachodniej gminy, miasta, powiatu tureckiego, tak aby ułatwić dojazd na cmentarze (Turek, Słodków) w okresie świąt i nie tylko. Chodzi o połączenia dróg przy ul. Zdrojki Lewe z Al. Jana Pawła II poprzez ul. Bursztynową oraz przy ul. Zdrojki Lewe z ul. Chopina przez ul. Kaczmarskiego wzdłuż lasu.

Nikogo chyba nie trzeba przekonywać, iż bardziej efektywne jest wykonanie jakiegokolwiek inwestycji w trójkę, niż w pojedynkę. Tym bardziej, iż inwestycja ma być pokryta z środków publicznych, które w znacznej części mogą pochodzić ze środków zewnętrznych. Czas w tej sprawie też nie jest bez znaczenia, gdyż okres finansowania inwestycji drogowych ze środków unijnych dobiega końca. Nie będzie już pieniędzy zewnętrznych na tzw. zasypywanie dziur rozwojowych. Nadchodzi okres realnego rozwoju, pieniądze z nowego rozdania środków europejskich w dużej mierze będą przeznaczone na innowacyjność. To oznacza, iż o inwestycjach infrastrukturalnych w nowe drogi można na razie zapomnieć. Dlatego każdy kto choć trochę interesuje się tą problematyką rozumie, iż jest to ostatni czas na przeprowadzenie inwestycji drogowej z wykorzystaniem środków zewnętrznych.

Wiadome powszechnie jest również, że powiaty (choć nie tylko one) mają niedobory budżetowe i borykają się z trudnościami finansowymi, ale zostały utworzone w celu współdziałania z pozostałymi jednostkami samorządu terytorialnego, takimi jak miasta i gminy, aby równoważyć wspólne budżety.

W sprawie naszej drogi powiatowej nie bez znaczenia jest również to, iż my sami jako mieszkańcy powiatu tureckiego, wychodzimy z inicjatywą przeprowadzenia przedmiotowej inwestycji. Dzięki naszym staraniom sprawą drogi powiatowej przy ulicy Zdrojki Lewe zajął się m.in. Wojewoda Wielkopolski oraz Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Turku. Ten ostatni w dniu 7 grudnia 2012 r. wydał decyzję administracyjną, w której nakazał przywrócić odpowiedni stan techniczny drogi powiatowej przy ulicy Zdrojki Lewe w terminie do 31 maja 2013 r., stwierdzając m.in. cyt. z uzasadnienia „(...) winien dokonać analizy ekonomicznej metody naprawy drogi uwzględniając, dla odcinka o nawierzchni gruntowej: koszty utrzymania drogi w istniejącym standardzie. by porównać je z opcją kosztów jej utrzymania po dokonaniu modernizacji (...)”.

Z tego względu starosta turecki powinien zrewidować swoje stanowisko. Przecież nigdy w samorządzie terytorialnym nie było i nie będzie sytuacji, że pieniądze leżą i czekają na ich zainwestowanie. Każdy kto zarządza mieniem publicznym powinien robić to racjonalnie oraz umieć również korzystać z takich ofert, jak w niniejszej sprawie.

Apelujemy do Zbigniewa Bartosika, Władysława Karskiego, Franciszka Pyziaka, Romana Antosika, aby spowodowali, że powiat turecki przyłączy się do tej inwestycji. Tak aby, nie można było powiedzieć w przyszłości, iż włodarze powiatu tureckiego wykazali się niegospodarnością i zaniechali okazji do poprawy warunków życia jego mieszkańców w sytuacji, gdy mieli taką okazję.

Łącząc wyrazy szacunku przedstawiciele mieszkańców Zdrojek Lewych: **Małgorzata Gierszewska, Mirosława Bednarkiewicz, Henryk Kacprzak, Waldemar Trojan**

W odpowiedzi na list P. Janickiego „Historia Żydów w Dobrej”

Historia nie całkiem prawdziwa



W numerze 2 „Echa Turku” z 8 stycznia 2013 roku opublikowany został list pana Pawła Janickiego, dotyczący historii Żydów w mieście Dobra. Zauważyłem tam szereg nieścisłości, a wręcz przekłamań. Podstawowe, to powoływanie się autora listu na wspomnienia dobrskiego Żyda, autora książki „Dentysta z Auschwitz”, który przeżył holokaust. Wydaje się mi, że pan Janicki tej książki nie czytał. Zresztą nic w tym dziwnego, ponieważ w polskim przekładzie się nie ukazała. Druga książka pt. „Tragedia na morzu”, opisująca jego losy po opuszczeniu obozu zagłady, wydana została po polsku w 2004 roku.

Ocalałych dobrskich Żydów było więcej

Wbrew temu, co napisał autor listu, ten dobrski Żyd nigdy nie nazywał się Benjamin Jakubowicz. Urodził się w 1919 roku jako trzecie dziecko Estery i Wigdora Jakubowiczów. Na imię dano mu Berek, po babce Bali ze strony matki. Kiedy dorósł, spolszczył sobie imię na Bronisław. Po wyjeździe do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej zmienił nazwisko na Benjamin Jacobs i pod takim wydał swoje wspomnienia. Nie wiemy, ile dobrskich Żydów ocalało z holokaustu. Na pewno nie dwóch, jak pisze pan Janicki. Benjamin Jacobs w swoich wspomnieniach, opisuje także historię swojego brata Joska, który również przeżył i razem wyjechali w 1949 roku do swojego wuja Mordechaja Baily, mieszkającego w Bostonie. Żaden z Jakubowiczów nie wrócił zaraz po wojnie do Polski. Jedynym Żydem, który tutaj przyjechał był Morris Franuz – szef Rady Żydowskiej. Jakubowicz napisał, że bał się wrócić do Polski. Poza tym poznał Elise Teichman, w której się zakochał, zapominając o Polce Zosi, która ratowała mu życie, kiedy przebywał w obozie pracy Steineck pod Poznaniem. Josek Jakubowicz, brat Berka, zmarł w 1965 roku. Benjamin

Jacobs, już jako obywatel USA, przyjechał do Polski w 1985 roku. Odwiedził obozy w Auschwitz i Birkenau oraz Dobrę. W swojej książce wspomina, że nie był w rodzinnym mieście od 1941 roku! Jego pobyt w Dobrej potwierdza Kazimierz Zasiadczyk – ówczesny sekretarz Urzędu Miasta i Gminy.

Gdzie ten dobrski pogrom Żydów?

Z zaskoczeniem przeczytałem informację o „pogromie dobrskich Żydów” w czerwcu 1937 roku. Niestety pan Janicki nie podał źródeł swojej wiedzy na ten temat. „Echo Tureckie”, które wówczas dość skrupulatnie odnotowywało wydarzenia (w tym o podłożu kryminalnym), jakoś tego faktu nie odnotowało. Owszem, jak w całym kraju rozgorzała walka o polski handel i rzemiosło, ale żeby zaraz rękoczynny na podłożu antysemitycznym? We wspomnieniach dobrzan zapamiętany był najbardziej „antysemityczny” wybrzyk Janka Kosobudzkiego. Kilkuletni wówczas chłopiec, spuścił powietrze z autobusu, którym przez Dobrę przejeżdżali Żydzi. Chłopiec miał wtedy około sześciu lat i wszyscy, włącznie z Żydami, byli zdumieni jak on to zrobił. Nieobecność żydowskich nauczycieli w szkole nie wynikała z antysemityzmu, tylko z braku żydowskich kadr nauczycielskich. Za to w Dozorze Szkolnym, organie prowadzącym i zarządzającym oświatą w Dobrej, zasiadali Żydzi, między innymi Sine Szkop, znany społecznik i radny miejski. Migracja dobrskich Żydów rozpoczęła się wraz z dynamicznym rozwojem Łodzi. Zresztą nie tylko Żydzi opuszczali Dobrę, ale także Polacy i Niemcy. Za chlebem wyjeżdżali do Łodzi i satelickich miast, ale także do Francji, Niemiec i USA (Żydzi także do Palestyny). Wyciąganie z tego tak daleko idących wniosków, jakie przedstawia pan Janicki, jest daleko idącą manipulacją. Do innych, delikatnie mówiąc „uszczypliwości”, dotyczących Dobrej i jej mieszkańców nie będę się odnosić, ponieważ dobrzanie doskonale znają ich osobiste podłoże.

Stawomir Kosobudzki

Kto sieje wiatr ten zbiera burzę – czyli jak pęd do władzy rozum odbiera



No to nieźle Pan znowu zmanipulował. Przyrzeczenia co prawda Pan dotrzymał, mój tekst o Edwardzie Gierku i jego dekadzie został w ostatnim „Echo” zamieszczony, ale na przedostatniej stronie, między reklamami i takim drukiem, że by go przeczytać wielu ludzi musiałyby korzystać z lupy. Natomiast tekst pańskiego „ulubieńca” Antosika, w którym przykłada mi aż miło wyeksponowany został jak należy.

Obaj jesteśmy zbyt doświadczeni „wygami”, aby nie wiedzieć o co w tym wszystkim chodzi lub jak mówią młodzi ludzie - o co biega. Naiwny, nie spodziewałem się, że ucieknie się Pan do takich metod, chociaż z drugiej strony po licznych doświadczeniach, nie powinienem mieć jakichkolwiek złudzeń. Ale dajmy spokój i tak się cieszyć, że ten ważny według mnie tekst w ogóle się ukazał. Pozwoli Pan, że teraz odniosę się do tego co wysmażył Antosik. Mało się chłopina nie zagotował. Te frazesy, to udawane święte oburzenie i personalny atak, żenada i prostactwo. Zauważyliście Państwo, brak w tych wypowiedziach jednego – treści wpisu, który niby tak bardzo zbulwersował Antosika. W jednym się z nim zgadzam. Nie może być zgody na to, aby w internecie pojawiały się wpisy naruszające czyjąś godność, szkalujące lub wzywające do zachowań niezgodnych z prawem. Co do tego nie może być dyskusji.

„Odzew Dobra”, to ja

Jednak internet, który zapewnia jakąś tam anonimowość, może też służyć do wyrażania swoich poglądów

i opinii, także bardzo krytycznych, do przedstawiania ocen i komentarzy. Internauci z determinacją walczą o tą wolność wypowiedzi i anonimowość, stąd też cały ruch protestu przeciwko ACTA. Wpisów oszczerczych, naruszających moje dobra dokonywano wielokrotnie. Nie reagowałem wiedząc, że jako osoba publiczna podlegam szczególnemu osądowi. Ale Czerwiński wyjątkowo przegiął stąd też mój pozew do sądu. Skończyło się ugodą. Ja treść tych obrzydliwych, kłamliwych wpisów Czerwińskiego podałem do publicznej wiadomości. Dalszy ciąg tej sprawy czytelnicy „Echo” i portalu internetowego turek.net.pl – poznali. Natomiast Antosik, wytyczając działa strzela „ślepakami”. Powtórzę - nie zacytował ani jednego zdania z wpisu, który rzekomo naruszył jego dobra. Sporo czasu upłynęło od tamtego zdarzenia, pamięć bywa zawodna, ale postaram się w miarę precyzyjnie przedstawić związane z tą sprawą okoliczności. Otóż, chyba na początku ubiegłego roku żona se-

kreterza powiatu, radnego miejskiego Romualda Antosika złożyła wypowiedzenie z pracy w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Turku i praktycznie natychmiast została przyjeta do pracy w Urzędzie Miasta i Gminy w Dobrej. Wielu ludzi było oburzonych tym faktem. Pytali się, jak to jest możliwe, że jest liczna rzesza ludzi młodych, doskonale wykształconych, którzy nie mogą znaleźć żadnej pracy, nie mają na nią szans, natomiast ktoś inny ze znajomościami otrzymuje ją praktycznie „od ręki”. Twierdzili, że bez znajomości i układów nic nie można osiągnąć. Pytali, dlaczego choćby dla zachowania minimum przyzwoitości nie ogłasza się konkursów na stanowiska tylko „obchodzi” ustawę. Ukazały się na ten temat także liczne wpisy w internecie. Jeden z nich miał mniej więcej taką treść: „Halo Dobra - Czy to prawda, że żona sekretarza powiatu pana Antosika pracuje w Urzędzie Miasta w Dobrej”. Z mojego komputera został zamieszczony wpis, mniej więcej, takiej treści „Odzew Do-

bra - Pracuje i to za jaką kasę. Antosikowie dostali w Dobrej chatę i mieszka ją z rodzicami pani Antosik, to po co kobieta ma się męczyć i dojeżdżać do Turku z Romualdem. Ile na niego ma patrzeć. Odpocznij sobie i w rodzinnej miejscowości trochę grosza zarobi”.

A co z dziećmi, panie radny Antosik?

Dlaczego Antosik nie zacytował tego wpisu, czego się wstydił, czego się obawiał? Gdzie tu są treści oszczercze, atak na rodzinę, naruszenie godności. Antosik powinien przyłożyć sobie kompres na głowę. Jest osobą publiczną, jego postępowanie podlega szczególnej ocenie i krytyce. Zakres tej krytyki nie został w najmniejszym stopniu przekroczony. Jak widać Antosikowi pęd do władzy odbiera zdolność racjonalnego myślenia. Radzę mu, aby więcej czasu poświęcał wypełnianiu obowiązków w starostwie, a nie zajmował się pierdołami. Mieszkańcy Turku doskonale wiedzą jaką „maskę” potrafi przyoblec Antosik, aby im się przypodobać. Jak potrafi zmieniać partie i

stowarzyszenia, aby tylko „załapać” się na dobrym miejscu na liście wyborczej. Pamiętają, jak jako jedyny głosował w sprawie diet i jak ochoczo ją pobiera w pełnej wysokości. Praktycznie wszyscy radni wspierają liczne akcje charytatywne. Przenoszą na to spore kwoty z diet. Pytam radnego Antosika, czy przeznaczył na taki cel chociaż drobną sumę? A jakie były komedie z ostatnią podwyżką poborów Antosika o 600 zł. Chodził ponoć po starostwie i opowiadał, że jej nie chciał, ale starosta nalegał i musiał przyjąć. W skali roku ta jego podwyżka, z pochodnymi, to prawie tyle ile w budżecie starostwa na 2013 r. zapisano na stowarzyszenia sportowe. Tragifarsą jest to, że zawiadomiono policję i prokuraturę, aby ustalić urzędnika, który upublicznił informacje o podwyżce Antosika. Panowie w swej indolencji nie wiedzą, że zarobki kadry kierowniczej w samorządach są jawne. Policja i Prokuratura „spuściły” więc ich na przysłowiowe drzewo. Gdyby nie to, odpowiedziałbym, aby w pierwszej kolejności za rozgłaszanie tej informacji rozliczono Antosika.

Miał być armatni pocisk...

Tak więc reasumując, Antosik zamiast wypisywać głupoty powinien martwić się tym, jakie opinie wywołało zatrudnienie jego żony w UMiG Dobra, co o tym myślą mieszkańcy Turku, jego wyborcy. Wszyscy czytelnicy „Echo” wiedzą o co gra Antosik i co robi, aby zaistnieć medialnie. Swoim tekstem Antosik przekroczył granicę śmieszności. Chciał odpalić ładunek armatni, wyszło marne pierdnięcie a „pocisk” ufałdkał mu spodnie.

Marian Mirosław Marczewski

Tuliszków „na swoich śmieciach”

Z podjęciem uchwał w sprawie naliczania opłat za odbieranie odpadów wstrzymały się nie tylko małe gminy jak, Brudzew czy Tuliszków, ale także duże miasta: Warszawa, Trójmiasto, Częstochowa i Kraków. Samorządowcy czekali na bardziej korzystne rozwiązania i poprawki rozstrzygające w ustawowe niejasności. W czasie kiedy posłowie poddawali głosowaniu znowelizowaną ustawę śmieciową, radni z Tuliszkowa, dłużej nie zwlekając, postanowili zająć się uchwałami. Nie obyło się bez sporu.

Za ile?

Potrzeba wprowadzenia uchwał w sprawie odbierania odpadów i regulamin utrzymania czystości, odnoszące się do ogólnych założeń ustawy wynikających z troski o środowisko, były wcześniej konsultowane. Nie wywołały kontrowersji i zostały jednogłośnie przegłosowane. Spór pojawił się natomiast w kwestii zasadniczej: metody ustalania opłaty za wywóz śmieci i wysokość tej opłaty. Burmistrz Grzegorz Ciesielski zaproponował projekt, według którego stawka liczona od osoby wyniosłaby 14 złotych za odpady mieszane i 7,50 za odpady segregowane. Jednocześnie w propozycji poja-

Tym samym od osoby proponuję stawki 14 zł za odpady zmieszane i 6 zł za te posegregowane. Swoje uwagi zgłosił też Andrzej Janczewski. -Popieram w całej rozciągłości to co powiedział radny Nowakowski. Stawki zaproponowane przez burmistrza od osoby są zbyt wysokie w stosunku do tych, które będą płacić przedsiębiorcy. Stawka 7,50 jest zbyt wywindowana. Natomiast 14 złotych przy odpadach zmieszanych jest właściwą opłatą, skłaniającą mieszkańców do segregowania śmieci. Radny Janczewski wnioskuje także swoją ulgę w tej opłacie -Proponuję, żeby rada wyraziła zgodę na 50 procentową ulgę dla

dług których wybrane w drodze przetargu przedsiębiorstwa zobowiązały się do odbierania odpadów. Radny Janczewski upierał się przy swoim wniosku o ulgi, argumentując, że byłoby to tylko około trzysta osób. Tylko te osoby skorzystałyby na tej 50-procentowej uldze. -Nie znalazłem w ustawie zapisu, że rada nie może zwolnić pewnej grupy społecznej z tej opłaty - uzasadniał radny Janczewski. Ostatecznie większość radnych nie uznała jednak słuszności ani tych argumentów, ani zaproponowanej stawki w wysokości 6 złotych. Zagłosowano natomiast za stawkami burmistrza w wysokościach 14 zł i 7,50 zł. Na ile sprawdzą się te wyliczenia pokaże dopiero praktyka.

Na sesji uchwalono, że odpady posegregowane w sposób niezgodny z regulaminem zostaną



Większość radnych odrzuciła proponowaną przez Jana Nowakowskiego i Andrzeja Janczewskiego stawkę 6 złotych za odpady selekcyjonowane. Zagłosowano za stawkami zgłoszonymi przez burmistrza - 14 zł za odpady zmieszane i 6,50 zł za posegregowane.

potraktowane jak te zmieszane. Przedsiębiorstwo odpowiedzialne za odbiór odpadów będzie miało obowiązek wywozić śmieci co najmniej raz na dwa tygodnie. Władze gminy wychodząc z założenia, że im bardziej szczegółowy podział odpadów tym większe koszty, ustaliły, że mieszkańcy, deklarujący selektywną metodę, będą musieli dzielić odpady na suche i inne. W rozmowach kularowych podkreślano, że gminie Władysławów ciężko będzie utrzymać tak szczegółową metodę segregacji śmieci przy stawkach 5,50 zł.

Śmieć i polityka

Wprowadzona w piątek nowelizacja przewiduje m.in. inną politykę ustalania opłat za gospodarowanie odpadami. Chodzi o umożliwienie gminom wyboru różnych metod naliczania opłat w poszczególnych częściach gmin, np. na obszarze, który ma wodociągi - według zużycia wody, natomiast na pozostałym

- według innej metody. Zgodnie z obecną ustawą gminy mają możliwość wyboru jednej z czterech metod rozliczania mieszkańców za odbiór śmieci (stawka zależna od gospodarstwa domowego, liczby osób zamieszkujących gospodarstwo, powierzchni mieszkalnej, wielkości zużycia wody w danej nieruchomości). Ustawa z poprawkami trafi teraz do senatu. Potwierdzono w niej obowiązek wybierania przedsiębiorstw odpowiedzialnych za gospodarowanie odpadów na drodze przetargu! W przypadku bankructwa firmy samorząd będzie miał obowiązek natychmiast zlecić wykonywanie tych samych zadań, za te same pieniądze, wybranej przez siebie firmie. W gminie Tuliszków przetarg zaplanowano na marzec. Wtedy też zostaną rozstrzygnięte szczegóły dotyczące rodzaju pojemników na odpady itp. Przepisy zaczną obowiązywać od 1 lipca.

mej



Z informacji Ministerstwa Środowiska wynika, że blisko 40 proc. Polaków nigdy nie płaciło za wywóz śmieci. Według obecnych przepisów odpowiedzialność za gospodarkę odpadami - organizację ich odbioru od mieszkańców i utylizację - ponosi gmina. Dotychczas to właściciele nieruchomości decydowali, jaka firma odbierała śmieci, teraz wybór należy tylko i wyłącznie do gminy.

wiło się zastrzeżenie przewidujące ulgę. Całkowita stawka od gospodarstwa domowego nie może przekraczać 45 złotych. Znaczący byłoby to, że gospodarstwa zamieszkałe przez więcej niż sześć osób będą płaciły 45 złotych, pod warunkiem, że zdecydowały się na selekcyjonowanie odpadów. Takich gospodarstw, jak policzono, jest w gminie 323. W tym samym projekcie padły także propozycje stawek za gospodarowanie odpadami komunalnymi w niezamieszkałych nieruchomościach liczone od pojemnika: 120 litrów - 20 zł, 240 litrów - 40 zł i 1100 litrów 100 złotych. W przypadku segregowania odpadów stawki mają odpowiednio wynosić 15, 30 i 75 złotych. Dotyczy to na przykład biur, zakładów produkcyjnych, czy nieruchomości w budowie.

Króliki doświadczalne zamiast programu pilotażowego

Dyskusję wywołała pierwsza część projektu. Głos zabrał najpierw radny Jan Nowakowski - Jakby nie było, to zawsze ta ustawa uderzy w najbardziej potrzebujących. Taki rolnik ma 600 złotych emerytury. Jeśli mu się coś przytrafi to ma 10 złotych dziennie chorobowego. Dla niego zapłacić np. 22,50 zł od trzech osób to zbyt dużo, więcej niż dla przedsiębiorcy, który zapłaci 20, czy nawet 15 złotych od pojemnika.

osób pobierających zasiłek pielęgnacyjny, w przypadku kiedy będą selekcyjonować odpady. -W wypadku firm, to nie jest do końca tak, jak radny Nowakowski tutaj policzył - Odpowiadał burmistrz. -Przedsiębiorca musi mieć odpowiednią ilość pojemników, jeśli zatrudnia pięciu pracowników, to musi mieć pięć pojemników. Czyż nie tak? Okazało się jednak, że burmistrz nieco się zapędził, gdyż stawka jest liczona od punktu. -Na dzień dzisiejszy ustawa nie przewiduje jakichkolwiek zwolnień - mówił wójt. Do tej pory ustawodawca nie uregulował tych kwestii. Jednocześnie zdaje sobie sprawę, że sytuacja nie będzie łatwa dla naszych mieszkańców, a zarazem oznacza spore wyzwania dla urzędu. Mamy również świadomość, że stu procentowej ściągłości nie będzie. Symulacje przy ustalaniu proponowanych stawek zakładały pełną ściągłość i wpływ do budżetu w wysokości 300 tys. zł. Im mniejsze wpływy, tym większe zagrożenie, że nie zepniemy budżetu. Burmistrz wyraził obawy, czy projekt z ustaleniem maksymalnej stawki od gospodarstwa w wysokości 45 złotych „przejdzie”. Teraz już wiemy, że wprowadzone w piątek przez parlamentarzystów zmiany umożliwią większą dowolność samorządów w ustalaniu metod naliczania i wysokości stawek, we-

Kto parkuje w zatoczce przed policją, czyli

Najciemniej pod latarnią?

INTERWENCJE



TELEFONY DO ECBA

Na widoczny „natłok” samochodów przed Komendą Powiatową Policji w Turku zwrócił nam uwagę mieszkaniec powiatu. Jak widać na zdjęciach, jego uwagi nie są oderwane od rzeczywistości.

„Szanowna Redakcjo - pisze mężczyzna - dojeżdżam codziennie do pracy w Turku i wysiadam przed Policją na przystanku. Niestety, autobus zatrzymuje się na jezdni, bo w zatoce zaparkowane są samochody, które uniemożliwiają wysiadanie z autobusu wprost na chodnik”.

Nasz Czytelnik zauważa również, że samochody w tym miejscu parkują nawet na chodniku. „Ponadto parkowane są samochody na chodniku i to nawet jeden obok drugiego, tuż przed przejściem dla pieszych”.

Mężczyzna sugeruje, że większość z tych samochodów należy

do miejscowych stróżów prawa. „Mam więc pytanie - przecież przepisy mówią wyraźnie, że zabrania się postój na przystanku komunikacji miejskiej zarówno na jezdni, jak i na chodniku w odległości 15 od słupka. A jeżeli przystanek jest wyposażony w zatokę, to również na całej jej długości”.

„My płacimy mandaty za nieprawidłowe zatrzymanie czy też postój, ale jak widzę nie dotyczy tego przystanku przy policji”.

Opracowała: ika



Najmniejszy maturalny bal w historii Kaczek

Później już tylko - matura!

Ponad 300 osób wzięło udział w studniówce zorganizowanej przez tegorocznych maturzystów z Zespołu Szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich i ich rodziców. Był tradycyjny polonez, podziękowania dla wychowawców i zabawa do białego rana.

Tegoroczna studniówka maturzystów Zespołu Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Praktycznego w Kaczkach Średnich odbyła się w zajezdzie „Staropolski” w Olszówce, gmina Przykona. Chęć uczestnictwa wyraziło 166 uczniów, w tym znaczna część z osobami towarzyszącymi. Zaproszono też kadre kierowniczą szkoły oraz wychowawców maturalnych klas. Wśród przybyłych byli także: starosta turecki, przewodniczący Rady Powiatu, przewodniczący Rady Miejskiej w Turku i asystent europosła Andrzeja Grzyba. W sumie, ponad trzysta osób. Tym samym był to jeden z najmniejszych bali przedmaturalnych w historii tej szkoły. Przed laty uczniów było znacznie więcej, na dodatek zapraszali nauczycieli i pracowników administracji szkoły z osobami towarzyszącymi. Teraz sytuacja nabrała normalności – zapraszani są nauczyciele klas maturalnych, ale jeśli chcą wybrać się z osobą towarzyszącą, pokrywają koszty jej uczestnictwa w balu, który przecież organizowany jest z rodzicielskich funduszy. Nauczyciele nie chcą narażać swoich uczniów na wydatki w tych trudnych czasach, rezygnują ze studniówkowych bali.

Na część oficjalną uroczystości przybyła za to spora grupa rodziców i znajomych maturzystów. Było też sześciu kamerzystów i drugie tyle fotografów. Wszystkich powitało dwoje uczniów prowadzących uroczystość. Z ich ust usłyszano też: *-Tak niedawno, bo cztery lata temu, wstępowaliśmy w mury szkoły. Już niedługo przyjdzie nam wkroczyć w nowe, dorosłe życie. Cieszymy się, że jeszcze sto dni przeżyjemy we wspólnym gronie.*

Sławomir Kosobudzki – dyrektor szkoły, podziękował za zorganizowanie tradycyjnej studniówki. Zauważył też, że dokładnie za sto dni maturzyści przystąpią do

pierwszego egzaminu z języka polskiego. Życzył im, aby sprościli temu zadaniu. Podkreślił jednocześnie, że studniówka, to czas zabawy i nie trzeba zaprzętać sobie głowę myślami o egzaminach, na to przyjedzie czas następnego dnia. Na koniec zacytował Jana Kochanowskiego:

*Zawždy tak bywało
Gdy na 100 dni nauk zostało,
Wielce godni zakowie,
Biesiadowali na zdrowie.
Serdeczny druhu przybywaj,
Wesela z nami zażywaj!
Skończymy o pianiu kura,
Później już tylko - matura!*

Urszula Marciniak – przewodnicząca Rady Rodziców podziękowała dyrekcji szkoły i nauczycielom za trud włożony w wykształcenie młodzieży. Tym ostatnim, życzy-



Dyrektor Kosobudzki cytował Kochanowskiego.



Przewodnicząca Rady Rodziców życzyła maturzystom zdania egzaminu dorosłości i dostania się na wymarzone studia.



Poloneza tańczyło tylko czternaście par.



Nieliczne grono nauczycielskie wzięło udział w studniówce.

ła zdania matury, co otworzy im drzwi na wymarzone uczelnie i do studenckiego życia.

Maturzyści podziękowali bukietami kwiatów: dyrektorowi szkoły, jego dwóm zastępczyniom, kierownikowi szkolenia praktycznego, obecnemu i byłemu kierownikowi internatu oraz swoim wychowawcom.

Kulminacyjnym punktem był tradycyjny polonez. Niestety w wykonaniu tylko czternaście par, które zniknęły w tej wielkiej sali. Szkoda, bo mogła być wspaniała feta, taka jak przed laty, kiedy uczniów do poloneza przygotowywały nauczycielki szkoły w Kaczkach - pani Biała, a po niej pani Hryniewicz. Tańczących nagrodzono gromkimi brawami, po czym udano się na obiad. Bawiono się do białego rana przy muzyce zespołu „Tequila”. Andrzej R. Tyczyno



Dwoje uczniów prowadzących część oficjalną.



Kierownictwu szkoły i wychowawcom klas maturalnych, maturzyści dziękowali bukietami kwiatów.



Rodzice i znajomi przyjechali obejrzyć to jedyne w życiu maturzystów wydarzenie.

Poezja i własny styl pani Salomei

„Spójrz, jaki piękny!” – wykrzyknęła przechodząca obok konińskiej fary kobieta do swojej przyjaciółki. – Zaciekawiona popatrzyłam do góry, szukając jakiś ozdób, dekoracji, ponieważ pomyślałam, że panie rozmawiają o kościele. A to było o moim kapeluszu! – opowiada ze śmiechem Salomea Konopczyńska-Krysiak, właścicielka ponad stu nakryć głowy. – To jest luksus. Ale ja z wszystkiego zrezygnuję, a kapelusz sobie kupię. Na to już nie ma rady. Tak, jak pani Salomea nie znajduje rady na swoje pisanie. Bo twórczość literacka jest jej równie wielką pasją.

Salomea, jej sto nakryć głowy oraz nowa książka

Kolekcja kapeluszy, tak jak i wydanych przez panią Salomeę książek, jest naprawdę imponująca. Te pierwsze, ozdobione wstążkami, szalami, tiulami, kwiatami, piórami. Małe, duże, słomkowe, ze sznurka. We wszystkich możliwych odcieniach. – Mam chyba wszystkie kolory. Zastanawiałam się, jakiego jeszcze nie mam i nie wymyśliłam – śmieje się Salomea Konopczyńska-Krysiak. Z każdym kapeluszem wiąże się jakaś historia, wspomnienia. – Mam taki kapelusik, w którym często chodziłam z mężem na wieczorki taneczne. On mi to wszystko przypomina. Inny z kolei ukryłam przed mężem. Rzuciłam na tył samochodu. Potem w domu po kryjomu przez tydzień go przymierzałam. Wysłałam w nim w niedzielę. Mówię do męża: „Staszku, to jest ten zakup”. „Piękny” – odpowiedział. Lubiałam się przed nim pokazać, bo on był pierwszym odbiorcą i krytykiem. Umiał się cieszyć tą moją pasją i doradzić – wspomina pani Sala.

Kapeluszami interesowała się już kiedy była małą dziewczynką. – Ciągle przymierzałam te należące do mojej mamuni. Ona już w nich nie chodziła, bo po wojnie, w tamtym systemie nie wypadało się w nich pokazywać. Było to źle widziane. Z pięknych kapelusików filcowych, welurowych szyla nam buciki, papucie do biegania po mieszkaniu. A letnimi, to żeśmy się bawili – wspomina właścicielka imponującej kolekcji.

Sprowadzane na zamówienie.

Są modele belgijskie, francuskie, angielskie. Jednak najwięcej jest polskich. – Nasze polskie kapelusze są naprawdę dobre i bardzo się za granicą podobają. Były nawet na głowach kobiet na ślubie księżnej Kate – opowiada pani Sala. Na chłodne dni najlepszy jest taki zrobiony z weluru, natomiast letni z sizalu, włókna agawy czy ryżowego. Obok nakryć głowy znajduje się także spora kolekcja dodatków i biżuterii. – Sam kapelusz bez tej oprawy mizernie by wyglądał. Musi być jeszcze torebka, szal, rękawiczki i dopiero wygląda ciekawie – mówi pasjonatka.

W ozdabianie każdego wkłada dużo pracy. Przymierza, poprawia, zmienia, dodaje. – Kapelusz trzeba umieć nieść. To jest sztuka. Ja bym nie umiała go założyć i wyjść z salonu. Nad każdym trzeba popracować – opowiada. Modele kupione kilka lat temu potrafi tak zmienić, że są nie do poznania. Wszyscy myślą, że to kolejny, nowy zakup.

Kapelusz powinien być odpowiednio przechowywany. Nie może być zduszony, nie może być załamany, bo już się nie wyprostuje. Musi być wietrzony, zabezpieczony przed molami. – To rzecz luksusowa. Trzeba nad nią chodzić jak nad ogrodem czy ułem – podkreśla właścicielka.

Jej pasję zna cała rodzina. Także najmłodsze pokolenie. – Ten kupiłam sobie niedawno w Poznaniu – mówi pani Salomea, pokazując czerwony model. – Nie miałam akurat pieniędzy, więc pożyczyłam od



Pani Salomea stworzyła własny niepowtarzalny styl.

wnuczki. A ona do mnie mówi: Babciu, wiem na pewno, że chcesz kupić kapelusz! – śmieje się nasza rozmówczyni. Przez lata stworzyła własny, niepowtarzalny, dopracowany w najmniejszym detalu styl. – Mnie to już teraz nie wypada pokazać się bez kapelusza. Wydaje mi się, że byłabym źle postrzegana. Nawet gdy idę do sklepu po pieczywo, to zakładam jakiś mniejszy, skromniutki, ale zawsze – mówi.

Zdjęcia w najpiękniejszych kapeluszach znalazły się w najnowszej książce Salomei Konopczyńskiej-Krysiak. Bo to jest druga pasja pani Sali. Piąta już z kolei publikacja zawiera po raz pierwszy wiersze jej autorstwa. „Poezja i własny styl” – ten tytuł mówi wszystko. Tomik, rozpoczyna się „Wspomnieniem”. O wszystkim - o latach minionych i wiecznej miłości, która choć bliska nadal, z daleka jest tylko widziana. Nie mogło też na kartach książki nie znaleźć się miejsca dla tego, co pani Salomea ceni najbardziej – dla Rodziny. Ale tu zaskoczenie! W tej części czytelnicy znajdą też wiersze młodszego pokolenia Krysiaków – Miłosza i Martyny.

Aleksandra Kwiatkowska,
(ika)



Ten styl pani Salomea próbuje także wyrazić za pomocą wierszy. To pierwszy tomik wierszy z pięciu publikacji, których autorką jest Salomea Konopczyńska-Krysiak.

Skargi z Sarbic bezzasadne

Rada Gminy Przykona uznała za bezzasadną skargę Agnieszki Mysłowskiej i Grażyny Bielawskiej, na opieszałość wójta gminy Przykona w podejmowaniu działań proceduralnych związanych z zaskarżonymi uchwałami o przekształceniu szkół w Sarbicach i Boleszczynie. Radni zdecydowali o udzieleniu powiatowi tureckiemu pomocy finansowej w wysokości 50.000 zł na remont drogi w Gąsinie i budowę chodnika z kolektorem deszczowym w Żeroniczkach. Radni mieli wiele uwag do odśnieżania dróg przez miejscowy Spółdzielczy Zakład Usługowy.

Z programu obrad wykreślono uchwałę w sprawie regulaminu utrzymania porządku i czystości na terenie gminy, ze względu na zmiany w tzw. ustawie śmieciowej, które tego dnia dokonał Sejm.

Skarga rozpatrzona w terminie

Licznie przybyłych na sesję przedstawicieli mass mediów, najbardziej interesowało rozpatrzenie skargi na: „opieszali sposób podejmowania działań związanych z procedurą zaskarżenia uchwał Rady Gminy Przykona, dotyczących przekształcenia szkół podstawowych w Sarbicach i Boleszczynie przez Wójta Gminy Przykona”. Skargę tę pismem z dnia 21 grudnia 2012 roku, wniosły do wojewody wielkopolskiego: Agnieszka Mysłowska – przewodnicząca Rady Rodziców przy Szkole Podstawowej w Sarbicach i Grażyna Bielawska – przewodnicząca Komitetu Obrony tejże szkoły. W opinii skarżących Rada Gminy i wójt gminy „wykazują niechęć i opieszałość w przekazaniu lokalnemu stowarzyszeniu prowadzenie Szkoły Podstawowej w Sarbicach”.

Wójt Mirosław Broniszewski wniósł o uznanie skargi za bezzasadną, dokładnie ją uzasadniając. 16 maja 2012 roku panie Mysłowska i Bielawska wniosły skargę na trzy uchwały Rady Gminy Przykona, dotyczące zamiaru przekształcenia szkół w Sarbicach i Boleszczynie w szkoły filialne Zespołu Szkół w Przykonie. A 30 maja rada oddaliła tę skargę, powierzając jej wykonanie przewodniczącemu Rady Gminy. Tym samym jak powiedział Mirosław Broniszewski, nie miał on wpływu na termin i sposób przekazania skargi do sądu. Niemniej zaznaczył, że skarga wraz z odpowiedzią została przekazana w ustawowym terminie, czyli 11 czerwca 2012 roku. Tym samym nie znajduje on żadnej podstawy prawnej w twierdzeniu skarżących, iż wniesiona przez nie skarga rozpatrzona została w terminie miesiąca od jej wpłynięcia.

- Są to twierdzenia gotostowne, niezajdujące oparcia w obowiązującym prawie. Wynikają z subiektywnych przekonań skarżących – mówił wójt.

Skarżące kłamią?

Wójt odniósł się też do drugiego zarzutu, również jego zdaniem nieuzasadnionego. Stowarzyszenie Edukacyjne „Nieskończoność”, chcąc prowadzić szkołę w Sarbicach, zostało zarejestrowane 19 czerwca 2012 roku. Po

pięciu miesiącach od wpisu do KRS, czyli 26 listopada, wystąpiło do wójta i przewodniczącego Rady Gminy z pismem o przekazanie z dniem 1 września 2013 roku prowadzenie tej placówki oświatowej. Wójt Broniszewski stwierdził, że podjął kroki zmierzające do określenia warunków ewentualnego przekazania szkoły. Zauważył też, że nieprawdziwe są stwierdzenia skarżących o posiadaniu przez Stowarzyszenie „nieskończoność” doświadczenia w działalności edukacyjnej. Nie wiadomo też wójtowi i Radzie Gminy o pozyskaniu przez nie jakichkolwiek środków na działalność edukacyjną. Rada nie miała wątpliwości i odrzuciła skargę. Jedynym, który (przynajmniej częściowo) zgodził się z zarzutami pod adresem wójta i Rady Gminy był (poprzez wstrzymanie się od głosu) radny Marek Bober – pracownik gospodarczy szkoły w Sarbicach.

Powiat zmodernizuje drogi

Choć wydawało się, że wszystkie drogi powiatowe w gminie Przykona już mają nową na-



Rada odrzuciła skargę „na opieszałość wójta gminy Przykona, złożoną przez Agnieszka Mysłowską i Grażynę Bielawską.”

wierzchnię asfaltową okazało się, że jest jeszcze sporo do zrobienia. Rada zdecydowała o dofinansowaniu w wysokości 30 tys. zł remontu drogi powiatowej we wsi Gąsin. Pozostał tam odcinek 330 metrów, na którym trzeba położyć nowy asfalt. Powiatowi udzielono też pomocy finansowej w kwocie 20 tys. zł na chodnik z kolektorem deszczowym w Żeroniczkach od przystanku autobusowego do granicy z gminą Dobra. Ma to „poprawić bezpieczeństwo korzystania z dróg mieszkańców gminy Przykona”. Starosta Zbigniew Bartosik powiedział, że jeżeli zostaną po przetargu jakieś pieniądze, to spożytkowane zostaną na kolejne inwestycje powiatu w gminie Przykona. Zdecydowano też o udzieleniu powiatowi dotacji

celowej w wysokości 150 tys. zł na realizację programu usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest.

Plugi za wysoko

Dużo miejsca poświęcili radni na interpelacje w sprawie zimowego utrzymania dróg. Krzysztof Kałużny ze Smulsk powieźdźiał, że mieszkańcy wsi nie są zadowoleni z poziomu odśnieżenia ich drogi. „Skarcił” go Ryszard Papierkowski – sołtys tej wsi, twierząc jednocześnie, że droga wcale nie była odśnieżana. Sugerował też, że jest to kara za to, że mieszkańcy „wybrali innego radnego”. Radni, między innymi Stanisław Bryl i Grzegorz Pietrzak, krytycznie mówili o Spółdzielczym Zakładzie Usługowym w Przykonie, który zajmuje się

zimowym utrzymaniem dróg w gminie. Ich zdaniem, plugi nie są opuszczane na tyle nisko, by dokładnie zgarnęły śnieg. Była też uwaga Ewy Zwolińskiej, co do szerokości odśnieżania. U niej na wsi jest tak wąsko, że dwa samochody nie są w stanie się wyminąć. Wójt Broniszewski bronił SZU, choć przyznał, że nie jest w pełni zadowolony z usług firmy. Powieźdźiał, że ze względu na niemal ciągłe opady śniegu, doprowadzenie dróg do stanu w pełni zadowalającego było niemożliwe. Niemniej, jego zdaniem, drogi są przejezdne. Przyrzekł, że w ciągu dwóch dni odśnieżanie zostanie zakończone do stopnia zadowalającego. Nie znaczy to jednak, że będą czarne nawierzchnie.

Andrzej R. Tyczyno

Zdemaskować Pinokio



Kiedy polityk kłamie? Jak to rozpoznać? Jak najłatwiej obnażyć jego cynizm i hipokryzję? Najlepszy przykład dają na to członkowie niedawno powstałego stowarzyszenia. Niniejszy artykuł obnaża te na pozór niewinne kłamstwa.

Gdy polityk, nie będący w żadnej partii politycznej, zakłada stowarzyszenie, gdzie werbuje jako członków ludzi ze świata lokalnej polityki, zaraz potem mówi, że robi to w innym celu niż wybory, to chyba nie ma frajera który by mu uwierzył. Na czele stowarzyszenia stoją wicestarosta Karski, sekretarz Antosik, kilku radnych, kilku pracowników urzędów, rzecz się ma na niespełna dwa lata przed wyborami, więc jaki ma cel taka inicjatywa? Tylko kilkoro z członków stowarzyszenia może się jeszcze pochwalić przynależnością do jakiejś innej organizacji, która będzie aspirowała do mandatów w wyborach, tymczasem każdy z liderów tego tworu na 100 proc. będzie walczył o kolejne cztery lata sprawowania obowiązków radnego czego nie kryją, a wręcz głośno już się promują.

Zmiany wymuszają reakcję

Członkowie stowarzyszenia używają argumentu, że przecież ma ono ściśle określone cele i założenia, że nie jest to „komitet wyborczy” i nie jest powiedziane, że kiedykolwiek się nim stanie, ale żaden z nich nie zaprzeczy, że jest to wielce prawdopodobne. Owszem, w dobie zmiany ordynacji, gdzie w Turku będą jednomandatowe okręgi, ludzie ci mogą nie tworząc komitetu, startować w wyborach, ale nikt nie wierzy, że obecni radni powiatowi z wicestarostą na czele nie utworzą listy wspólnej, być może pod inną nazwą, ale w wiadomym już składzie. Zaprzeczanie temu tylko utwierdza wszystkich w przekonaniu, że coś jest na rzeczy, że w takiej czy innej formie ludzie ci będą w niedługim czasie tworzyli wspólny front polityczny. Gorące zapewnienia w przyjaznej atmosferze moi „drodzy niedawni koledzy” naprawdę nie przemawiają jako przejaw Waszej szczerości. Zachęćcie do przystąpienia do Was, bo nie ma zakazu na przynależność do stowarzyszeń, ale w kontekście mentalnym większość i tak odmawia, bo potrafią odczytać Wasze prawdziwe intencje.

Jednak ktoś uległ namowom i...

Nie potrafię zrozumieć zachowania jednego z moich „kolegów”. Przystąpił do stowarzyszenia, gdzie pierwszym celem jego liderów było działanie na szkodę Platformy, po czym jego samego jedyną aktywnością okazał się atak na moją osobę. Potrafię zrozumieć jego frustrację tym, że trafił do ugrupowania bez przyszłości, które nie odniesie znaczących sukcesów, i o którym żadna siła polityczna w powiecie nie ma pozytywnego zdania, jednak nie rozumiem co w efekcie chciał osiągnąć. Dał się zwerbować i teraz się pogubił – przykre. Tymczasem od miesięcy jego działalność w strukturze Koła PO jest zerowa, nieobecny i niezorientowany. Byłem w szoku nie z powodu treści jego tekstu, ale tego co zobaczyłem pod jego podpisem, gdzie wymienił przynależność do dwóch środowisk, otóż taka bigamia polityczna jest wręcz karkołomna. W dalszej perspektywie może warto się zastanowić, z którą z „Pań” zostać, bo sąsiedzi już plotkują, a jedna z drugą raczej się nie polubią.

Kto od kija wojuje

Przypominam zatem drogi kolego, że pisząc artykuł wyrażałem swój pogląd jako osoba prywatna, mimo pełnienia w Kole Miejskim

Platformy Obywatelskiej funkcji zastępcy przewodniczącego. W przeciwieństwie do Ciebie, nikogo nie obrażałem i nie atakowałem konkretnych członków stowarzyszenia, które postużyło jedynie jako przykład na udowodnienie stawianej tezy. Jeśli ktoś tam poczuł się wówczas dotknięty, to czemu sam nie zajął stanowiska? Wygląda to fatalnie kiedy Twoi „koledzy” wystawiają Cię na pierwszy front do ataku na Korzeniowskiego, no ale rozumiem, że się pogodziłeś z rolą tarczy dla Pana wicestarosty, czy kolegów radnych. Przypomnę jednak, że mój cel był inny – apel o obiektywizm do Pana Redaktora ECHA. Każda osoba, która podjęła decyzję o zrzeszeniu się (w tym przypadku sprawa dotyczy deklaracji przystąpienia do partii politycznej) powinna mieć podstawową wiedzę na temat uprawnień do reprezentacji danego środowiska. Zachęćcie do odświeżenia sobie pamięci i przeczytanie statutu, a następnie do przyjscia na zebranie, bo dawno Ciebie nie było. **Mirosława Śmigaszewska**, która jest przewodniczącą Koła nigdy takiego pozwolenia Tobie nie wydawała, ale jak by mogła, jeśli nawet Cię nie poznała?

Zbigniew Korzeniowski

Koncert Elżbiety Mielczarek w auli LO

Muzyka z gorących uczuć wzięta

Z dobrych, i gorących, uczuć zrodziła się muzyka, którą w wykonaniu Elżbiety Mielczarek, mieliśmy okazję usłyszeć w czwartkowy mroźny wieczór w auli turkowskiego LO. Artystka promowała utwory z nowego krążka, zatytułowanego „ElaeLA”. Nie mogło jednak zabraknąć piosenek pamiętanych przez „dojrzałą” część fanów piosenkarki, czyli choćby „Poczekalni PKP”, która nie poddaje się modom i wpływowi czasu.

To był gorący, bluesowy wieczór – talk jak zapowiadał przedstawiający artystkę Tomasz Kwaśny. Mielczarek, jeszcze w latach 80-tych, zyskała tytuł Pierwszej Damy Polskiego Bluesa. I nie ma w tym cienia przesady w ocenie jej zdolności wokalnych. Ten „ciężki”, brzącający niczym dzwon, głos nadal po latach jest rozpoznawalny wśród wielu innych. Jego nie można zapomnieć. To właśnie barwie głosu i niezwykłemu słuchowi zawdzięcza Mielczarek przydomek niewątpliwej Damy Polskiego Bluesa. Dzięki temu, publiczność podczas jej koncertów ma ten



Na koncercie pojawili się też wierni fani Elżbiety Mielczarek z okładkami jej winylowych płyt.



Elżbieta Mielczarek wystąpiła przed turkowską publicznością ze swoim zespołem, z którym nagrała nową płytę „ElaeLA”

niezwykły przywilej obcowania z wokalistką autentyczną, która nie musi tuszować niedoskonałości głosu za pomocą współczesnych studyjnych technik nagraniowych. Do Turku przyjechała na zaproszenie turkowskiego starostwa.

W licealnej auli, czwartkowego wieczoru, zasiadło spore grono słuchaczy, jeśli brać pod uwagę sążniste mróz i zaspane drogi i ulice, utrudniające dojazd. Nie brakowało także reprezentantów młodszego pokolenia, dla których Mielczarek znana jest przede wszystkim z wydanej w 2012 roku pierwszej studyjnej płyty, zatytułowanej „ElaeLA”.

Jak mówi sama artystka, spotkałam się nawet z zarzutem środowiska bluesowego, że na tej płycie jest za mało bluesa. *„Nie zgadzam się z tym i bardzo się cieszę, że wydałam tę płytę. I chyba publiczność też. Bo co prawda nie gram mnóstwa koncertów, ale na te, które gram przychodzi spora publiczność – mówiła po koncercie wokalistka.*

Według niej, zainteresowanie tym gatunkiem muzycznym jest adekwatne do jego promocji w radiu czy telewizji, a ta nie jest zbyt duża. Ale i tak nie można narzekać na popularność bluesa wśród młodszego pokolenia. Bo przez bluesa, choć oznacza rozpacz i

smutek, zrodzonego wśród Afroamerykanów z Południa USA, można wyrazić wiele aspektów życia. Także tego społecznego jego wymiaru, co zresztą znakomicie słychać było choćby w takim utworze, jak Fabryka.

Każda z piosenek z nowej płyty oparta jest na oświadczeniu: *„Każda z nich ma swoją historię, a wszystkie powstały z radości i chęci tworzenia. Nie trzeba ich jakoś specjalnie odbierać, trzeba ich po prostu słuchać – mówi Mielczarek. Chciałam za waszym pośrednictwem podziękować publiczności, że poczuła bluesa, że czuć było, że spędzili przyjemny wieczór*

ika

Niegrzeczni chłopcy zawsze w modzie

W rok od Night Rock Party w Pubie 69, Agencja Wszystko Gra przyzwyczaiła już imprezowiczów, do zabawy przy muzyce lokalnej sceny. Ostatnie Rock Session pokazuje, że zespoły nie stoją w miejscu.

Bandy, które grały w sobotni wieczór mają swoje wierne grono miłośniczek i fanów. Pierwszą rockową sesję zaczęły przed rokiem dziewczyny z uniejowskiej DeFormacji. Tym razem szybko, punkowo publiczność rozgrzał Ainok3law. Wszyscy, którzy mimo kilkunastostopniowego mrozu, (głównie młodzież), zjawili się na imprezie, mogli w muzycznych przerwach liczyć na pizzę czy piwo, a nawet na urodzinowego szampana polewanego przez gitarzystów z okazji urodzin organizatora eventu – Mateusza.

„Uwielbiamy grać w Turku – powiedział zaczynając koncert Kamil Tymieniecki, wokalista, trębacz i lider Simple Heroes i dodał: -Dłatego, że wy tu zawsze jesteście. O tym,



Temperaturę rockowo-zimowej sesji na początku podnieśli Ainok3law.

że chłopaki lubią grać w mieście tura świadczy to, że w przeciągu roku przyjechali z Poddębic już czwarty raz. W tym czasie nie

stali w miejscu. Rozrosła im się sekcja dęta. Grają w podobnych klimatach co zawsze – jednak to zwiększone instrumentarium nadało hardrockowym i metalowym brzmieniom większej lekkości i oryginalności. Poza Kamilem w zespole grają teraz: Przemek Herman – gitara Adam Skrzypczyński – gitara, Michał Pietrucha – perkusja, Kamil Zasada – saksofon, Bartek Warych – puzon, Darek Skotnicki – trąbka, Piotrek Majewski – bas. Muzycy trochę koncertowali po kraju. Chcieliby wejść do studia jednak „brakuje kasy”.

Niepocieszeni musieli być wszyscy, którzy chcieli posłuchać co piszczy w konińskim



MileStone. Dla wiernych fanów nic dodać.

rock'n'rollu. Na koncert nie dojechali chorzy muzycy One Sweet Moment, ale i tak większość czekała na występ MileStone. Ci faceci też nie zawiedli już rozgrzanej, młodej publiczności. Kacper Grzelak, lider zespołu zachęcał do wspólnego śpiewania. Nam, granie zespołu momentami przypominało mocne, rockowe utwory grupy O.N.A. z jeszcze przedpopową Agnieszką Chylińską. Na taką sugestię Kacper odpowiedział *„coś w tym jest. Zapowiedział także nowy projekt muzyczny. Zamierza wkroczyć na rockowo-folkowe terytorium. Te zamierzenia potwierdza Robert Jaworski, poszukiwacz etnicznych klimatów. Muzyk aranżujący na nowo dawne brzmienia w znanych już naszej publiczności projektach Żywiołaka, czy Roberto Delira & Company. Kiedy ku ucieście publiczności poleciało „Szczotka, pasta, ku-*

bek, ciepła woda...” w rockowym wykonaniu, Robert zaśmiał się, przypominając, że na rockowo grał to przed dekadą, choć wtedy do takich pomysłów ludzie odnosili się bardziej sceptycznie.

Obserwując rozentuzjazzmowane podczas koncertu dziewczyny, jeden wniosek jest pewny: wizerunek niegrzeczności rockandrolowca zawsze będzie cieszył się powodzeniem.

Echo było patronem medialnym tej rockowej terapii, a za wspólne odreagowanie Agencja Wszystko Gra składa podziękowania dla:

Marcina Ambroziaka - Ambro.pl, Wiesława Staciewińskiego, MalDom, Tomasza Jacaszka, Szkoła Jazdy Pro-Expert, Jacka Wzorka, Ludwika i Michała Grebera, Właścicieli pubu 69, Kacpra Kościankowskiego, Bogdana Poszwy. mej



Simple Heroes już po raz czwarty w Turku.

Ferie 2013 zakończone

Igielniki serduszka, gobe

Za nami ferie zimowe – czas odpoczynku i wspaniałej zabawy. Trudno będzie wrócić dzieciom i młodzieży do szkolnych ławek po atrakcjach, jakie przygotowały dla nich szkoły oraz ośrodki kultury z powiatu turkowskiego.

Tegoroczne ferie, w województwie Wielkopolskim trwały od poniedziałku, 14 do piątku, 25 stycznia. Wielu młodych mieszkańców naszego powiatu wolne dni spędzało poza domem, wyjeżdżając wraz z rodzicami lub opiekunami na zimowiska w góry, lub też do rodzin i znajomych. Jednak spora grupa nie miała takiej możliwości i spędzała je w domach. Właśnie dla nich, zarówno miejskie, jak i gminne instytucje przygotowały wiele atrakcji.

W Turku, każdego dnia nie tylko uczniowie mieli okazję uczestniczyć w ciekawych zajęciach w Muzeum Rzemiosła Tkackiego. Chętne do udziału w nich były też dzieciaki z Władysławowa, Grzymiszewa i Brudzewa. Każda wizyta mieszkańców gmin, rozpoczynała się od lekcji muzealnej, prowadzonej przez Bartosza Stachowiaka i zwiedzania kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa. Następnie młodzież gromadziła się w pracowni tkactwa, gdzie po okiem prowadzących uczyli się robić gobeliny na małym i dużym kole, tekturce oraz ramce, a także filcowania. –*Tkactwo to zajęcie trudne i żmudne, uczące pokory, cierpliwości i poczucia smaku* – opowiadała pani Stenia.

Dlatego, zwłaszcza młodszy uczestnicy warsztatów, woleli filcowanie. –*Filcowanie to takie wielkie pranie. Przy użyciu rąk, maty antypoślizgowej, szarego mydła i wełny czesankowej, tworzyliśmy broszki, kolczyki, kwiaty, bransoletki i obrazki, które zabieraliśmy do domów, by pokazać rodzicom* – opo-

wiadali młodzi artyści. W zajęciach uczestniczyły także mamy wraz z dziećmi. Najmłodszym uczestników spotkań był 3,5-letni Patryk.

Także w turkowskim Miejskim Domu Kultury dużo się działo. W zajęciach plastycznych, tanecznych, spektaklach, a także kinowych porankach, wzięło udział kilkaset osób. Jednak największą popularnością cieszył się bal karnawałowy „Nie z tej planety”. Większość dzieciaków przebranych było za kosmonautów, roboty, bohaterów Gwiezdnych Wojen, ale też batmanów, spajdermanów, piratów, wrózek, księżniczek, czarownic, teletubisiów i innych bohaterów filmowych. Rodzice wybrali królową i króla balu, a także najciekawsze stroje. Nagrody otrzymała Natalia Siwek przebrana za czarownicę i Kacper Perlich za strój Lucka Skywalkera. Atrakcją kończąca imprezę był występ aktorów Teatru Gargulec z Gdyni w spektaklu „Kosmiczna przygoda”.

Bale karnawałowe odbyły się też w Wiejskim Centrum Lokalnej Aktywności w Kowalach Księżych, prowadzonym przez Joannę Masopust. We czwartek, 24 stycznia, dla gimnazjalistów, a w piątek, 25 stycznia dla najmłodszych. Miejscowe dziewczynki wspaniale prezentowały się w strojach księżniczek, Indianek czy pszczołek, a chłopaki przebrani za bohaterów ulubionych bajek. Zabawy, były zwieńczeniem trwających przez dwa tygodnie zajęć, na które chętnie przychodzili nie tylko uczniowie z Kowali Księżych, ale też okolicznych miejscowości. Zarów-



Zajęcia taneczne w Kolnicy prowadziła Aleksandra Musiałowska.



Podczas sobotniej zabawy, wybrano królową i króla balu.

no młodszy, jak i ci trochę starsi, świetnie bawili się wraz z Mikołajem, Elfem i Krokodylem, którzy przygotowali mnóstwo atrakcji.

Podczas imprezy ogłoszono też wyniki konkursu plastyczne-

go „Zapobiegamy Pożarom”, zorganizowanego przez Zarząd Oddziału Gminnego Związku OSP RP w Turku, turkowski Urząd Gminy i WCAL. Najlepszymi spośród przedszkolaków okazali się:



W warsztatach w Muzeum Rzemiosła Tkackiego w Turku brali udział nie tylko miejscowi, ale też dzieci i młodzież z Władysławowa, Grzymiszewa i Brudzewa.

DWA LATA SAMORZĄDU POWIATOWEGO IV KADENCJI

Połowa kadencji to dobra okazja do podsumowania samorządowej działalności. Ostatnie dwa lata dla Powiatu Tureckiego były czasem inwestycji, pełnym zmagania, wyzwań i pracy, ale też osłonięciem.

Rok 2013 rozpoczęliśmy z przyjętym przez Radę Powiatu Tureckiego budżetem, który określa dochody budżetu powiatu na poziomie 75.406.279 zł, a wydatki powiatu to 75.379.599 zł.

Podsumowując pracę samorządu w minionych latach, chcielibyśmy również podzielić się planami powiatu na najbliższą przyszłość. Wśród naj-

ważniejszych będzie budowa sali sportowej przy Zespole Szkół Technicznych w Turku oraz dokończenie budowy strażnicy Kōmendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej. Wypracowana nadwyżka budżetowa zostanie przeznaczona na spłatę kredytów i pożyczek zaciągniętych w latach 2006-2010.



XXIII Sesja Rady Powiatu Tureckiego.

Budujemy salę sportową

W obecnym budżecie przeznaczylismy na budowę sali sportowej przy Zespole Szkół Technicznych w Turku niebagatelną kwotę 4,41 mln zł. Przy całkowitym koszcie wynoszącym – 6,05 mln zł. Chcielibyśmy aby młodzież największej naszej szkoły, ale nie tylko, już we wrześniu 2014 roku mogła korzystać z nowoczesnej sali gimnastycznej.

Będzie ona drugą w Polsce, a pierwszą w Wielkopolsce salą wybudowaną zgodnie z wymogami architektury pasywnej – energooszczędna i wykorzystująca nowoczesne rozwiązania budowlane oraz techniczne, mające na celu zmniejszenie kosztów utrzymania.

Projekt obiektu, oprócz sali sportowej o wymiarach boiska 18

x 36 m, obejmuje: 5 dodatkowych sal dydaktycznych, wygodne szatnie, pomieszczenia pomocnicze oraz łącznik ze szkołą. Ponadto planujemy zagospodarować teren wokół nowej sali - drogi dojazdowe, place, parkingi i zieleni. W ogłoszonym przetargu na wykonawcę budowy sali można składać oferty do 18 lutego br.



Projekt sali gimnastycznej przy Zespole Szkół Technicznych w Turku.



Zakończenie budowy - wrzesień 2012 r.

Nowy dom dla dzieci

W trosce o podopiecznych Domu Dzieci i Młodzieży w Turku, wybudowaliśmy nową placówkę opiekuńczo-wychowawczą w Kaczkach Średnich, w której już wkrótce zamieszka 14 wychowanków.

Prace budowlane rozpoczęły się pod koniec roku 2011. Wybudowany dom o powierzchni użytkowej 224 m², to m.in.: duża kuchnia z pokojem dziennym, 7 sypialni dla dzieci, w tym jedna przystosowana do potrzeb osoby niepełnosprawnej oraz pokój dla opiekuna.

Na tę inwestycję wydatkowaliśmy ponad 825 tys zł, w

tym pozyskaną dotacją z Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w kwocie 556,8 tys zł. Ale na tym nie koniec. W roku 2013 planujemy wybudować dzieciom, na tej samej działce drugi dom z takim samym przeznaczeniem. Szacowany koszt inwestycji to około 500 tys zł.



Wnętrze domu



Początek prac budowlanych - styczeń 2012 r.

Strażnica Komendy Powiatowej PSP w Turku

Z myślą o zwiększeniu bezpieczeństwa na terenie powiatu i poprawieniu warunków pracy strażaków z PSP zamierzamy w tym roku zakończyć budowę strażnicy.

Dotychczas wydaliśmy na jej budowę ponad 11 mln zł, a w budżecie na ten rok mamy jeszcze 2,9 mln zł. Środki pochodzą z dotacji z budżetu państwa. Będzie to nowoczesny i funkcjonalny obiekt mieszczący się w Turku, przy ul. Działkowej za domem dziecka.



Nowa siedziba Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej przy ul. Działkowej w Turku.

Remont szpitala

W 2012 roku zakończyliśmy, kosztującą ponad 3,8 mln zł, termomodernizację budynków Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Turku.

Inwestycji tej przyświecało wprowadzenie oszczędności energii cieplnej i wydatków, jakie ponosi SP ZOZ w Turku, a tym samym polepszenie warunków pobytu pacjentów w szpitalu. W tym celu wykonano ocieplenie, elewację budynków oraz przebudowę instalacji

centralnego ogrzewania.

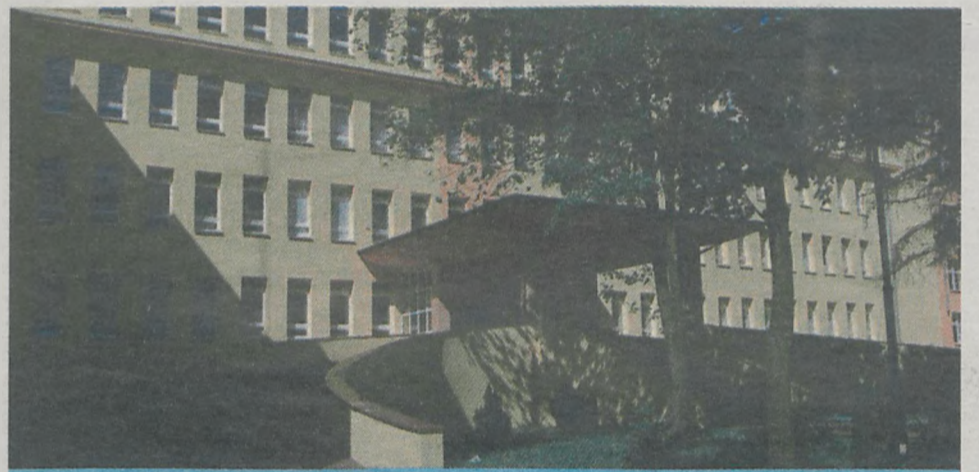
Zastosowano również nowoczesne rozwiązania do podgrzewania wody z wykorzystaniem instalacji solarnej o łącznej powierzchni 340 m² kolektorów słonecznych zamontowanych na dachu budynku. Na tę inwe-

stycję pozyskaliśmy dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w wysokości ponad 2,9 mln zł.

Zarząd Powiatu Tureckiego widzi potrzebę kontynuacji remontu szpitala, szczególnie budynku frontowego.



Ocieplenie, elewacja budynków, przebudowa centralnego ogrzewania - to tylko niektóre wykonane w ubiegłym roku prace remontowe w SP ZOZ w Turku.



Wykonane prace znacząco wpłynęły na wygląd i funkcjonalność szpitala.

Strategiczne zarządzanie oświatą

Powiatowa oświata wymaga jasnego określenia celów wraz z najważniejszymi kierunkami finansowania zadań oświatowych, dlatego przystąpiliśmy do opracowania strategii rozwoju oświaty.

Efektom wielomiesięcznej pracy zewnętrznych konsultantów jest Analiza Stanu Oświaty w Powiecie Tureckim, obejmująca szkoły i placówki oświatowe prowadzone przez Powiat, będąca punktem wyjścia opracowywanej strategii. Dokument prezentuje sytuację finansową jednostek oświatowych Powiatu, a także wskazuje priorytety edukacyjne oraz sposoby ich realizacji.

Rozszerzamy ofertę kształcenia

W naszych szkołach ponadgimnazjalnych młodzież kształci się w prawie 40 zawodach. Dzięki bogatej ofercie edukacyjnej Powiat Turecki zapewnia możliwość dalszego kształcenia wszystkim absolwentom gimnazjów z terenu powiatu w: Liceum ogólnokształcącym, technikum czy zasadniczej szkole zawodowej. W roku szkolnym 2012/2013 wprowadzi-

liśmy, w Zespole Szkół Technicznych i Zespole Szkół Rolniczych CKP w Kaczkach Średnich, nowe zawody takie jak: technik cyfrowych procesów graficznych, technik informatyk, technik urządzeń sanitarnych, technik żywienia i usług gastronomicznych, kelner, dietetyk oraz klasy licealne o charakterze mundurowym.

W trosce o najmłodszych

Od 1 września 2012 roku w powiecie tureckim działa pierwsze przedszkole specjalne dla dzieci 5 i 6-letnich. Oddział funkcjonuje w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. Kornela Matuszyńskiego w Turku.

Natomiast Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna rozpoczęła stałe zajęcia grupowe dotyczące nauki czytania i pisanie oraz z integracji sensorycznej, a także uruchomiła terapię pomocną w pracy z

dziećmi z nadpobudliwością psychoruchową, trudnościami w nauce i z opóźnieniami rozwojowymi. W minionym roku pracownicy poradni przeprowadzili 2194 badań psychologicznych, pedagogicznych i logopedycznych, prowadząc różne działania pomogli 1676 dzieciom, uczniom i rodzicom.



Pierwsze powiatowe przedszkole specjalne w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Turku.

Sukcesy naszych uczniów i nauczycieli

Uczniowie szkół osiągają liczne sukcesy prezentując wysoki poziom zdobytej wiedzy i umiejętności. W roku szkolnym 2011/2012 2 uczniów zostało finalistami III stopnia XLI Olimpiady Biologicznej, 1 uczeń - III stopnia XXXVIII Olimpiady Geograficznej, 1 uczeń - III stopnia XXXVIII Olimpiady Historycznej, 1 uczeń - XVI Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy Biblijnej, 1 uczeń - XVII Konkursu Chemicznego UAM w Poznaniu. Ponadto Zespół

Szkół Ogólnokształcących, po raz piąty z rzędu, zdobył tytuł „Najbardziej usportowionej szkoły w Wielkopolsce”.

Poprawiamy stan powiatowych szkół i placówek

W roku szkolnym 2011/2012 wykonaliśmy prace remontowe za kwotę ponad 425 tys zł i było to o 47 tys zł więcej niż w roku poprzednim. Ponadto samorząd Powiatu Tureckiego sfinansował Zespołowi Szkół Ogólnokształcących, za kwotę ponad 42 tys zł, nowoczesną pracownię chemiczną, która posłuży uczącej się w tej szkole młodzieży przez wiele kolejnych lat.

100-lecie Ogólniaka

Dla powiatowej oświaty, rok 2012 był ważny również z innych względów. Obchodziliśmy jubileusz 100-lecia Liceum Ogólnokształcącego. Szkoła, która przygotowała do dorosłego życia blisko 15 tysięcy absolwentów. Wydarzenie to dostarczyło wiele osobistych wspomnień długoletnim nauczycielom, ale przede wszystkim absolwentom, którzy spędzili w jej murach najpiękniejsze lata swojego życia.

Przebudowy, modernizacje i remonty...

Naszym priorytetem jest poprawa bezpieczeństwa na drogach. Największą z ubiegłorocznych inwestycji był remont czterokilometrowego odcinka drogi powiatowej Dobra – Żeronice. Na tę inwestycję wydaliśmy 2,4 mln zł, w tym ponad 719 tys zł z pozyskanej dotacji z budżetu państwa w ramach „Narodowego programu przebudowy dróg lokalnych”.

Ponadto po rozbudowie drogi powiatowej Kowale Pańskie – Głuchów, przebudowie drogi w Brudzewie oraz ulic Słowackiego, Milewskiego i Broniewskiego w Turku w 2011 roku, w 2012 roku Zarząd Dróg Powiatowych w Turku wykonał kolejne prace w zakresie bieżącego utrzymania dróg, remontów i inwestycji na kwotę 7 mln 430 tys zł.

Prace drogowe wykonywane były na terenie każdej z gmin. I tak przykładowo: przebudowana została droga Rusocice-Milinów, położona nowa nawierzchnia na drogach Sarbice-Smulsko i Kaczki-Przykona, wybudowany kolektor deszczowy w Brudzewie i chodnik w Skarżynie, pogłębiono 3,5 tys m rowów przydrożnych, naprawiono i oczyszczono 58 przepustów, ścieżko 38 km obustronnych poboczy. W większym zakresie niż

w poprzednich latach wykonano oznakowanie poziome, choćby na odcinku od Kowale Pańskich do Kawęczyna.

Zwiększenie wydajności i poprawa jakości prac Zarządu Dróg Powiatowych w Turku było możliwe dzięki dokonanym zakupom inwestycyjnym na kwotę 286 tys zł. Kupiliśmy m.in.: skraplarkę, recykler, samochód ciężarowy, osprzęt do ciągnika.

Chcąc kontynuować działania na rzecz poprawy stanu powiatowych dróg i ulic złożyliśmy dwa wnioski, w ramach tzw. „schetyńówek”, na remont drogi powiatowej: Genowefa - Władysławów - Turek (8,5 km) oraz Dzierżbni - Smaszew - Wrząca (3,5 km). Ze względu na zły stan techniczny, tych ważnych dla powiatu tureckiego połączeń komunikacyjnych są to priorytety wśród następnych powiatowych inwestycji drogowych.



Wyremontowany czterokilometrowy odcinek drogi powiatowej Dobra – Żeronice kosztował ponad 2,4 mln zł.

INWESTYCJE WYKONANE NA SIECI DRÓG POWIATOWYCH W 2011 r.

Lp.	Nazwa zadania	Wartość zadania w zł
1.	Rozbudowa drogi powiatowej nr 403 Kowale Pańskie – Głuchów na dł. 3,4km – II etap na długości 1,3km	1 959 369
2.	Przebudowa chodnika i budowa kolektora deszczowego w ciągu drogi powiatowej nr 3400P Koło – Brudzew – Brudzyń w m. Brudzew na długości 380,0mb – przebudowa sieci wodociągowej z przyłączami	125 097
3.	Przebudowa chodnika i budowa kolektora deszczowego w ciągu drogi powiatowej nr 3400P Koło – Brudzew – Brudzyń w m. Brudzew na długości 380,0mb – branża drogowa	534 617
4.	Przebudowa ulicy powiatowej nr 4534P Słowackiego w Turku	506 728
5.	Rozbudowa drogi powiatowej nr 4528P ulica Broniewskiego w Turku	144 745
Razem wartość		3 270 556

2012 r.

Lp.	Nazwa zadania	Wartość zadania w zł
1.	Przebudowa drogi Rusocice – Milinów	950.564
2.	Remont skrzyżowania ulic powiatowych Legionów Polskich, Piłsudskiego, Kolska Szosa i Kolska w Turku	60.669
3.	Remont ulicy Nowej w Turku	221.031
4.	Wykonanie chodnika poprzez utwardzenie pobocza drogi powiatowej nr 4489P Malanów - Skarżyn – Żdźary w m. Skarżyn	67.535
5.	Remont dróg poprzez pojedyncze i podwójne powierzchniowe utwardzenie nawierzchni n/w dróg powiatowych: - 4506P Sarbice – Słomów – Smulsko na odcinku Młyniska – Radyczyny, dwa odcinki – 1.700,0mb i 1.000,0mb - 4479P Tuliszków – Tarnowa – Władysławów w m. Tarnowski Młyn, jeden odcinek – 450,0mb - 4503P Dobra – Kolonia Piekary na odcinku Zagaj – Piekary – 3.000,0mb	186.207
6.	Remont drogi powiatowej nr 4506P Sarbice – Słomów – Smulsko poprzez ułożenie nawierzchni z betonu asfaltowego na dwóch odcinkach o dł. 300,0mb i 70,0mb.	49.607
7.	Remont drogi powiatowej nr 4497P na odcinku Dobra – Żeronice	2.413.554
8.	Budowa kolektora deszczowego w ciągu drogi powiatowej nr 4484P w m. Brudzew	216.900
9.	Budowa zatoki parkingowej w ciągu drogi powiatowej nr 4497P Przykona – Dobra w m. Dobra	32.828
Razem wartość		4.198.895

Przebudowane ullice w Turku



ul. Nowa



ul. Broniewskiego



ul. Milewskiego

Walczymy z bezrobociem

Kolejnym priorytetem naszego samorządu jest przeciwdziałanie bezrobociu oraz stworzenie szans na powstanie nowych miejsc pracy, w szczególności dla ludzi młodych.

Największym sukcesem Powiatowego Urzędu Pracy w Turku w 2011 roku było pozyskanie środków Funduszu Pracy z rezerwy Ministra Pracy i Polityki Społecznej na dofinansowanie realizacji programu specjalnego. Dofinansowanie otrzymało tylko 41 powiatów z całej Polski. Celem programu specjalnego „Dajmy szansę młodym” była aktywizacja zawodowa osób bezrobotnych do 25 roku życia. Wzięło w nim udział 176 młodych osób bezrobotnych, z

czego ponad 80% podjęło zatrudnienie po programie.

W trudnej sytuacji społeczno-gospodarczej kraju, Powiatowemu Urzędowi Pracy w Turku, w roku 2012, podobnie jak rok wcześniej, udało się pozyskać prawie 6 mln zł, przeznaczonych na rozwiązywanie najważniejszych problemów i na potrzeby lokalnego rynku pracy.

Ważnym aspektem działań Powiatowego Urzędu Pracy jest konsekwentna polityka w zakresie aktywizacji zawodowej mło-

dzieży. Od dwóch lat ta szczególna grupa bezrobotnych jest aktywizowana zawodowo głównie w ramach programów specjalnych. Ubiegłoroczne działania zostały najwyższej ocenione oraz rekomendowane do dofinansowania przez Marszałka Województwa Wielkopolskiego.

Stopa bezrobocia w powiecie tureckim, w listopadzie ubiegłego roku wyniosła 11,5% i była najniższa w subregionie konińskim (Wielkopolska – 9,5%, Polska – 12,9%).

Wspólnie z gminami dbamy o środowisko

Od roku 2011, dzięki bardzo dobrej współpracy miast i gmin z terenu powiatu tureckiego, realizujemy wspólnie program usuwania wyrobów zawierających azbest.

Efektom naszego dwuletniego współdziałania jest utylizacja 739 ton odpadów azbestowych. Zrealizowaliśmy 291 wniosków złożonych przez mieszkańców powiatu, które w większości dotyczyły usunięcia z dachów płyt eternitowych. Łączna wartość wykonanych prac to ponad 413 tys. zł. Środki finansowe przeznaczone na

to zadanie pochodziły z trzech źródeł: budżetu powiatu, budżetów gmin powiatu tureckiego oraz pozyskanych dotacji z Narodowego i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. W tym roku zamierzamy program kontynuować.

Inna strona samorządu

Celem samorządu powiatowego jest zapewnienie naszym mieszkańcom rozrywki i rekreacji.

Cyklicznie organizowane przez Starostwo Powiatowe w Turku rajdy pieszo-rowerowe są wspaniałą okazją do odkrywania uroków naszego powiatu i zapoznawania się z ponad 240 km siecią wytyczonych przez nas tras pieszo-rowerowych „Bogdałów” i „Panorama”.

Inną formą czynnego wypoczynku i możliwością obcowania z przyrodą są organizowane przez nas spływy kajako-

we rzeką Wartą, które cieszą się zawsze dużym zainteresowaniem.

Zapewniamy naszym mieszkańcom bogaty program kulturalny. Koncerty w auli Zespołu Szkół Ogólnokształcących, ostatnio Elżbiety Mielczarek, Janusza Radka i Aloszy Awdiejewa, czy też Święto Powiatu Tureckiego organizowane corocznie w innej gminie powiatu wpisały się na stałe w kalendarz lokalnych

impres. Już teraz zapraszamy wszystkich na trzy dni wspólnej zabawy do Kawęczyna, gdzie od 31 maja będziemy obchodzić kolejne Święto Powiatu.

Zapewniliśmy również naszym mieszkańcom wyjątkowe przeżycia podczas ubiegłorocznego Święta Niepodległości organizując koncert pieśni patriotycznych pn. „Rozkwitały pąki białych róż”.

Wspomagamy kulturę i sport

Dofinansowaniem objęliśmy m.in. szkolenie dzieci, młodzieży i dorosłych w różnych dyscyplinach sportowych oraz organizację i udział reprezentacji klubów w zawodach różnej rangi.

Współpracując z samorządami lokalnymi, instytucjami kultury i sportu oraz organizacjami pozarządowymi, przekazaliśmy 73 tys zł na wspólną organizację imprez kulturalnych i sportowych. Dotacją w wysokości ponad 183 tys zł wsparliśmy organizacje pozarządowe prowadzące działalność pożytku publicznego na



Koncert pieśni patriotycznych „Rozkwitały pąki białych róż” na Święto Niepodległości.

terenie powiatu w zakresie kultury fizycznej oraz kultury i dziedzictwa narodowego.

Dzieci i młodzież uczestniczyła w ogólnodostępnych i bezpłatnych zajęciach sportowych prowadzonych przez Międzyszkolny Ośrodek Sportowy. W roku szkolnym 2011/2012 działało 36 grup ćwiczebnych, gdzie 514 uczestników trenowało siatkówkę, konkurencje lekkoatletyczne, piłkę nożną i ręczną oraz pływanie. W prowadzonym przez MOS współzawodnictwie sportowym gmin i szkół odbyło się 5563 startów zawodników w 164 imprezach. Dzięki licznemu udziałowi oraz wysokiemu poziomowi sportowemu Powiat Turecki zdobył trzecie miejsce w klasyfikacji województwa wielkopolskiego.

Odnawiamy kościelne zabytki

W ubiegłym roku pomogliśmy ośmiu zainteresowanym parafiom, przekazując im na wnioskowane prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytkach dotacje o wartości ponad 54 tys zł.

Dzięki temu odnowione zostały m.in.: elewacja kościoła w Tokarach, polichromia w Kościele pw. św. Mikołaja w Brudzewie Kolskim, kolumny w Kościele pw. N.M.P. w Wyszyńcu, ołtarz boczny w Kościele pw. św. Wita w Tuliszkowie, droga procesyjna przy Kościele pw. Narodzenia N.M.P. w Dobrej oraz ołtarz główny w kościele w Kowalach Pańskich.



Mistrzostwa Powiatu Tureckiego w Tenisie Stołowym są jedną z 8 cyklicznych imprez sportowych organizowanych przez Starostwo Powiatowe oraz Międzyszkolny Ośrodek Sportowy w Turku.

Pomocna dłoń

Rodzina i dziecko oraz wspieranie osób niepełnosprawnych stanowią zasadnicze kwestie wokół, których zorganizowana jest praca Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie.

Pracownicy powiatowej jednostki w roku minionym swoją opieką objęli 83 rodziny zastępcze w których przebywało 121 dzieci korzystających z nowej formy opieki - rodzinnej pieczy zastępczej.

Dzieciom, nie tylko z naszego powiatu, pomagają również dwie placówki opiekuńczo-wychowawcze, w któ-

rych w roku 2012 mieszkało 66 wychowanków.

Zadaniem każdej społeczności jest dbanie o wszystkich jej członków, w szczególności o osoby niepełnosprawne. PCPR wspiera osoby z niepełnosprawnością oraz prowadzi działania zmierzające do włączenia tych osób w życie społeczne i zawodowe. W ra-

mach otrzymanych środków w roku 2012 z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, m.in.: 398 osób otrzymało dofinansowanie do turnusu rehabilitacyjnego, 305 - pomoc na zakup sprzętu ortopedycznego i środków pomocniczych, a 3 na sprzęt rehabilitacyjny. Poza tym likwidujemy bariery architektoniczne i techniczne.

Poprzez rozwijanie umiejętności wykonywania czynności życia codziennego oraz sprawności niezbędnych w pracy pomaga swoim podopiecznym Warsztat Terapii Zajęciowej, który jest placówką pobytu dziennego dla

30 osób niepełnosprawnych.

Kolejny rok był realizowany program *Na jutro pracujemy już dziś* współfinansowany przez Unię Europejską. Celem głównym projektu jest podniesienie umiejętności społecznych i zawodowych uczestników projektu oraz integracji społecznej i pracy socjalnej. Projekt objął wsparciem 85 osób, w tym 59 osób niepełnosprawnych i 26 wychowanków opuszczających a także pozostających w rodzinach zastępczych i w rodzinnym domu dziecka. Podjęte działania są ważne, skuteczne i niosą wiele cennych doświadczeń zarówno dla uczestników jak i

realizatorów programu, dlatego projekt realizowany od 2008 roku, będzie kontynuowany w 2013 r.

Pomocy osobom przewlekle chorym psychicznie udziela Dom Pomocy Społecznej w Skęczniewie, gdzie w ubiegłym roku, celem wprowadzenia oszczędności przeprowadzono przebudowę sieci ciepłej i zimnej wody. Na tę inwestycję przeznaczaliśmy kwotę 294 tys zł. Ponadto dla zabezpieczenia podstawowych potrzeb mieszkańców DPS zakupiliśmy nowy, dziewięcioosobowy samochód.

Walentynki i bale karnawalowe



Natalia Siwek (od lewej), nagrodzona za strój czarownicy. Na zdjęciu wraz z koleżanką księżniczką.



Zarówno młodsi, jak i ci trochę starsi, świetnie bawili się wraz z Mikołajem, Elfem i Krokodylem.



Przedstawienie w wykonaniu artystów z Krakowa.

we prezenty. Uszyte własnoręcznie piękne igielniki w kształcie serc, obiecali podarować swoim najbliższym. -Uczestnicy warsztatów wykazali się dużymi zdolnościami manualnymi. Choć wszyscy pracowali w skupieniu widać było, że świetnie się przy tym bawią – mówiła prowadząca zajęcia. Były też spotkania z Wiesławem Zydorkiewiczem, który prezentował muzykę różnorodnych zespołów, a także zajęcia wokalne prowadzonych przez Marka Bagińskiego. Z kolei w sali remizy OSP w Brudzewie, odbywały się lekcje gry na instrumentach dętych prowadzone kapelmistrza orkiestry.

Do ośrodka kultury zaproszono też artystów ze Studia Małych Form Teatralnych Scenografii i Reżyserii „ART-RE” z Krakowa. -Możliwość wspólnego występu wraz z aktorami była dużym przeżyciem, zwłaszcza dla najmłodszych mieszkańców gminy – opowiadali pracownicy GOKu. Piękny budynek w Kolnicy odwiedził też Łukasz Wilczewski, który poprowadził zajęcia plastyczne, a Piotr Staszak – rzeźbiarskie. Nie lada wyzwaniem były warsztaty kulinarne. Dziewczynki i chłopcy upieki „Paluchy Baby Jagi”. -Nie były to zwykłe ciasteczka, choć wyglądem przypominają palce czarownicy, to mamy nadzieję, że będą smakować -mówili przejęci młodzi kucharze.

Nie mogło też zabraknąć zajęć sportowych - rozegrano zawody w tenisa stołowego oraz piłkarzyki. Turniej pingpongowy zwyciężył Adam Kałużny, z kolei przy stole piłkarzykowym najlepszy okazał się Damian Perederij.

Nie sposób wymienić wszystkich zajęć, jakie przygotowano w poszczególnych gminach. Opisana, niewielka część atrakcji, jest dowodem na to, że dzieci i młodzież spędzające ferie w swoich miejscowościach, wcale nie musiały się nudzić.

Wiktorija Łajdecka z Chlebowa, Julia Grzelak z Kaczek Średnich i Paulina Kacprzak z Chlebowa. W kategorii klas I-III: I miejsce zajął Dawid Klimczak z Kaczek Średnich, II – Szymon Janiak z Cisewa, III – Krystian Włoch z Żuk. Wyróżniono: Kingę Jesiołowską z Kaczek Średnich i Jakuba Grzelaka z Cisewa. W kategorii klas IV-VI: I miejsce zajęła Nikola Wierczyńska z Kaczek Średnich, II – Ewelina Karbowa z Kaczek Średnich i III- Jakub Mituta z Chlebowa. Najlepsza spośród gimnazjalistów była Nikola Łagoda ze Słodkowa.

Także w Gminnym Ośrodku Kultury w Kolnicy dużo się działo. Anna Wojciechowska na warsztatach rękodzielniczych nauczyła dzieci, jak z muliny wyczarować kolorowe bransoletki. Mali twórcy, przygotowali też walentynko-



W drugim tygodniu ferii na turkowskim OSiRze wylano lodowisko.



Srebrne medalistki z UKS „Piątka” Turek

UKS „Piątka” Turek ze srebrnym medalem Mistrzostw Wielkopolski Młodziczek. Turkowianki w meczu o srebro pokonały dziewczyny z PTPS Piła.

Zespół UKS „Piątka” Turek w sezonie 2012/2013 w rozgrywkach ligowych wystawił dwa zespoły. Po wygraniu eliminacji grupowych, ćwierćfinałów i półfinałów, pierwszy zespół awansował do finału wojewódzkiego, który był rozgrywany w Turku, od 26 do 27 stycznia. Druga drużyna UKS „Piątka” Turek w rozgrywkach półfinałowych zajęła 3 miejsce i gra jeszcze o miejsce 9 – 12. W finale spotkały się zespoły z Kalisza, Śremu, Piły i Turku, rywalizacja we wszystkich spotkaniach była bardzo zacięta, pasjonująca i do ostatniego dnia turnieju nie było wiadomo, kto zdobędzie tytuł mistrza Wielkopolski.

Meczem otwarcia mistrzostw Wielkopolski Młodziczek było spotkanie zespołów UKS „Piątka” I Turek z MUKS „Amber” Kalisz. W ubiegłorocznym finale w Środzie Wlkp., zespół z Turku zajął 4 miejsce, a Kalisz wywalczył mistrzostwo.

W pierwszym secie do stanu 18:17, 21:20 dla UKS – u „Piątka” I Turek, spotkanie było wyrównane i dopiero w końcówce o wygranej 25:23 kaliszanki zadecydowały skuteczniejszą grą w ataku. Druga partia meczu, to walka punkt za punkt do wyniku 14:14. Piłkę zdobyły kaliszanki i w swoim najlepszym ustawieniu na boisku zdobyły, aż 6 punktów, co pozwoliło im na kontrolowanie przebiegu seta i wygranie 25:20 oraz meczu 2:0.

W drugim spotkaniu na parkiecie rywalizowały drużyny Bazar Śrem i PTPS Piła. Zespół Bazaru Śrem uważany był za „czarnego konia” tych mistrzostw. Pierwsze piłki w secie pokazały, że mecz będzie bardzo zacięty. Wyrównana gra toczyła się do stanu po 13. Kolejne piłki należały już do zespołu ze Śremu, który odskoczył na 4 punkty i spokojnie wygrał pierwszą partię do 20. W drugim secie na parkiecie dominował zespół z Piły, który osiągnął wyraźną przewagę i wygrał 25:10. Trzecia odsłona meczu również należała do „pilanelek”, które uzyskały na początku seta kilku punktów przewagi, co dało im wygraną 15:9 i w meczu 2:1.

Sobotnie spotkania popołudniowe rozpoczęły się od meczu drużyn MUKS „AMBER” Kalisz i PTPS Piła. W całym meczu obie drużyny pokazały skuteczne ataki, obrony piłek niemożliwych i dużą wolę zwycięstwa. Punkt za punkt oba zespoły grały do stanu po 18 w pierwszej partii. Po zdobyciu 2 punktów przewagi przez drużynę „Amber” wydawało się, że ma ona wygranego seta, jednak PTPS doprowadził do remisu po 23. Dwie ostatnie piłki padają łupem „kaliszanek” i to one wygrywają 25:23 pierwszą odsłonę meczu. Heroiczna walka o każdą piłkę w drugiej partii toczyła się do samego końca. Początek seta, to minimalne prowadzenie PTPS – u Piła. W dalszej części seta „Amber” odrabiał straty, a przy stanie 24:23 miała miejsce najdłuższa akcja meczu, która trwała ponad

minutę. Kaliszanki wybierały piłki w obronie praktycznie niemożliwe do obrony, leżąc, kłęcząc na parkiecie, przebijały w trzecim odbiciu odbiciu. Publiczność zgromadzona w hali widowisko-sportowej w Turku z niedowierzaniem patrzyła na obronę Kalisza, gromko nagradzając zasłużone zwycięstwo ekipy „Amber” 28:26 i w meczu 2:0.

Sobotnie zmagania młodziczek zakończył mecz zespołów „Piątka” Turek i „Bazar” Śrem. Przewaga w całym meczu należała do podopiecznych trener Ewy Książki, które zagrały bardzo dobrze i koncertowo wygrały mecz 2:0, w setach do 13 i 13.

Pierwsze niedzielne spotkanie miało być jedynie formalnością w meczu pomiędzy zespołami „Amber” i „Bazaru”. Znawcy zakładali gładkie zwycięstwo kaliszank, jednak stało się inaczej. To zespół „Bazaru” Śrem pokazał skuteczną grę we wszystkich elementach siatkarskich i ograł dziewczyny z „Amber” 2:0, w setach 25:11, 26:24. Ta wygrana dawała jeszcze cień szansy zespołowi ze Śremu na awans do rozgrywek centralnych.

Ostatnie spotkanie Mistrzostw Wielkopolski Młodziczek decydowało o mistrzowskim tytule i awansie do rozgrywek centralnych. A należy zauważyć, że żaden z zespołów nie miał pewnej pozycji w klasyfikacji końcowej. Wiadomo jedynie było, że na podium stanie Amber Kalisz. Piątka Turek w ostatnim meczu mogła zarówno zdobyć złoto, ale w przypadku przegranej, zając ostatnie miejsce w turnieju. PTPS Piła mógł być albo drugi na koniec (w przypadku zwycięstwa), lub zając ostatnie miejsce przy porażce. Kalisz mógł zostać mistrzem w przypadku, gdyby PTPS ugrało



Wśród najlepszych zawodniczek turnieju znalazła się także Weronika Przygońska (Turek)

choć jednego seta. Z kolei Bazar miał szansę na brąz, gdyby Piła przegra swój mecz. Zatem na trybunach było bardzo głośno, każda drużyna w tym meczu miała jakiś swój interes do ugrania.

Spotkanie rozpoczęła zagrywka zespołu UKS „Piątka” I Turek, w wykonaniu kapitana zespołu - Justyny Wojtaszewskiej. Po kolejnych pięciu zagrywkach drużyna „Piątka” prowadziła 5:0. Błąd podwójnego odbicia w zespole z Turku, w kolejne akcji, dodał animuszu ekipie z Piły, która zaczęła powoli odrabiać straty. Dwupunktowe prowadzenie „Piątka” Turek utrzymywało się do stanu 11:9. Kolejne dwie piłki wygrały „pilanki”, doprowadzając do remisu po 11. Kolejną przewagę siatkarki zespół z Turku osiągnęły przy wyniku 15:11. I utrzymały ją do końca seta, wygrywając 25:19.

Druga partia rozpoczęła się od prowadzenia „pilanelek” 9:7. A to mobilizuje nie tylko turkowianki, ale także ich publiczność. Zawodniczki z Kalisza kibicują siatkarką z Piły, a kibice z Turku i Śremu - siatkarką z Turku. Od stanu 19:17 dla PTPS Piła, na boisku zaczęły dziać się „siatkarskie cuda”. Piła zdobyła



Najlepsza rozgrywająca Justyna Wojtaszewska (Turek)

prowadzenie 23:19 i była coraz bliżej wygrania seta. Chwilę później jest już po 23 i 24:23 dla UKS „Piątka” I Turek. I pierwszy matchball, „pilanki” bronią remis po 24. Turek wygrywa akcję i jest 25:24. Drugą piłkę meczową, PTPS po raz kolejny obronił, doprowadzając do remisu po 25. Kolejny remis przy stanie 27:27. Dwie ostatnie piłki w drugim secie wygrywa zespół z Piły i znów jest remis 1:1 w meczu. W tym momencie „kaliszanki” cieszą się, bo wiedzą, że zdobywają mistrzostwo. A dziewczyny z Turku grają dalej o

Wyniki poszczególnych spotkań:

UKS Piątka Turek - MUKS Amber Kalisz	0:2 (23:25, 20:25)
KS Bazar Śrem - PTPS Piła	1:2 (25:20, 10:25, 9:15)
MUKS Amber Kalisz - PTPS Piła	2:0 (25:23, 28:26)
UKS Piątka Turek - KS Bazar Śrem	2:0 (25:13, 25:13)
KS Bazar Śrem - MUKS Amber Kalisz	2:0 (25:11, 26:24)
PTPS Piła - UKS Piątka Turek	1:2 (19:25, 29:27, 13:15)

srebrny medal i awans do rozgrywek centralnych.

Prowadzenie 5:1 w tiebreku obejmuje drużyna PTPS-u, który w pierwszych akcji wyraźnie jest na „fali wznoszącej”. Podopieczne trener Ewy Książek odrabiają jednak straty i przy zmianie stron jest już tylko 8:7 dla Piły. Wojna na doping trwa na całego na trybunach - Kalisz za Piła, miejscowi i kibice ze Śremu - za Turkiem. Punkt za punkt do wyniku remisowego po



Najlepsza atakująca Karolina Lewandowska (Turek)

11. Dwie kolejne akcje wygrywa „Piątka” I Turek i prowadzi 13:11, jednak to nie koniec horroru. Piła doprowadza do remisu po 13. Dwa skuteczne ataki zespołu „Piątka”, przy błędach w obronie „pilanelek”, dają wygraną 15:13 w secie trzecim i 2:1 w meczu. UKS „Piątka” I Turek zostaje srebrnym medalistą Mistrzostw Wielkopolski, a PTPS Piła zajmuje 4 miejsce i żegna się z rozgrywkami centralnymi.

Jak powiedział prezes WZPS Poznań - Damian Gapiński, to był „kapitałny turniej pod względem emocji sportowych, zaangażowania, jak również pod względem organizacyjnym. Wszystko dopięte na ostatni guzik”. Pochwalił w ten sposób prezesa klubu UKS Piątka Turek, trenera Andrzeja Malczewskiego.

Klasyfikacja końcowa mistrzostw Wielkopolski:

1. MUKS Amber Kalisz
 2. UKS Piątka Turek
 3. KS Bazar Śrem
 4. PTPS Piła
- Najlepsza: przyjmująca - Paulina Kubiak (Kalisz), blokująca - Agata Słomińska (Śrem), rozgrywająca - Justyna Wojtaszewska (Turek), atakująca - Karolina Lewandowska (Turek). Najlepsze zawodniczki: Julia Depta (Piła), Maja Łysiak (Kalisz), Oliwia Krajczyńska (Śrem), Weronika Przygońska (Turek). MVP turnieju - Nikola Paluszczak (Kalisz).

UKS Piątka Turek: Weronika Przygońska, Daria Nawrocka, Estera Graczyk, Klaudia Rosiak, Justyna Wojtaszewska, Weronika Leśniak, Patrycja Zielińska, Karolina Lewandowska, Marcelina Bejczak, Marta Altman, trener - Ewa Książka.

PTPS Piła: Joanna Goworek, Magdalena Mazajczyk, Anna Grobelna, Dominika Bielawska, Kaja Popczuk, Simona Dreczka, Anna Zapaśnik, Eliza Koczara, Julia Depta, Katarzyna Kalduniska, Agnieszka Michalska, Aleksandra Loch, trener - Sławomir Świdorski

Obsada sędziowska: sędzia główny: Zdzisław Wojtasiak, sędziowie: Adam Biernat, Michał Dolski, Robert Nadobny, Andrzej Wojciechowski.

-Chciałbym podziękować za pomoc w organizacji imprezy, burmistrzowi Zdzisławowi Czapl, a także Piotrowi Duszyńskiemu, za konferansjerkę. Jak zawsze wsparli nas też firmy - Zina i Andre - mówił prezes klubu Andrzej Malczewski.

Opracowała: ika



Srebrne medalistki Mistrzostw Wielkopolski Młodziczek, drużyna UKS „Piątka” I Turek, stoją od lewej: Estera Graczyk, Daria Nawrocka, trener Ewa Książka, prezes WZPS Poznań Damian Gapiński, Klaudia Rosiak, Marcelina Bejczak, Patrycja Zielińska, Weronika Przygońska, kłęczą: Karolina Lewandowska, Marta Altman, Weronika Leśniak, kapitan Justyna Wojtaszewska.

Ferie na sportowo w Tuliszkowie

Nie mieli szans na nudę podczas zimowych ferii młodzieży mieszkańcy Tuliszkowa i gminy. Uczniowski Klub Sportowy Judo przygotował dla nich wiele atrakcji.

Po raz kolejny Uczniowski Klub Sportowy Judo w Tuliszkowie był organizatorem zajęć sportowo-rekreacyjnych podczas przerwy od szkoły. Grafik zajęć był dość napięty i atrakcyjny, dzięki czemu dzieci i młodzież nie mogli narzekać na brak zajęć. Każdego dnia organizowane były zajęcia. W pierwszym tygodniu, między innymi treningi judo i gry zespołowe, a na zakończenie kulig z ogniskiem. *-To była największa*



Jedną z atrakcji był kulig.



W zajęciach zorganizowanych przez Uczniowski Klub Sportowy Judo w Tuliszkowie, uczestniczyło czterdzieścioro osób.

atrakcją, na którą czekaliśmy cały tydzień – opowiadali młodzi sportowcy.

W drugim tygodniu dodatkową atrakcją był trening Ju-Jitsu, prowadzony przez Michała Radziemskiego (IV DAN Ju-Jitsu KOBUDO) z konińskiego klubu Bushido. Mistrz wraz z tuliszkowianami ćwiczył techniki samoobrony. Na zakończenie ferii, czterdziestoosobowa grupa wybrała się do Parku Wodnego w Kaliszu. *-Bardzo się cieszę, że tak wiele osób uczestniczyło w zajęciach, dzięki czemu trud włożony w organizację ferii zimowych dla dzieci opłacił się. Jednak najważniejsze, że młodzież była zadowolona. Chciałbym przy okazji podziękować dyrekcji Zespołu Szkół w Tuliszkowie, za udostępnienie sali gimnastycznej – mówił Michał Gaj, trener sekcji Judo w Tuliszkowie.*

Opr. ił

Na początku stycznia Marcin Tybura z Łęgu Balińskiego w gminie Uniejów, jeden z najbardziej utalentowanych polskich zawodników MMA, podpisał umowę menadżerską z firmą SlugFest Management.

Marcin Tybura powalczy w Rosji

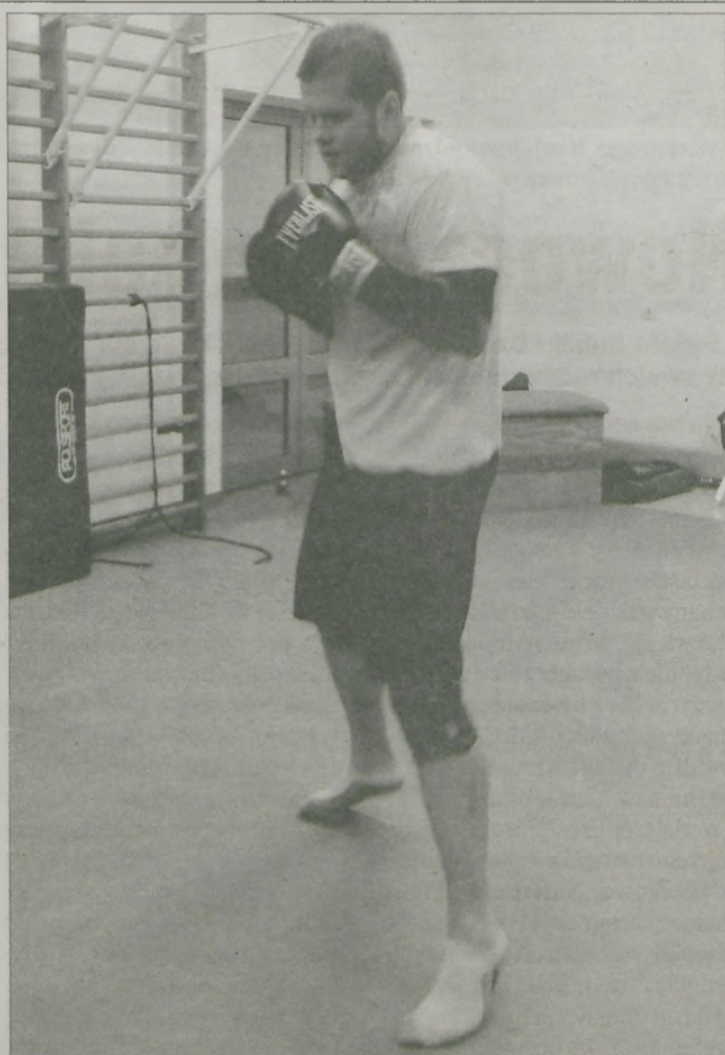
Od tego czasu reprezentuje go Łukasz Bosacki, który ostatnio poinformował, że Marcin podpisał umowę z największą europejską organizacją mieszanych sztuk walki, jaką jest rosyjska M-1 Global. Kierowana przez Wadima Finklesteina i Fiodora Emelianenko grupa zawarła z nim kontrakt na okres 2 lat. Marcin ma zagwarantowaną możliwość stoczenia w tym czasie sześciu walk. Pierwszy występ spodziewany jest już w drugiej połowie lutego, jako tzw. superfight.

Urodzony 9 listopada 1985 roku zawodnik jest podopiecznym trenera Radosława Olczyka. Obok Marcina Zontka, to drugi polski zawod-

nik MMA na wymagającym rosyjskim rynku.

Tybura w swojej półtorarocznej karierze w tej dyscyplinie (jest też zawodnikiem brazylijskiego jiu jitsu) może się pochwalić perfekcyjnym rekordem sześciu zwycięstw, w tym czterech przed czasem. Ostatnią walkę Tyburą stoczył w grudniu 2012 roku, zatrzymując marsz w górę rankingów utalentowanego fightera Krystiana Kopytowskiego z Okniński Team. Polscy zawodnicy mają nadzieję, że zwycięstwa Tybura ułatwią promocję polskich fighterów za granicą. Obecnie Marcin przygotowuje się w kraju do pierwszej walki w M-1.

art)



Marcin intensywnie przygotowuje się do walki w Rosji.



ECHO UNIEJOWA



Burmistrz docenił zaangażowanie wielenińskich strażaków

Priorytetem rozbudowa garaży

Ochotnicza Straż Pożarna w Wieleninie, podsumowała swoją roczną działalność. Wysoko oceniono pracę Zarządu jednostki, udzielając mu absolutorium. Uchwalono plan pracy na 2013 rok. Odznaczono zasłużonych strażaków i osoby współpracujące z jednostką.

Walne zebranie sprawozdawcze Ochotniczej Straży Pożarnej w Wieleninie, odbyło się w gościnnych murach miejscowej Szkoły Podstawowej. Jednostka ta jest jedną z prężniej działających w gminie, toteż oprócz tujejszych druhów przybyło liczne grono gości, a wśród nich: Józef Kaczmarek - burmistrz Uniejowa,

Jerzy Tybura - przewodniczący powiatowej komisji rewizyjnej OSP, Marcin Pamfil - prezes PGK „Termy Uniejów”. Z ramienia Zarząd Oddziału Miejsko-Gminnego Związku ZOSP RP w Uniejowie zebranie obsługiwał wiceprezes Lech Krajewski

Zebranie rozpoczęło się wprowadzeniem sztandaru jednostki

odegraniem hymnu przez działającą przy OSP Wielenin orkiestrę dętą. Następnie wręczono odznaczenia. Srebrnym medalem „Za zasługi dla pożarnictwa” uhonorowano Piotra Wawrzyniaka. Brązowe medale wręczono: Przemysławowi Rosiakowi i Elżbiecie Goszczyk - dyrektorze Szkoły Podstawowej w Wieleninie. Strażacy podkreślają znako-



Zebranie uświetnił występ orkiestry dętej.



Wiceprezes Krajewski odznacza Elżbietę Goszczyk - dyrektorke Szkoły Podstawowej w Wieleninie.



Odznaki wzorowy strażak wręczył prezes Marciniak.

mitą współpracę ze szkołą. Pani dyrektor użycza pomieszczeń na próby orkiestry i zespołu ludowego „Włościanki” również związanego z tujejszą jednostką. Należy tutaj nadmienić, że pani dyrektor wspomaga swoim głó-

sem „Włościanki”. Odznaki wzorowy strażak odebrali: Sławomir Węgielnik i Marek Zielonka.

Bogdan Marciniak - prezes OSP Wielenin, złożył sprawozdanie z działalności jednostki. Oprócz statystyki mówiącej o

ilości akcji ratowniczo-gaśniczych w jakich tujejsi strażacy brali udział, poinformował też o pozostałych sprawach związanych z działalnością jednostki. W minionym roku otrzymała ona samochód ciężarowy star z pługiem oraz trzy radiostacje. Przygotowano też plany rozbudowy garaży. W tym celu kupiono materiały budowlane za 7,5 tys. zł, zarobionych przez strażaków. Uczestnicy zebrania wysoko ocenili działalność Zarządu jednostki w 2012 roku, jednocześnie udzielając mu absolutorium. Uchwalono także plan pracy na 2013 rok. Priorytetem będzie rozbudowa istniejącego garażu, a także remont częściowy strażnicy. Zaangażowanie wielenińskich strażaków docenił burmistrz Kaczmarek i obiecał im 15 tys. zł na zakup bram garażowych.

Obrady uświetnił krótki występ Strażackiej Orkiestry Dętej z Wielenina.

(art)

Nowoczesne babcie i dziadkowie w Uniejowie

Święto Babci i Dziadka, to szczególna okazja dla wnucząt, by złożyć im z serca płynące życzenia i podziękowań za ich obecność w życiu dzieci. Seniorów swoich rodów zaprosili do Szkoły Podstawowej w Uniejowie uczniowie klas I-III.

Na początek poprzez wiersze i piosenki, przedstawili współczesny portret babć i dziadków. „Nowoczesna babcia nie założy kapcia. Woli getry od spódnicy, gdy zje ciastko, zaraz ćwiczy”. „Mój kochany dziadek o laptopie dużo wie, ćwiczyć formę ze mną chce”. Następnie wnuczka złożyły seniorom życzenia i własnoręcznie wykonane upominki, które ci przyjmowali z dużym wzruszeniem, a czasami nawet łzą w oku.

W dalszej części uroczystości obejrzano nietypowe przedstawienie jasełkowe. Narodzenie Pana Jezusa ukazane było we współczesnych realiach. W spektaklu wystąpiły takie postaci jak: szpieg, niesforne diabły, anioły niosące iskrę miłości, biznesmeni, prawnicy, nastolatki, bezstresowo wychowywany Pawelek, jego babcia

oraz starszuszki. Mikołaj reklamował sieć handlową oferującą wiele kuszących promocji, które odwracają uwagę od tego, co w betlejemskim wydarzeniu najważniejsze. Przy dźwiękach muzyki, pojawiała się w tle Święta Rodzina, która przypominała wszystkim o narodzeniu Zbawiciela. Wszystko zostało pokazane w tonie humorystycznym, żartobliwym przeplatane kolędami i pastorałkami

Brawurowa gra małych aktorów oraz niepowtarzalny klimat sprawiły, że przedstawienie zostało bardzo ciepło przyjęte przez publiczność, która nie szczędziła oklasków i ciepłych słów. Nie byłoby tego wspaniałego występu, gdyby nie zaangażowanie siostry Klary, Małgorzaty Antoniak i Magdaleny Derlacz.

(art)



ZIMOWY BIWAK HARCERZY

Komenda Hufca ZHP w Uniejowie w dniach zorganizowała dla zuchów i harcerzy trzydniowy biwak zimowy w wielenińskiej Szkole Podstawowej. Wzięła w nim udział liczna grupa druhow z drużyn w: Uniejowie, Piekarach (gmina Dobra), Jeziorsku (gmina Warta), Świnic Warckich, Poddębicach i Wieleninie.

Organizatorzy zadbali o ciekawy program. Odbyły się między innymi Hufcowy Turniej Tenisa Stołowego i Mistrzostwa Hufca

sklepów spożywczych: Karolinę Pietrzak, Beatę Gawrońską, Grażynę Jaśkiewicz, Mariusza Irchę, Monikę Chajdas.

(art)



Hufcowy turniej tenisa stołowego.



Przygotowani do wspinaczki.



Biwakowa zbiórka.

w Dwa Ognie, które wygrała kadra instruktorska. Głównym punktem programu był pokaz 32 drużyny specjalistycznej z Poddębic. Harcerze pod komendą druha Waldemara Terleckiego przygotowali pokaz wspinaczki na linach w sali gimnastycznej. Oprócz pokazu zorganizowano zabawy z wykorzystaniem sprzętu specjalistycznego do wspinaczek górskich.

Drużyna harcerska z Jeziorska przygotowała „świecowisko” z okazji 110 rocznicy urodzin Aleksandra Kamińskiego, patrona Łódzkiej Komendy ZHP. Oprócz uczestników biwaku wzięli w nim udział zaproszeni goście, a wśród nich: Irena Nowacka - radna Sejmiku Województwa Łódzkiego, Barbara Zwolińska - komendantka uniejowskiego hufca i Elżbieta Goszczyk - dyrektorka szkoły w Wieleninie. Kadre instruktorską biwaku tworzyli: Konrad Bączyk - komendant biwaku, Piotr Kozłowski, Alina Karolak, Anieła Gąsiorowicz, Anna Walczak, Martyna Włodarska, Aleksandra Sobańska, Łukasz Fischer, Karolina Bugaja i Patrycja Gralka. Zuchy i harcerze dziękują za pośrednictwem „ET” za wsparcie udzielone im w organizacji biwaku przez: Józefa Kaczmaraka - burmistrz Uniejowa, Andrzeja Zwolińskiego - prezesa Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Uniejowie oraz właścicieli

Znicze na powstańczym grobie

Z okazji 150 rocznicy wybuchu Powstania Styczniowego, uczniowie klas V i VI Szkoły Podstawowej im. Marii Skłodowskiej Curie w Wilamowie zapalili znicze na grobie powstańczym, znajdującym się na miejscowym cmentarzu. Pochowani są tam polegli w bitwie pod sąsiednią wsią Czepów (parafia Wilamów). Mówi o tym napis na tablicy, umieszczonej na skromnym nagrobku, o treści: „Miejsce wiecznego spoczynku powstańców z oddziału Walentego Parczewskiego, poległych w bitwie pod Czepowem, 20 sierpnia 1863 roku”.

Joanna Binkiewicz - nauczycielka historii, przybliżyła uczniom wydarzenia tamtych czasów na tym terenie. 19 sierpnia jazda Parczewskiego zaatakowana została przez jeden z oddziałów Klodta, pod dowództwem rotmistrza Waliaminowa-Zernowa, pod Fułkami (pow. łęczycki, 26 km na płd. zach. od Łęczycy). Parczewski, po stracie pięciu rannych cofnął się spod Fułek w stronę województwa kaliskiego. Tutaj pod Czepowem, 20 sierpnia, zaskoczyła go jazda moskiewska. Wobec tego Parczewski przeszedł Wartę, lecz i tam dopadli go Moskale w pościgu. Dnia 21 sierpnia,

po bitwie pod Pęcherzewkiem (woj. kaliskie), w której stracił 29 ludzi, Parczewski połączył

się w okolicy Turku z oddziałem Taczanowskiego.

Uczniowie wraz z nauczy-

cielką opracowali także gazetkę ścienną, poświęconą powstaniu styczniowemu.

(art)



Uczniowie ze szkoły w Wilamowie na powstańczym grobie.

Uniejów będzie miastem uniwersyteckim?

W Uniejowie odbyło się spotkanie, którego celem było rozpoznanie jakie jest zainteresowanie utworzenia tutaj Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Wzięły w nim 52 osoby, które wybrały siedmioosobowy zespół roboczy. Jego zadaniem będzie rozpoznanie procedur i możliwości wdrożenia w życie tego pomysłu. Okazało się, że Urszula Urbaniak – prezes Towarzystwa Przyjaciół Uniejowa - została wiceprzewodniczącą Rady Organizacji Pozarządowych Województwa Łódzkiego.

Jako że pogoda była niesprzyjająca, a droga do Izby Regionalnej Ziemi Uniejowskiej trudna z powodu opadów śniegu, na spotkanie dotyczące utworzenia Uniwersytetu Trzeciego Wieku dotarły 52



Do utworzenia uniwersytetu zachęcała Krystyna Fuerst z Łodzi.

osoby. Jedną z ostatnich była zwykle bardzo punktualna Marianna Koperek – przewodnicząca uniejowskiego Koła Związku Emerytów i Rencistów.

Znają aspiracje Uniejowa

Na nasze pytanie: -Czemu tak późno? Odpowiedziała, że mieszka przy drodze powiatowej, a te drogi, tego dnia, nie były najlepiej odśnieżone. Przybyłych powitała Urszula Urbaniak – prezes Towarzystwa Przyjaciół Uniejowa, a jednocześnie inicjatorka utworzenia UTW. Następnie oddała głos Krystynie Fuerst, bardzo aktywnej działaczce - emerytce z Łodzi. Przekonywała uniejowskich seniorów do aktywności fizycznej i umysłowej. Jej zdaniem, sposobem na aktywność są np. kluby seniora. Niemniej znając aspiracje i moż-

liwości Uniejowa radziła utworzyć tutaj UTW. Przedstawiła cele takich uczelni i wspomniała o czesnym, które należałoby pobierać na działalność organizacyjną. UTW na Uniwersytecie Łódzkim, którego jest studentką, pobiera 100 zł rocznie. Dodała przy tym, że pieniądze nie powinny być sensem życia człowieka. Powiedziała też, że uniwersytety takie powstają nie tylko przy wyższych uczelniach, ale także domach kultury, a nawet ośrodkach pomocy społecznej. Korzystając z okazji, pani Fuerst poinformowała, że Urszula Urbaniak jest wiceprzewodniczącą Rady Organizacji Pozarządowych Województwa Łódzkiego. Gremium to skupiająca 38 stowarzyszeń.

Przyszła i miesza

Krystyna Kowalczyk – radna Rady Miejskiej zauważyła, że gmina Uniejów współpracuje od dawna z Politechniką Łódzką, Akademią Sztuk Pięknych i Akademią Muzyczną w Łodzi. Stąd, jej zdaniem, nie będzie problemów z namówieniem kadry

naukowej do wykładów na uniejowskim uniwerku, jeżeli taki powstanie. Mówiono też o wsparciu, jakie bez wątplenia nowej inicjatywie udzieli władze gminy z burmistrzem Józefem Kaczmarkiem oraz miejscowe instytucje, takie jak Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury i Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna. W połowie spotkania dotarła Danuta Pecyna - radna powiatowa, która żywo włączyła się w dyskusję. Uznała, że najpierw trzeba uchwalić statut i zarejestrować się. Dopiero wówczas występować „do burmistrza po pieniądze”. Zaangażowanie Danuty Pecyny nie zostało przez wszystkich dobrze odebrane. „Znowu przyszła i miesza” - powiedziała jedna z pań.

Ostatecznie zdecydowano powołać zespół roboczy. Uczestnicy zaproponowali, by znalazł się w nim Marian Pięgot – burmistrz pierwszej kadencji odrodzonego samorządu Uniejowa. Ale ten odmówił stwierdzając, że będąc zaangażowanym w szereg innych przedsięwzięć, nie ma

czasu, żeby w domu pomieszkać. Nam powiedział, że inicjatywa cenna i choć nie ma czasu na dodatkową działalność, to chętnie wzięłby udział np. w zajęciach komputerowych, ponieważ informatyka tak szybko podąża do przodu, że on zaczyna nie nadążać za nią. Poza tym, chętnie pouczyłby się angielskiego, ponieważ niemiecki, którym włada, okazuje się w świecie niewystarczający.

Nie mają czasu na pierdoly

Roman Koziański z Wielenina powiedział nam, że choć idea i ewentualna oferta UTW jest kusząca, to nie sądzi, żeby znalazł na to czas. Oprócz działalności w OSP Wielenin, działającej przy niej orkiestrze dętej oraz Zespole Śpiewaczym „Włościanki”, pomaga synowi prowadzić gospodarstw rolnie. Przyznał przy tym, że bardzo lubi pracę na roli. Bardziej dosadne były dwie przysadziste starsze panie, które orzekły: „nie mamy czasu na pierdoly”.

Wybrano siedmioosobowy zespół ro-



Spotkanie przyciągnęło 52 osoby.



Wśród uczestników było nieliczne, ale prężne, męskie grono.

boczy w składzie: Krystyna Kowalczyk, Jerzy Król, Teresa Łuczak, Danuta Pecyna, Jadwiga Tylki, Urszula Urbaniak, Barbara Zwolińska. Jak powiedział nam pani Urbaniak, informacja o spotkaniu zostanie przekazana burmistrzowi. Następne spotkanie odbędzie się w marcu. Do tego czasu zespół spotka się z przedstawicielami uniwersytetów z województwa łódzkiego w celu poznania: dobrych praktyk tych uniwersytetów, ewentualnych trudności, procedur rejestrowych, regulaminów, statutów, itp.

-Wówczas zobaczymy, co będzie dalej - powiedziała nam pani prezes Urbaniak.

Od autora: Znając kreatywność i wytrwałość uniejowskich działaczek można być pewnym, że przygotują bardzo atrakcyjną ofertę działalności UTW, co przyciągnie jeszcze więcej chętnych starszych ludzi niż na pierwsze spotkanie. Malkontenci znajdują się wszędzie, ale nie należy zwracać na nich uwagi.

Andrzej R. Tyczyno

PRACA

PROVIDENT Polska SA, w związku z dynamicznym rozwojem poszukujemy osób, zainteresowanych pracą stałą, lub dodatkową chętnych, do współpracy na stanowisku, zamieszkałych na terenie Przykory i okolic. Oferujemy współpracę, na umowę zlecenie, wynagrodzenie proporcjonalne, elastyczne godziny pracy, startową grupę stałych klientów, szkolenia, wsparcie infolinii w pozyskiwaniu nowych klientów. Zadzwoń lub wyślij sms o treści „PRACA” pod nr 600 400 338 lub wyślij CV na adres e-mail: przedstawiciel@provident.pl

PRACOWALEŚ legalnie w Niemczech 2009 - 2012 - odbierz podatek! Otwórz firmę w Niemczech i pracuj legalnie! 63 249 15 78.

SALON fryzjerski w Malanowie zatrudni fryzjerkę, tel. 603 273 921

LOKALE MIESZKANIA

DO wynajęcia sklep spożywczy w Chrzęblich; 602 389 405.

LOKALE biurowe do wynajęcia - Kolska Szosa 3 (koło Echa) oraz ul. Konińska 1 tel. 602 389 405

Do wynajęcia lub sprzedania lokal handlowy, ul. Piłsudskiego (po MOTO-CZĘŚCIACH) i w Tuliszkowie, ul. Walki Młodych (sklep PSS „Lux”) tel. 602 389 405

WYNAJME pomieszczenia na działalność gospodarczą w Turku ul. Górnicza 6 180 m² + sanitariaty + biura. Pomieszczenia ogrzewane. Tel. 603 633 365

DO wynajęcia lokal w Malanowie o pow. 35m², na 1-piętrze, w sąsiedztwie gabinetu stomatologicznego oraz rehabilitacyjnego, tel. 509 022 833.

DO wynajęcia lokal o pow. 20m² na działalność usługowo-handlową przy os. Wyzwolenia; 513 605 823.

DO wynajęcia dwa lokale o pow. 17m² każdy, przy Kaufland - Turek, wszystkie media, duży parking; 881 931 257.

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe M-4 o pow. 62,3m², ul. Młodych; 695 423 804.

DO wynajęcia lokal 30m² w centrum Turku na działalność usługową - biuro, handel internetowy, skład, archiwum; 692 288 974.

SPRZEDAM kawalerkę w Turku, ul. Spółdzielców, 1-piętro, c.o., balkon, piwnica, do zamieszkania od zaraz; 785 576 654.

SPRZEDAM mieszkanie 2-pokojowe, 49m², 4-piętro, po remoncie, ul. Młodych; 505 981 929.

WYDZIERŻAWIĘ lokal na cele biurowo-usługowe, ul. Kaliska 35.; 508 127 040.

DO wynajęcia lokal w Kawęczynie; 693 011 604.

DO wynajęcia lokal 25m² w Turku (Rynek - brama przy Galerii) + wszystkie media. Tania! 697 103 707.

DO wynajęcia w Turku pokój, kuchnia, łazienka, c.o.; 665 192 616.

SPRZEDAM mieszkanie bezczynszowe 34,20m² z garażem 42m², po remoncie, ogrzewanie kominkowe, osobne wejście do posesji; 63 278 38 36.

SPRZEDAM mieszkanie przy ul. Orzeszkowej (SM Tęcza), 2-pokojowe, 47,80m², parter, blok z cegły po termomodernizacji, c.o., c.w., duża piwnica + strych, 125.000zł; 693 426 995.

NIERUCHOMOŚCI DOMY

SIGNO NIERUCHOMOŚCI

POŚREDNICTWO - ZARZĄDZANIE - DORADZTWO

Turek, ul. SZEROKA 12

tel. 63 289 11 00, 503 002 440

Zapraszamy w godz. 10⁰⁰ - 13⁰⁰ i 14⁰⁰ - 17⁰⁰

1. Mieszkania w Turku:

- 2-pok, 47m² Spółdzielców - 95.000

- 2-pok, 56,5m² 3-go Maja - 125.000

- 2-pok, 49m², Młodych - 112.000

2. Domy:

- Turek, Dobrskie - 272.000

- Stodków Kol. - 580.000

- Turek, Tamka - 195.000

- Turek, Łąkowa - 490.000

- Uniejów - 360.000

3. Działki budowlane:

- Turek, Uniejowska, 0,23ha - 199.000

- Kowale Księża, 0,57ha - 39.000

- Uniejów, 1,7ha - 340.000

www.signo.com.pl

Obrębiny nowe domy

215.000 zł - stan surowy otwarty

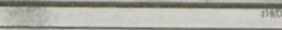
290.000 zł - stan deweloperski

350.000 zł - wykonany pod klucz

* pomoc w uzyskaniu kredytu już od 6.4%

* przyjmujemy mieszkania w rozliczeniu

www.domy-turek.pl



INVEST NIERUCHOMOŚCI

Turek, Komunalna 4

Tel: 884-803-244, 661 658 373

1. Mieszkania:

-4pok., 61m, Turek, Wyszyńs. -135tys.

-3pok., 59m, Słupca, Niepodl. -152tys.

2. Domy:

-Grablniec, 90m - 280tys.

-Kowale Księża 133m - 250tys.

-Nowy, Turek, Zdrojki Lewe -430tys.

-Budy Stodk., siedlisko-135tys.

-Turek, Kaliska z lok. użyt. -590tys.

-Dom -Poroże -gm. Malanów-85tys.

-Nowy dom - Korytków - 330tys.

3. Działki budowlane-Kotwasice

www.agninvest.otodom.pl

SPRZEDAM dom jednorodzinny w Turku, działka 8ar, lub zamienię na grunty rolne; 601 786 163; 692 740 789.

PÓŁ domu (75m²) w centrum Turku z dwoma garażami zamienię na podobne w okolicach Trójmiasta lub sprzedam; 602 233 533.

SPRZEDAM działkę budowlaną - usługową (uzbrojoną) o pow. 10 ar na osiedlu Zdrojki Lewe; 606 454 696.

SPRZEDAM 2,17 ha ziemi ornej w miejscowości Ciemięń; 604 521 999 po 16.00.



62-510 Konin, ul. Noskowskiego 1A (budynek SM „ZATORZE”) godz. 9.00-17.00

tel. 063-240-00-28; 0605-618-289

www.toknieruchomosci.com.pl

62-600 Koło, ul. Włocławska 3 godz. 9.00-16.00

NIERUCHOMOŚCI

Więcej ofert na www.toknieruchomosci.com.pl

605618289, (63) 240 00 28

SPRZEDAMY: KOMERCYJNE

OKAZJA sklep samoobsługowy 250 m² Golina 605618289

WYNAJEM Turek Broniewskiego lokal użytkowy 50 m² 2500 zł (63) 240 00 28

DOMY

Turek posesja, 16 ar 780000 (63) 240 00 28

Dobra Kilińskiego, dom 0,26 ha, 180000 (63) 240 00 28

Wiesiołów - dwa domy, gospodarczy 0,61 ha 318000 DO NEGOCJACJI (63) 240 00 28

Turek dom, budynek mieszkalny 2.000.000 (63) 240 00 28

Tuliszków - dom, parterowy 120.000 605618289

Turek Plac Wojska Polskiego RYNEK MIASTA, oficyna, 260000 zł (63) 240 00 28

Kalinowa dom gospodarczy grunt 8 ha 515000 605618289

Mikulice dom gospodarczy działka 0,31 ha 120 tys 605 618 289

Suchy Las gm. Babiak dwa domy gospodarczy, 0,7 ha 195000 605 618 289

Adamin gm. Olszówka dom gospodarczy działka 180000 605 618 289

Łązek gm. Kłodawa nowy dom, gospodarczy 0,50 ha 450000, 605 618 289

Szczepanów gm. Olszówka dom, 0,14 ha 165000, (63) 240 00 28

DZIAŁKI

Wrząca Wielka - budowlane, 2800 zł ar, (63) 240 00 28

Piętno gm. Tuliszków - rola pod zabudowę, 1,55 ha, 49.000 zł, 605 618 141

Przyborów - rolna 1 ha lub więcej 40000, 605 618 289

Tarnowa gm. Brudzew rolna 3 ha 95000, 605 618 289

Tarnowa gm. Tuliszków rolna 1,6 ha 30000, 605 618 289

SPRZEDAM działki budowlane (uzbrojone) o pow. 7 ar w Przykonie, przyległe do osiedla w Psarach; 693 702 481.

SPRZEDAM działki budowlane 10-arową w Turkowicach; 782 596 322.

SPRZEDAM dom w Turku, Uniejowska 61., stan surowy, z warsztatami lub bez, media, ogrodzenie, działka 24ar; 601 567 005.

SPRZEDAM działkę budowlaną uzbrojoną o pow. 0,85ar w Cisewie; 512 020 670; 500 067 720.

SPRZEDAM dom 90 mkw. oraz budynki gospodarcze 170 mkw. na działce 1,7 ha, Moczydła k/Turku, 150000 zł, więcej informacji oraz zdjęcia na stronie www.tradonieruchomosci.pl, 604-053-500

SPRZEDAM 4,75ha ziemi (w tym 2ha sadu) w Piętnie, całość ogrodzona; 691 573 936.

SPRZEDAM dom w Turkowicach, zagospodarowana działka 22ar, położona pod lasem; 721 936 040.

SPRZEDAM lub zamienię dom dwurodzinny (os. Dobrskie) na mieszkanie w bloku lub działkę w częściowym rozliczeniu; 509 445 991.

SPRZEDAM gospodarstwo rolne wraz z budynkami o pow. 5,50ha w gm. Kawęczyn; 660 245 578.

SPRZEDAM łąkę o pow. 1,96ha w miejscowości Brody, gm. Malanów; 888 316 577.

SPRZEDAM działki budowlane o pow. 10-13ar, lokalizacja ok. 1,5 km od centrum miasta Dobra; 63 288 70 81; 609 251 517.

SPRZEDAM dom jednorodzinny w stanie surowym zamkniętym w Cisewie, pow. zabudowy 125m², działka 8,5ar; 512 020 670; 500 067 720.

SPRZEDAM dom parterowy rodzinny w Felicjanowie, pow. 107m², stan surowy, działka o pow. 16ar; 663 864 390.

SPRZEDAM dom wykończony o pow. 125m² w miejscowości Obrębiny, działka 7,5ar; 508 109 369; 691 752 867.

SPRZEDAM ziemię 3,67 ha Rośle gm. Dąbie n/Nerem. 607-560-595.

SPRZEDAM gospodarstwo 5 ha wraz z budynkiem, gm. Kłodawa. 506-711-300.

SPRZEDAM dom w stanie surowym zamkniętym, w Turku na os. Dobrskim; 63 278 04 14.

SPRZEDAM dom wolnostojący na działce 10ar + działka rolna 26ar + garaż i budynek gospodarczy w Chylinie; 724 057 143.

SPRZEDAM działkę z domem wolnostojącym o pow. 54ar, w domu 2-pokojowe, kuchnia + łazienka i korytarz. Działka znajduje się w miejscowości Felicjanów, gm. Władysławów, dobra lokalizacja, blisko przedszkole, szkoła, ośrodek zdrowia. 170.000zł; 666 314 901.

SPRZEDAM działki budowlane 10-12ar, położone w Obrębinie (400m za Tesco), z przyznanymi warunkami zabudowy; 601 340 401.

SPRZEDAM działkę leśną położoną nieopodal Przykońskiego Zbiornika Wodnego. Zainteresowanych proszę o kontakt tel. 661 179 990.

SPRZEDAM działkę budowlaną w Rogowie; 510 013 488.

SPRZEDAM ziemię orną w Mikulicach; 600 190 000.

USŁUGI ogólne

UDRAŻNIANIE kanalizacji. Pogotowie kanalizacyjne 24h. 882-402-000.

PRANIE i czyszczenie dywanów, tapicerek meblowych i samochodowych. Odbiór z domu klienta lub w punkcie - ul. Browarna 6 (14.00-16.00); 667 913 419.

USŁUGI MINIKOPARKĄ Wykopy pod fundamenty, przyłącza kanalizacyjne, kablowe, szamba, oczka wodne, przydomowe oczyszczalnie. Tania! Tel. 697 673 661.

INSTALACJE ELEKTRYCZNE w domkach jednorodzinnych i obiektach przemysłowych, Napędy do bram, Alarmy, Kamery, Anteny, tel. 697 673 661.

TRANSPORT osobowo-towarowy busami 9-, 12-, 16-, 20-osobowymi, wycieczki, przysięgi, imprezy ŻALUŻJE, ROLETY, tapicerki drzwiowe, drzwi i zamki Gerda, wzmocnione drzwi wejściowe, markizy, moskitiery, kamizse. Pranie żaluzji pionowych. Atrakcyjne ceny - sprzedaż i montaż. Sklep: ul. 650-lecia 4, tel. 63 2893745, 603 222195

CZYSZCZENIE dywanów i wykładzin, tapicerki meblowej oraz samochodowej. Tylko w domu klienta. Gwarantuję wysoką jakość usługi! 609 051 562.

OFERUJEMY państwu wynajem białej, 10-metrowej limuzyny: uroczystość ślubu, wieczory panińskie, wyjazdy okolicznościowe; 695 242 114.

NAPĘDY do bram, domofony, alarmy, autoblokady niedźwiedźlock. Instalacje: alarmowe, domofonowe, telefoniczne, teleinformatyczne. Turek, Chopina 99.; 601 818 259.

PRANIE, czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek samochodowych i meblowych. Pracujemy na sprzęcie renomowanych firm. Konkurencyjne ceny! 661 964 682.

PRODUKCJA panela ogrodzeniowego, siatki ogrodzeniowej, siatki posadzkowej, sztachety metalowej, tanie bramy, słupki. Kaczki Średnie 33A; 693 426 976.

FOTO-videofilmowanie - Aleksander Zielony. DVD, Blue Ray. Ceny promocyjne! Zapraszam! 603 384 184.

MEBLE na wymiar: szafy, garderoby, zabudowy wnek, kuchenne, biurowe i inne. Rafał Majcherek - Wyszyńska; 661 801 200.

PRACOWNIA Psychologiczna - badania psychologiczne kierowców, operatorów maszyn budowlanych, wózków widłowych, itp.; 692 969 725.

PŁOTY, garaże, podmurówki betonowe. Aktualne ceny przy bramie wjazdowej - BETOGRÓD, Bratuszyn 24.; 785 267 757.

BRAMY, płoty i balustrady kute, drzwi garażowe, szybkie terminy realizacji zamówienia; 607 704 800.

PC-SERWIS - naprawa komputerów u klienta, usuwanie wirusów, reinstalacja systemu, odzyskiwanie danych, konfiguracja i przyspieszanie. Szybko solidnie; 534 033 850.

PRZEPROWADZKI duże i małe - transport. Szybko, tania i solidnie; 601 339 377.

PRODUKCJA i montaż siatki ogrodzeniowej, bramy, słupki, balustrady. PPHU Krzysztof Ochocki, Uniejów ul. Norwida 19.; 63 288 89 97; 608 358 922.

KAMIENIARSTWO-nagrobki, parapety, schody, blaty kuchenne i łazienkowe itp. Ruszków Pierwszy k/ Koła. 601-360-659.

BRAMY, ogrodzenia kute, poręcze, balustrady, drzwi garażowe. Szybki termin realizacji; 601 258 401.

STUDNIE, kopanie, pogłębianie, nawadnianie ogrodów. www.ogrodydadoz.pl 691-621-513.

HYDRAULICZNE usługi. 691-621-513.

DACHY - usługi dekarckie, pokrycia dachowe wszystkich typów, orynnowania, podbitki dachowe, docieplenia stropodachów, konkurencyjne ceny; 665 177 924.

KARKAZ-DACHY, wszystkie rodzaje pokryć dachowych, docieplenia stropodachów, orynnowania, podbitki, kosztorys gratis, najtańsze usługi; 513 895 492.

SIATKA ogrodzeniowa, słupki + montaż. Piętno 80A, gm. Tuliszków; 63 279 21 71.

MEBLE kuchenne, szafy, garderoby. Konkurencyjne ceny, krótkie terminy! 600 787 121.

ZESPOŁY muzyczne z wokalistkami, Camerton i Venus, obsługa wszelkich imprez, niskie ceny; 509 870 696.

DACHY - montaż, sprzedaż więźby dachowej, krycie blachą, obróbki, altany, tarasy. Skup drzewa iglastego i liściastego; 721 537 218.

USŁUGI budowlane

REMONTY, wykańczanie wnętrz pod klucz, łazienki, poddasza, docieplenia, zabudowy, płytki, gipsowanie, malowanie, duże doświadczenie; 668 300 771.

ŚWIADECTWA ENERGETYCZNE
CERTYFIKATY - BUDYNKÓW
TEL.: 661-658-373

USŁUGI remontowo-budowlane, gipsowanie, malowanie, zakładanie płytek, projektowanie i montaż kominka; 889 567 848; 63 278 42 36.

PLANUJESZ remont mieszkania, domu? Zrobimy to za Ciebie. Wszystkie prace remontowe od A do Z; 607 418 991; www.pidbud.republika.pl

MALOWANIE, gipsowanie, panele, płytki, staro-tyunki, regipsy - remonty; 725 475 970.

USŁUGI ogólnobudowlane, tynki cementowo-wapienne agregatem, gipsowanie; 603 639 809 (Paweł).

BUDOWA domów od podstaw, tynkowanie, ocieplenia, zakładanie płytek, ceglany i inne prace budowlane; 723 878 901.

ARCHITEKCI - indywidualne projekty domów, konsultacje. Tel. (61)662-80-68 lub 795-505-496.; e-mail;biuro@architekci-poznan.com.pl www.architekci-poznan.com.pl

FIRMA Budowlana „SYSTEM” - docieplenia styropianem 22 zł/m², budowa domów, płyty z klinkieru, profesjonalny nadzór budowlany; 500 460 435.

CYKLINOWANIE bezpyłowe, zasilanie 220V; 504 083 276.

TYNKI maszynowe cementowo-wapienne, tynki filcowane pod malowanie, szybkie terminy realizacji, niskie ceny; 693 750 813.

TYNKI -gładzie gipsowe-posadzki maszynowo. 600-704-139

PROJEKTY architektoniczno-budowlane, kontrole obiektów budowlanych, ekspertyzy techniczne, nadzory budowlane, świadectwa energetyczne, aranżacje wnętrz; 504 772 995.

UBOJNIA SEWAM
SMOLICE 45, 95-010 STRYKÓW
533-730-610
608-380-337

TYNKOWANIE agregatem (tynki cementowo-wapienne), zalewanie agregatem posadzek, stropów, fundamentów, itp. Wypożyczanie agregatu. Szymczak; 605 086 208.

ZAKŁADANIE kostki brukowej i granitowej; 609 742 928.

BUDOWA domów, szpachlowanie, malowanie, płytki, panele i inne prace budowlane; 609 735 591.

BUDOWA domów, remonty; 660 001 689.

USŁUGI remontowo-budowlane, wykończenia wnętrz, gładzie, malowanie, płytki, płyta k-g, stawianie budynków od podstaw; 695 908 562.

MALOWANIE, szpachlowanie, panele, karton-gips, płytki, łazienki; 604 302 360.

ZAKŁAD murarski: budownictwo jednorodzinne, przemysłowe, adaptacja poddaszy (konstrukcje z regipsów); 603 619 530.

REMONTY, przeróbki wewnętrzne-domowe, szpachlowanie, malowanie, docieplenia poddaszy, ściany i sufitu regipsowe; 725 248 470.

CYKLINOWANIE bezpyłowe 220V, renowacja schodów; 792 780 578.

USŁUGI ogólnobudowlane, ocieplenia budynków, zabudowa poddaszy, podwieszane sufity, gipsowanie, malowanie, itp., wolne terminy; 607 242 521.

SCHODY drewniane, wyrób i montaż; 667 237 147.

CYKLINOWANIE, lakierowanie podłóg drewnianych; 667 237 147.

BUDOWA domów i garaży, remonty, zabudowa poddaszy płytą k-g, ocieplenia, ceglany; 886 364 068.

ROLNICZE

ROWKOWANIE walców do śrutowników rolniczych. Wymiana żyta na otręby; 606 751 832.

kupię
SKUP macior, knurów, tuczników, odbiór z gospodarstwa, płatność gotówką lub przelewem; 601 321 026

SKUPIJE
• BYKI
• KROWY
• JAŁÓWKI
• CIELETA
SPRZEDAŻ CIELĄT DO CHOWU

BYDŁO WYBRAKOWANE

DANPOL ZDZIECHOWA
Maciory 3,50 + vat
Knury 2,80 + vat
oraz Tuczniki
Odbiór z gospodarstwa
Płatność gotówką
lub szybki przelew
Tel. 608 439 125
Tel. 609 218 648

KUPIĘ kowadło oraz byczki w wadze 100-250 kg; 785 966 140.

BYDŁO - kupię każde bydło rzeźne (z konieczności), odbiór z gospodarstwa, gotówka; 663 289 705.

KUPIĘ ciągnik C-360, C-330 oraz inne ursusy, MF 255, włodimirec, zetory, przyczepy rolnicze, kombajn ziemniaczany, ładowacz, rozrzutnik oraz inne sprzęty. 666-188-459.

KUPIĘ byczki od 150-450 kg; 605 321 772.

sprzedam

SPRZEDAM
maszyny rolnicze:
- ciągniki od 60 KM do 160KM
- prasy rolujące
- rozrzutniki obornika
- agregaty uprawowe
- siewniki
Tel. 063 289 05 95
kom. 510 148 842

BROWARNE młóto, 508 382 106

WYSŁODKI buraczane; 508 382 106

ŚRUTA RZEPAKOWA, sojowa, pasze, otręby, koncentraty, dodatki paszowe z dowozem; 508 382 106

KUKURYDZA; 889 077 357.

SIEWNIK poznaniak, zgrabiarka 7-gwiazdowa nowego typu; 661 599 054.

PRZYCZEPA niska, wywrotka, 3,5 t., zarejestrowana; 695 653 380.

ROZRZUTNIKI obornika, pługi, agregaty uprawowe, zagrabiarki-przegrabiarki, dmuchawy, grubery i inne maszyny; 697 158 226.

JAŁÓWKA na ociepleniu; 605 321 772.

MŁYNIKI i wialnie poruszane na silnik elektryczny, nowe; 691 685 083.

KROWA po wycieleniu i 3 tony żyta; 697 397 326.

BECZKA asenizacyjna 4.000 l., 3.200 l., wycinaki do kiszzonek, rozrzutniki obornika, przegrabiarki, zagrabiarki i inne; 609 950 823.

KOMBAJN Bizon Z056 z przystawką do kukurydzy oraz suszarnia bębnowa; 63

28 85 100.
ZGRABIARKA do siana Karuzela; 697 424 777.
ZETOR 8540, 1997r., most Cararro, 51.000zł, Zetor 5340 + Tur, 1995r., 53.000zł; 880 041 048; 889 045 490.
PLUG Akpil 4-skibowy, rozsiewacz lejek, silnik 3-cylindrowy Zetor, cyklop czeski, ładowacz do Fergusona 3060; 691 573 329.

JAŁÓWKA na wyciepleniu, termin 2 marca 2013r.; 601 485 263.

KWOTA mleczna 5.040 kg; 691 383 566.

SPRZEDAM słomę, agregat, siewnik. 693-169-025.

SPRZEDAM rozrzutnik obornika, kopaczkę, dmuchawę, plug 3-skibowy, prasę z-224. 797-245-247.

OPRYSKIWACZ zawieszany 600 l., potrójne głowice, 2006r., przegląd ważny 2-lata, 12-metrowa belka robocza, stan bdb.; 63 28 88 721.

PRZYCZEPA wywrotka 4,5 t., na 3-strony, zarejestrowana, 5.500zł, druga wywrotka x3 strony, nadstawki, małe koła, 8.000zł; 697 213 615.

ŁADOWACZ czołowy Tur, samopoziomujący, 3-sekcyjny, sterowany dżojstikiem + osprzęt, 8.300zł; 697 213 615.

DMUCHAWA do zboża 4 kW, zgrabiarka karuzelowa, przyczepa wywrotka, gruber ścierniskowy, agregat uprawowy, kosiarka rotacyjna; 603 323 964.

ROZRZUTNIK obornika, niemiecki; 691 218 860.

ŁAŃCUCH do wyciągu obornika i koła; 603 133 367.

URSUS 4011/360, zarejestrowany, opłacony, 7.000zł; 785 087 176.

ŁADOWACZ Cyklop oraz słoma; 609 611 709.

PSZENICA jara Kokska, łubin żółty słodki Mister, facelia; 697 953 476.

JAŁOSZKA 2-tygodniowa, czarno-biała; 605 496 236.

JAŁÓWKA wysokocielna; 607 242 549.

KROWA po wycieleniu; 781 309 198.

RÓŻNE

TELEFONY komórkowe - nowe, używane, skup, sprzedaż, zamiana, serwis: odblokowywanie, PLmenu. Akcesoria. Dobra, Kilińskiego 32.; 603 368 787.

WYPOŻYCZALNIA nart, serwis, sprzedaż nart używanych. Wypożyczanie Mixokreta. Konin, ul. Zagórska 11A; 603 170 960; 508 364 570.

TELEFONY komórkowe nowe i używane, bez abonamentu i rachunków, akcesoria do telefonów, ładowarki, baterie, panele, uchwyty. Turek, ul. Mickiewicza 6, tel. 694 356 062.

TELEFONY KOMÓRKOWE - serwis, odblokowywanie, PLmenu, skup, sprzedaż, wymiana, komis. Turek, ul. Mickiewicza 6, tel. 694 356 062

BEZPŁATNY odbiór sprzętu AGD, RTV, komputerów, tonerów i wszelkiego rodzaju złomu, dojazd i odbiór gratis; 782 590 072.

BEZPŁATNIE odbiorę stary, zepsuty, niepotrzebny sprzęt AGD lub inny złom; 695 676 420.

ODDAM nieodpłatnie gruz (fundamenty po szklarni, które trzeba wykopać), Turek ul. Łąkowa; 691 150 691.

kupię
DREWNO - olcha, sosna i inne; 607 939 814.

sprzedam
OLEJ opalowy i napędowy z dowozem pod wskazany adres oferuje firma
HiU "DIESEL" Gatka Tomasz
63 289 12 49; 603 130 383; 691 083 754

GARAŻE blaszane od 1500 zł, **BRAMY GARAŻOWE, UCHYLNE**
TANIE płyty i ogrodzenia **RATY**, tel./fax 062 733 88 30, 0607 680 103.

SKŁAD opału: węgiel, miał, eko-groszek z dowozem; 508 382 106

DREWNO kominkowe: akacja, dąb, brzoza, olcha, sezonowane, suche oraz drewno opałowe sosnowe, transport gratis; 603 649 714.

PIECE do ogrzewania garażów, wiat, magazynów (nadmuch gorącego powietrza z wnętrza pieca); 607 704 800.

DREWNO kominkowe; 601 339 068.

DREWNO kominkowe i opałowe, dąb, brzoza, sosna, suche i pocięte, z dowozem; 661 082 163.

DREWNO kominkowe, brzoza, olcha, dąb oraz opałowe - promocyjne ceny; 665 918 615.

TARTAK - sprzedaż: więźba dachowa, deski, łaty, ubikacje, budy, domki działkowe. Skup drzewa liściastego i iglastego; 721 537 218.

TANIO kuchnia gazowa Mastercook prod. polskiej, 4-palnikowa, w dobrym stanie, 100zł. Turek; 609 382 349.

KRZESŁA drewniane wyszlifowane, na salę bankietową lub konferencyjną, 90 szt., z pokrowcami, stan idealny; 785 576 654.

SZCZENIĘTA Yorki; 691 941 809.

TOWARZYSKIE

BIURO MATRYMONIALNE „Rusałka” - bezpieczeństwo, profesjonalizm, dyskrecja. Tel. 662-400-165; www.biuropusaalka.xt.pl

NIGHT Club - 24H. Miła atmosfera i dobra zabawa; 601 776 392.

SEX SHOP - sklep w Turku, wejście od ul. Kaliskiej lub Zeromskiego.

KASIA zaprasza Koło. 510-875-560.

NAUKA

Ośrodek Szkolenia Kierowców PRO-EKSPERT
Turek, ul. Ogrodowa 5
tel. 695-632-130, 785-552-221
Oferuje kursy na prawo jazdy **kat. AM, A1, A2, A, B**
* szkolenia podstawowe (grupowe, indywidualne, weekendowe, ekspresowe - 3 tygodnie),
* szkolenia dodatkowe,
* szkolenia uzupełniające,
- kat. B - 1200 zł
- kurs w 3 tygodnie

OŚRODEK Szkolenia Kierowców Kursy Zawodowe Zenon Kurzawa Turek ul. Milewskiego 10 tel. (63) 289 40 03, 697 463 005 Prawo jazdy - wszystkie kategorie oraz kursy zawodowe: KWALIFIKACJA WSTĘPNA PRZYSPESZONA, spawalniczo-rozporządzenie dn. 30.01.2013r. (środa) godz. 17:00, wózki jezdniowe, HDS i podnośniki koszowe, palaczy C.O, ADR, szkolenie okresowe kierowców kat.C i D, pilarki łańcuchowe, koparko-ładowarki i inne- rozpoczęcie dn. 02.02.2013r. (sobota) godz. 8:00 **PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA** czynna dn. 02.02.2013 (sobota) od godziny 8:00

TANIEC - nauka tańca towarzyskiego dla par, osób samotnych, pierwszy taniec dla nowożeńców; 784 089 970.

MATEMATYKA - matura, inne. 63-272-57-46; 696-861-139.

USŁUGI FINANSOWE

ATIZ POŻYCZKI GOTÓWKOWE NA TELEFON
Czynne pn - pt: 11.00 - 17.00
tel: 63 245 22 66
600 280 855

KONSTAŁ GARAZE
Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ
Dogodne **RATY**
www.konstal-garaze.pl
61-812-54-69; 63-278-62-25; 65-619-34-15
54-233-81-41; 54-421-00-45; 509-574-644; 509-058-388

Przewozy osobowe do Niemiec, Holandii i Belgii
Wyjazd codziennie.
Zabieramy i podwozimy pod dom.
Możliwość zabrania większego bagażu.
601-754-806
PROMOCJA!
piąty kurs 50%, a 10 GRATIS!

SKŁAD WĘGLOWY
w godz. 8.00 - 17.00
Elektrownia PPHU WUBET Uniejów Turek
ŻUKI 59 tel. 601 749 672

AGENCJA Ubezpieczeniowa, Kolska Szosa 3 (na przeciwko Echa Turku) zaprasza - najniższe składki 20 Towarzystw do wyboru, także nowości - Proama, Liberty Direct, Axa Direct. Sprawdź, ile możesz zaoszczędzić! 63 289 33 22; 502 069 699. ^{3774WK}

SZYBKA pożyczka na nowy rok do 5000 zł! Błyskawiczna decyzja, bez ukrytych opłat. Provident Polska S.A. 600 400 288 (taryfa wg opłat operatora). ^{z10/PP}

KREDYT bez sprawdzania BiK-u, chwilówki, pod zastaw samochodu, hipoteczny, konsolidacja, pożyczka bez celu, zakup; 63 256 04 02. ^{z1/13/WK}

SZYBKA chwilówka! Decyzja w 15 minut! 63 256 04 02. ^{z8/13/WK}

ALE szybka gotówka - nawet 5000 zł! Proste zasady, bez zbędnych formalności. Provident Polska S.A. - 600-400-295. (opłata wg taryfy operatora) ^{zlec 131k}

LOMBARD. Pożyczki pod zastaw (złoto, srebro, telefony, laptopy, rtv i inne. Skup złota i srebra - najwyższa cena. Turek, ul. Armii Krajowej 28, tel. 63 278 31 99. ^{z1689WK}

POŻYCZKI gotówkowe szybko, tanio, wygodnie i dyskretnie! Dobra, Kawęczyn i okolice; 784 051 398. ^{z3741WK}

SZYBKIE pożyczki gotówkowe bez wychodzenia z domu, wystarczy dowód. Turek i okolice; 666 066 526. ^{z1/13/WK}

POŻYCZKI prywatne dla odrzuconych przez banki bez BiKu pod nieruchomości, odroczenia, bankowe, inne rozwiązania; 609 753 039. ^{z3748WK}

AUTO - MOTO

kupię

BOSCH Service Kasacja pojazdów - recykling

Skup aut powypadkowych, skorodowanych, całych oraz motocykli. Wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji

601-745-335

KASACJA POJAZDÓW

Skup pojazdów powypadkowych, zniszczonych. Wystawiamy zaświadczenie o wycofaniu z eksploatacji

603-603-742

KUPEJEMY auta do złomowania, gotówka i dokumenty od ręki; 62 59 76 067. ^{z14/13/WK}

AUTO-SKUP - złomowanie pojazdów, przyjmujemy pojazdy przeznaczone do kasacji, każde auto całe lub rozbite, płacimy gotówką, odbieramy własnym transportem. Ceków; 692 938 333. ^{z82DK}

AUTO skup - Kupimy każde auto całe, powypadkowe, uszkodzone, skorodowane - osobowe, ciężarowe. Płatność gotówką, atrakcyjne ceny! Natychmiastowy odbiór, transport własny. Wystawiamy zaświadczenie do wyrejestrowania. Udzielamy pomocy w kwestii wycofania polisy OC. Tel. 725 333 236 ^{z227DK}

AUTOZŁOMOWANIE pojazdów: powypadkowe, całe oraz motocykle. Wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji. 785-193-979, 727-575-085. ^{z9/KW}

AUTOZŁOMOWANIE, skup aut całych i powypadkowych, odbiór od klienta. Wystawiamy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji. 54-286-54-88; 512-301-441. ^{z8/KW}

KUPIĘ każde auto do 1500zł, stan techniczny objęty. 693-731-006. ^{z9/KW}

ZŁOMUJ bezpiecznie! Nie daj się nabrać pokretnym handlarzom na lewe zaświadczenie o złomowaniu lub fikcyjną umowę sprzedaży! Złomuj pojazd w profesjonalnej stacji demontażu w Turku - Słodków Kolonia. Płacimy gotówką, transport bezpłatny; 63 278 50 03; 601 791 974. ^{z2/13/WK}

spredam

PEUGEOT 207 SW 1.6 HDI Sport, 90KM, 2007r., 79.000 km, stan bdb., bogate wyposażenie; 606 454 696. ^{z3695WK}

PEUGEOT 307 HDI, 2002r., Renault Scenic 1.9 DCI, 2001r., Megane kombi 1.9 CDI, 2005r.; 697 417 498; 63 279 91 19. ^{z3676WK}

VW Polo 1.2 benzyna + nowe LPG, 2004r., srebrny metalik, pełne wyposażenie, stan bdb.; 600 906 427; 782 476 234. ^{z3716WK}

PEUGEOT 407 1.6 HDI, 110KM, 2007r., książka serwisowa, 157.000 km, bezwypadkowy, sprostowany, po opłatach; 724 569 811. ^{z3574WK}

OPEL Vectra 1.9 CDTI, 120KM, 2005r., 85.000 km, srebrny metalik, pełne wyposażenie; 600 052 010. ^{z3771WK}

PEUGEOT 206 1.4 benzyna, 1999r., 135.000 km, bogate wyposażenie; 600 052 010. ^{z3771WK}

FIESTA 12r., Ka 11r., Yaris 09r., 407 07, 08r., C-Max 06r., Astra 07r., 307 08r., Ibiza 12r.; 605 258 587. ^{z3793WK}

SCIENIC 08,09r., Laguna 06r., Picasso 09r., Swift 09r., Corsa 09r., Fabia 04r., Bravo 08r., C4 Picasso 08r.; 605 258 587. ^{z3793WK}

PRZYCZEPKA, fabrycznie nowa, zarejestrowana, ład. 650 kg, cena do uzgodnienia; 781 402 830. ^{z3764WK}

PRZYCZEPKA samochodowa 220x127x40 oraz 255x130x40, możliwość oplandekowania; 665 362 272. ^{z3778WK}

OPONY zimowe Pirelli 215/65/R16C; 600 052 010. ^{z3771WK}

LEKARSKIE

GABINET GINEKOLOGICZNY specjalista ginekolog -położnik **Barbara Struglińska** - badania USG - sonda dopochwowa Turek, ul. Gorzelniana 24 czwartek od 15.30 i inne dni po uzgodnieniu telefonicznym tel. 63 278 40 35, 609 795 269 ^{z114/DK}

ANDRZEJ KRĘGIEL Gabinet Chirurgiczny - leczenie żylaków odbytu - konsultacje chirurgiczne - drobne zabiegi chirurgiczne - kontrole poszpitalne - poniedziałki od 18.00 - czwartki od 16.00 Turek, ul. Folwarczna 1 tel. 501 03 07 16 ^{z114/DK}

GABINET LEKARSKI specjalista chorób wewnętrznych lek. med. Marcin Krupa

ECHO SERCA z dopplerem doppler tkankowy EKG, Wizyty domowe EKG w domu pacjenta **środa, piątek od godz. 16.00** po rejestracji telefonicznej inne terminy po uzgodnieniu tel. 605 658 117, Rejestracja: tel. 667 041 120 Turek, ul. Gorzelniana 1 (Dom Usług II p.) ^{z267DK}

Specjalistyczny Gabinet Psychologiczno-Seksuologiczny **Sylwia Osada** Konin-Zatorze rejestracja telefoniczna **791-825-800** www.seksuologkonin.pl ^{z9/CBG}

JAN WIESIOŁEK specjalista ginekolog -położnik Przyjmuje w ramach umowy z NFZ: w poniedziałki od 14.00 - 18.00 środy i czwartki od 8.00 - 12.00 Przyjęcia: Turek, os. Miranda 13 tel. 63 278 47 83, 601 498 350 Poza tym przyjęcia prywatne. ^{z114K}

SKLEROTERAPIA -leczenie żylaków specjalista chirurgii ogólnej **RADOSŁAW SKIBA** www.leczenie.turek.pl - USG z Dopplerem tętnic szyjnych tętnic i żył kończyn dolnych - leczenie owrzodzeń żylnych - USG jamy brzusznej Gabinet Lekarski - przyj.: wt. i czw. od 16-00 Turek, ul. Gorzelniana 1 (Dom Usług) Rejestracja: tel. 0503 044 886 ^{z114K}

GABINET LEKARSKI CHIRURGICZNY **LECZENIE ŻYŁAKÓW** USG żył i tętnic **Dariusz Janiak** specjalista chirurg Turek, ul. Gorzelniana 1 (Dom Usług II p.) Przyjścia w środy, piątko od godz. 16:00 rejestracji tel. 603 399 464 -USG dopplerowskie żył i tętnic -USG tętnic szyjnych -USG brzucha, tarczycy -Skleroterapia -leczenie owrzodzeń żylnych ^{z0171/DK}

LECZENIE rwy kulszowej, dysków i skrzywień kręgosłupa. Konsultacje lekarskie i zabiegi. Kalisz; 604 320 274. ^{z3041WK}

DIABETOLOG

Gabinet lekarski **lek. Joanna Bartosz-Chmiela** specjalista chorób wewnętrznych i diabetologii - leczenie cukrzycy i stanów przedcukrzycowych, EKG Turek, ul. Kaliska 51 Przyjścia we wtorki od 16:00 po uzgodnieniu telefonicznym. Również inne terminy **tel. 691 656 768** ^{z320K}

GABINET STOMATOLOGICZNY lek stom. Renata Jalarczuk-Matthiaschek Turek, ul. Skrzetuskiego 3 (osiedle Zapalczone) dojazd od ul. Uniejowskiej lub Słonecznej tel. 063 278 49 79 lub 0609 219 662 Przyjmuje w ramach kontraktu z NFZ (dorosli, dzieci, protezyka) poniedziałek 12.00 - 18.00 wtorek, 8.00 - 14.00, środa 8.00 - 11.00 Prywatnie: wtorek, środa i piątek od 16.00 do 20.00 sobota 10.00 do 14.00 ^{z320K}

Gabinet GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY **lek. specjalista Stanisław BINKOWSKI** Turek, ul. ks. Florczaka 7 (os. przy szpitalu) Przyjmuje we wtorki, środy i czwartki w godz. 15.30 - 17.30, tel. 63 278 4016 - USG ginekologiczne - krioterapia nadżerek ^{z320K}

GABINETY LEKARSKIE **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK Dorota Wiesiołek** - badania USG -certyfikat - sonda dopochwowa - USG piersi - krioterapia nadżerek Wizyty: czwartek po uzgodnieniu telefonicznym: 695 423 767 INTERNISTA **SPECJALISTA CHOROBY PŁUC Krzysztof Wiesiołek** - także badania USG Wizyty po uzgodnieniu telefonicznym: tel. 600 92 91 06. **TUREK, OSIEDLE MIRANDA 13** ^{z371DK}

PRYWATNY GABINET KARDIOLOGICZNY Konin, ul. Poznańska 116 (dojazd autobusami 52 i 58) ^{z371DK}

Wykonujemy: **echo serca, EKG, testy wysiłkowe, Holter EKG i ciśnieniowy, porady kardiologiczne.**

USG naczyń obwodowych (wykonuje lek. med. Z. Duchniewska)

Przyjmują lekarze: **Zofia Duchniewska** - kardiolog poniedziałki od godz. 15.30, soboty od 9.00 rej. telefoniczna: **0607-224-954** **Sławomir Kępski** - kardiolog wtorki, czwartki od godz. 15.30, rej. telefoniczna: **0605-618-205** **Paweł Michalski** - kardiolog środy, piątki od 15.30, rej. telefoniczna: **0601-180-832** ^{18K}

TERAPIA rodzinna, problemy małżeńskie i wychowawcze.. Gabinet Psychologiczny -Marcin Wasiak. 607-690-341. ^{z10/KW}

ECHO TURKU REKLAMA w Echo tel. 63 278 53 41 Zapraszamy

PRYWATNY GABINET OKULISTYCZNY dr n. med. **KINGA HADŁAW-DURSKA** specjalista chorób oczu Turek, ul. Browarna 20, tel. 63 289 36 85 (wejście od ul. Piłsudskiego przez salon optyczny) ^{z13/13AWK}

SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA LEKARSKA lek. med. **Przemysław Nowicki** specjalista chirurg; lekarz medycyny estetycznej kom. 601-897-666; nowicki.przem@gmail.com; www.cho-mes.pl

CHIRURGIA OGÓLNA Gabinet prywatny ZOZIMP Med-Alko Konin, ul. Przyjaźni 3, tel. 63-243-13-90, kom. 601-897-666, środa od godz. 15.00 **MES MEDYCYN ESTETYCZNA** Gabinet medycyny estetycznej ZOZIMP Med-Alko Konin, ul. Gajowa 7, tel. 63-240-79-34, kom. 601-897-666, czwartek od godz. 9.00 Adres służbowy: Wojewódzki Szpital Zespolony Oddział Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej Konin, ul. Szpitalna 45, tel. 63-240-43-31

Specjalistyczny Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej "SALUS" Medycyna estetyczna 62-700 Turek, ul. Braci Marszłów 4 tel. 63 289 22 66 www.salus-mikowski.pl **Pełen zakres usług chirurgicznych w ramach NFZ oraz** >gastroskopia, >rektoskopia, >USG - jamy brzusznej, >kriochirurgia, >laserochirurgia, >elektrochirurgia, >leczenie owrzodzeń żylakowatych, >bezbolesne usuwanie żylaków odbytu, >usuwanie zmian na skórze, biopsje ^{z2403WK}

Twój Optyk Turek, ul. Nowa 16 pn-pt 9.00 - 18.00 sobota 10.00 - 14.00 **Mikołaj Mialo** dr n.med. okulista **tel. 63 278 54 77 695 035 065** ^{z343K}

MEDICAL Gabinet Laryngologiczny 1. Prof. dr hab med. **Wojciech Golusiński** 2. Lek. med. **Piotr Pieńkowski** 3. Dr n. med. **Paweł Golusiński**

Rejestracja telefoniczna telefon stacjonarny **63-249-13-15** od poniedziałku do czwartku 15.00-19.00: lub telefon komórkowy **667-445-882** od poniedziałku do piątku 10.00-20.00

Konin, ul. Powstańców Wielkopolskich 16 ^{z3/AS}

GABINET STOMATOLOGICZNY lek. stom. **Jarosław Dawicki** Turek, ul. Armii Krajowej 21 tel. 63 278 22 39 czynne: środa w godz. 14.00 - 20.00

RWA kulszowa i ból pleców - nowoczesne i skuteczne leczenie. Lek. Andrzej Kroszczyński, specjalizacja w USA. Kalisz, ul. Kwiatowa 1., tel. 62 757 33 53; kom. 785 752 225; www.rehab.pl ^{z15/13/WK}

PRAKTYKA LEKARSKA dr n. med. **MAREK BAKALARZ** specjalista ginekolog-położnik **USG, USG 4D** Turek, ul. Niepodległości 21 przyjmuje: pon. śr. czw. od godz. 15.30 sobota od godz. 9.00 Rejestracja: pon. śr. czw. od godz. 14.30 www.ginekolog-turek.pl tel. 063 278 09 44 ^{z343K}

SKUP ZŁOMU STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH

Uwaga! Zanim sprzedaż złom u konkurencji zadzwoń i sprawdź nasze ceny

Płacimy gotówką 1. Punkt Skupu w Turku ul. Milewskiego 16, tel. 601 584 727 2. Punkt Skupu Cisew 146, tel. 697 433 362 ^{z343K}

BEZ BIK!

Szybka Pożyczka

801 800 400
lub 58 554 80 80

optima
pożyczki do domu

+ 100

HURTOWNIA ELEKTROTECHNICZNA

Turek, ul. Kolska Szosa 7b tel./fax 63 278 39 05
kom. 510 148 843

oferuje po konkurencyjnych cenach:

- Kable i przewody
- Wyłączniki i gniazdka
- Oprawy oświetleniowe
- Żarówki i świetlówki energooszczędne
- Wyłączniki różnicowo-prądowe, wyłączniki typu "S" oraz inne art. elektryczne

przy płatności gotówką:
pow. 300 zł - upust 3%
pow. 500 zł - upust 5%

PROMOCJA!!!

ŻYRANDOLE TANIEJ 20%

AUTO na GAZ

Turek, ul. Milewskiego 8
tel. 63 289 74 66, 63 289 74 75

LANDIRENZO POLSKA
LOVATO
STAG

Instalacja sekwencyjna

już od **1850 zł**

Dobierzemy odpowiedni typ i rodzaj instalacji do Twojego auta

- Stacja Kontroli Pojazdów
- Mechanika • Klimatyzacja
- Wulkanizacja • Myjnia

Zapraszamy do montażu samochodowych instalacji gazowych i płatności na RATY. Uwaga!!! RATY 0%
Minimum formalności - wystarczy tylko dowód osobisty.
Np. Instalacja Smart Lovato - cena z montażem 2100 zł czyli 12 rat po 175 zł (ubezpieczenie kredytu w kwocie 18,58 zł miesięcznie)

PROMOCYJNE CENY OBSŁUGI OLEJOWYCH Z PRZEGLĄDEM OGÓLNYM (ceny netto)

WULKANIZACJA BB SERWIS SAMOCHODOWY

Niższe temperatury Niższe ceny!

NASZ SERWIS OFERUJE USŁUGI W ZAKRESIE:

- naprawa samochodów ciężarowych, dostawczych i osobowych
- naprawa manualnych skrzyń biegów i silników
- wymiana olejów i płynów eksploatacyjnych
- kompleksowe naprawy przyczep i naczipu wszystkich marek
- naprawa układów hamulcowych
- serwis wulkanizacyjny
- komputerowa diagnostyka samochodów ciężarowych, dostawczych i osobowych
- montaż szyb do wszystkich marek
- klejenie odprysków szymb
- spawanie aluminium
- naprawa ogrzewania: Webasto, EBERSPACHER
- sprzedaż części zamiennych

SERWIS CZYNNY: BIURO tel. 63 278 58 49
Pn - Pt 7.00 - 16.00 Artur kom. 607 690 363
Sob 7.00 - 15.00 Marek kom. 728 424 222
serwis@bedniarek.turek.pl

DOJAZD DO MIEJSCA AWARII NA TERENIE POLSKI I POZA GRANICAMI KRAJU 24H

Wymiana oleju GRATIS!

Zapraszamy

KOLEKTORY SŁONECZNE

MONTAŻ I SPRZEDAŻ

DOTACJE DO 45%

tel 609 280 515

Salon sprzedaży Słodków Kolonia 56C k. Turku, www.trisolar.pl

eko-watt

NOWE NIŻSZE CENY W 2013 ROKU

Zestaw dla 4-6 osób **PROMOCJA!!!**

Zestawy solarne już od **5400 zł** z montażem po dofinansowaniu 45%

OFERUJEMY:

- FACHOWE DORADZTWO TECHNICZNE, MONTAŻ, SERWIS
- KOLEKTORY SŁONECZNE
- KOLEKTORY FOTOWOLTAICZNE

Więcej informacji:
tel: 600 254 255; 46 831 0022
www.eko-watt.pl

PETECKI

Inspiruje nas doskonałość

Oferujemy:

- okna PCV i ALU
- parapety
- rolety

CENY PRODUCENTA

Dobra, Chrapczew 26A, 63-279-08-12
Turek, ul. 3 Maja 8, 63-214-13-71

Największy wybór okien w Europie

REHAU QUALITY OKNA DESIGN
VEKA
Brüggmann

Ferie w Zakopanem

Dzieci i młodzież z powiatu turkowskiego pierwszy tydzień ferii spędziły w Zakopanem. W bogatym programie zimowisk nie mogło zabraknąć typowo górskich atrakcji, jak nauka jazdy na nartach czy wycieczki po okolicy.

W tym roku ferie w województwie Wielkopolskim rozpo-

programie zimowisk znalazły się między innymi gry, zabawy

z Turkowskiego zajęła się Marta Jachimowska z Centrum Informacji i Wspomagania Organizacji Pozarządowych Związku Młodzieży Wiejskiej w Turku oraz Karol Mac, prezes zarządu wojewódzkiego ZMW

w Wielkopolsce. *-Dziękuję wszystkim, którzy pomogli nam w rekrutacji oraz wsparli tegoroczną akcję -* mówił Mac. Akcja Zima to jedna z najbardziej znanych przedsięwzięć oprócz Akcji Lato, jakie or-

ganizuje Związek Młodzieży Wiejskiej, z myślą o najmłodszych zamieszkujących tereny wiejskie. Z oferty mogą skorzystać te dzieci, których jeden z rodziców lub opiekunów jest płatnikiem składki KRUS. **if**



Z województwa wielkopolskiego na ferie zimowe do Zakopanego pojechała czterdziestoczteroosobowa grupa dzieci.

częły się w sobotę 12 stycznia. Tego dnia czterdziestoczteroosobowa grupa z Wielkopolski na zimowy wypoczynek, organizowany przez Związek Młodzieży Wiejskiej, pojechała w Tatry. W pensjonacie „Pod Modrzewiami” zamieszkały dzieciaki z powiatów: tureckiego, kolskiego, słupeckiego, złotowskiego, ostrowskiego i ostrzeszowskiego. W bogatym

i zajęcia rozrywkowe, ale także typowo górskie atrakcja, jak nauka jazdy na nartach czy piesze wycieczki po okolicy.

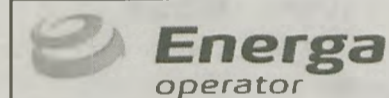
-Dzieci były bardzo zadowolone, zawsze uśmiechnięte, aż trudno się było rozstawać - mówiła Natalia Piechocka, która wraz z Anną Jarońską i Arturem Zaremskim, opiekowała się grupą z Wielkopolski.

Organizacją wyjazdu dzieci

REKLAMA

WYPOSAŻENIE SKLEPÓW I BIUR URZĄDZENIA chłodnicze
ceny producenta
okres gwarancji 2 lata
ul. 3 Maja 106
tel./fax 272-37-68
sklep czynny: 10.00 - 18.00
soboty-po uzgodnieniu

KOŁO



Zawiadamia, że w związku z pracami eksploatacyjnymi nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej w następujących miejscowościach woj. wielkopolskiego i łódzkiego:

gm. Kawęczyn - Kawęczyn 60388 obw.2, w godzinach. 09:00-14:00, w dniu 04.02.2013

ENERGA-OPERATOR SA Oddział w Kaliszu, Rejon Dystrybucji w Turku 62-700 Turek, ul. Górnicza 14, tel. 63 289 76 00, fax 63 289 76 20, Telefoniczne Biuro Obsługi Klienta: 801 200 100; Pogotowie Energetyczne: 991 rzd.turek@kalisz.energa.pl www.energa-operator.pl

z180/9/DK

OKNA z PCV



62-730 DOBRA, ul. Kilińskiego 109
tel. 063 289 21 65
fax 063 279 98 92

OKNA BEZ OŁOWIU
CENY PRODUCENTA !!!

Kupujesz bezpośrednio u producenta

Zalety okien z firmy LANKO:

- rabat do 47% - okno 865x1435mm w cenie 250zł netto
- najpopularniejszy system Deceunick z okuciami Roto
- podwyższona sztywność okna
- posiadają certyfikat że są wykonane ze 100% PCV
- posiadają certyfikat europejski CE
- na produkt udzielamy gwarancji - 5 lat

www.lanko.pl



z18/ika



Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o.

informuje, że od dnia 1 lutego 2013 r. - zgodnie z Uchwałą nr 4/IV/2013 z dnia 28 stycznia 2013 r. - wprowadza nową taryfę dla wytwarzania ciepła.

Nowa taryfa dotyczy wyłącznie Odbiorców zasilanych z kotłowni osiedlowej przy ul. Młodych.

Wysokości nowych stawek za wytwarzanie ciepła od 1 lutego 2013 r. kształtują się następująco:

grupa	Ciepło zł/GJ	Moc zamówiona zł/MW/m-c
A 1.0	49,36	12 543,65
A 2.0	49,36	12 543,65
A 3.0	49,36	12 543,65

Oplaty za przesył (stała i zmienna) oraz nośnik ciepła nie ulegają zmianie.

W odniesieniu do powyższych opłat (netto) podatek od towarów i usług (VAT) nalicza się zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa podatkowego.

Nowa taryfa dla wytwarzania ciepła znajduje się na stronie internetowej www.pgkim-turek.pl

z18/ika

Zarząd PGK i M Sp. z o.o.

Sun Day www.sunday-okna.pl
Dzisiaj Krzesiński tel. 63 280 20 24
Turek, ul. 3 Maja 8 (Dom Strażaka)

OKNA I DRZWI
PCV, ALUMINIUM, DREWNO



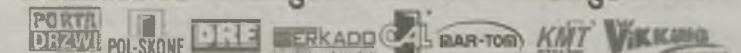
SALAMANDER
doskonałość formy
wyjątkowa biel

ZIMOWE PROMOCJE

VEKA, SCHUCO, Aluplast
BRÜGMANN, SALAMANDER
WINKHAUS, MACO

okna PCV o wyglądzie okna drewnianego

DRZWI WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE



BALUSTRADY, BRAMY GARAŻOWE, ROLETY

KRISPOL

z3/00



Krzyżówka nr 5

Hasło wyślij SMS-em na numer 71601, a w treści wpisz: et.hasło imię nazwisko miejscowość (miejsce wyrazu hasła ma znajdować się rozwiązanie krzyżówki, nie używaj polskich znaków). Koszt wysłania jednego SMS-a to 1 zł netto (1,23 zł brutto). W tym numerze do wygrania pięć podwójnych zaproszeń na spektakl „Andropauza 2” czyli Męska rzecz być z kobietą, którego premiera odbyła się we wrześniu ubiegłego roku. Termin nadsyłania zgłoszeń do poniedziałku, 4 lutego, do godz. 12.00. Dane laureatów zostaną opublikowane we wtorek, 5 lutego.

Spektakl odbędzie się w piątek, 8 lutego o godz. 19.00, w turkowskim domu Strażaka przy ul. 3go Maja. Bilety można kupić w w Miejskim Domu Kultury w Turku, tel. 63 280 00 20. Zamówienia zbiorowe oraz dodatkowe informacje pod numerem tel. 512733292.

Podwójny karnet na uniejowskie terminy otrzymuje Jadwiga Czerwińska z Galewa. Gratulujemy.

Pionowe: 1. kielbasa z ceną, 4. wyzerka, feta, 7. karma dla koni, 10. stan, talia, 11. po dniu, 12. biało i żółtko w skorupce, 13. lekcji, 14. czarne drewno, 15. chodzi wspan, 16. miara gruntu, 17. gra role kochanków, 20. ze skrzydłami, 23. pierwiastek o symbolu Ac, 26. pies, bohater kreskówki, 27. styl pływakki, 28. roleta, zasłona, 29. bagażowy, 33. napełniony powietrzem, 36. stuprocentowy mężczyzna, 39. błysk z aparatu, 42. nagła zmiana planów, 43. kururu, 44. auto z Korei Płd., 45. OTTO lub Mumio, 46. patyna, 47. luźna rozmowa, 48. przód budynku, 51. ścinał głowy, 52. własne ja, 53. siły zbrojne kraju, 56. odwzajemnienie się za doznane krzywdy, 59. stan, pas, 62. średnica lufy np. Pistoletu, 63. okulary alpejskiego, 64. zjawia, 65. kolej podziemna, 66. pomoc, 70. świętoszek, 73. pomost, pochylnia, 76. łapka na muchy, 79. jaskinia, grot, 80. struś z Australii, 81. August II Mocny, 82. naroże domu, 83. przodek słonia, 84. wieś, sioto, 85. stynie z tulipanów, 89. tam wypijesz piwo, 90. po szachu, 91. metal na biżuterię, 94. z niej szisał, 97. model opla, 100. zły to postępek, 101. wpisywany do księgi Guinnessa, 102. rosa miodowa, 103. materiał dla garncarza, 104. z niej pudełko.

Poziome: 1. gąbka, 2. sąsiaduje z tundrą, 3. polecenie dla psa, 4. przy ujściu Stupi, 5. żywy trup, 6. beczułka na wino, 7. żółty barwnik, 8. opust, 9. leży nad Wartą, 18. śláz, 19. jeden z turkowskich marketów, 21. filtr organizmu, 22. tępą część noża, 24. lekarski fartuch, 25. model toyoty, 30. koleżanka radnego, 31. włoskie jezioro, 32. mała racica, 33. wielkanocne ciasto, 34. alarm dawniej, 35. czupryna marchewki, 36. lanie, ciągi, 37. w nim świnię, 38. ośmioosobowy zespół muzyczny, 39. dęty drewniany instrument, 40. ścieg obrzucający, 41. nocne widziadło, 48. chodzi po rozżarzonych węglach, 49. stałe połączenie dwóch lin, 50. w powiedzeniu wodę nosi, dopóki się ucho nie urwie, 54. główna rzeka zachodniej Gruzji, 55. dom Eskimosa, 57. figura w warcabach, 58. ma symbol Eu, 60. petzaka, 61. Y, 67. zostawia je listonosz, 68. dawna aptekarska jednostka masy, 69. największa z antylop, 70. targ, 71. ptak – symbol pokoju, 72. szybkie lub wolne, 73. jej stolicą jest Kuba, 74. trup w bandażach, 75. dusznica, 76. figiel, 77. wysłigowy pies, 78. wytrzymałe włókno, 85. tyk, 86. słodycz na patyku, 87. struś z Ameryki, 88. tryska z ogniska, 92. karetka ratunkowa, 93. ma wlot i wylot, 95. gawron, 96. usterka, 98. bankietowa lub gimnastyczna, 99. uszkodzenie ciała.

Urząd Pracy

Aktualne oferty pracy z dn 28.01.2013 r.

- Fryzjer, min. zawodowe kierunkowe, min. 1 rok stażu pracy poza praktyką szkolną..., Turek
- Stanowisko ds. Administracyjno - Technicznych, wyższe..., Turek
- Stanowisko ds. Obsługi Laboratoriów, wyższe..., Turek
- Stanowisko ds. Obsługi Sekretariatu, wyższe, umiejętność pracy samodzielnej i w zespole, sprawnej organizacji pracy, operatywność i komunikatywność, obsługa komputera i Internetu, znajomość systemu Windows oraz Pakietu Microsoft Office..., Turek
- Stanowisko ds. Obsługi Inwestora, wyższe, umiejętność pracy samodzielnej

i w zespole, sprawnej organizacji pracy, operatywność i komunikatywność, obsługa komputera i Internetu..., Turek

- Pracownik fizyczny, mile widziane doświadczenie jako stolarz, uprawnienia na wózki widłowe, ..., Przykona, preferowane osoby z gm. Przykona
- Pomoc na krojowni, jednozmianowa, pn-pt. 6.00-14.00 co drugi dzień, umowa na czas określony, pół etatu, pomoc na szwalni, Bądków Pierwszy
- Sprzedawca, min. zawodowe, jednozmianowa..., Turek, 9. Pilarz, min. podstawowe, min. 1 rok, prawo jazdy kat. B, uprawnienia na pilarki spalinowe, jednozmianowa, pn-pt. 7.00-15.00, umowa

na czas określony, cały etat, pozyskiwanie drewna, teren nadleśnictwa Turek, 10. Fryzjer, min. zawodowe kierunkowe, min. 1 rok poza praktyką zawodową..., Tuliszków

- Specjalista bankowości, wyższe ekonomiczne, bankowość, finanse i zarządzanie..., Rejonowy Bank Spółdzielczy w Malanowie oraz jego oddziały w Dobrej, Uniejowie, Cekowie, Kawęczynie, Turku, Władysławowie,
- Szwaczka, min. pół roku jako szwaczka, przerwa w wykonywaniu zawodu nie może być dłuższa niż 3 lata..., Turek, ul. Jedwabnicza 1, wynagrodzenie: 8,50 zł netto/godz.

Jednocześnie PUP w Turku oświadcza, że w/w oferty pracy ze względu na termin druku i kolportażu prasy mogą ulec zmianie lub dezaktualizacji. Szczegółowej informacji mogą Państwo uzyskać w Powiatowym Urzędzie Pracy w Turku, ul. Komunalna 6, pok. 4, tel.: 63 280-23-59, 63 280-23-89, 63-280-23-80 lub pod bezpłatnym numerem (z Orange, Plus i z telefonów stacjonarnych) 800 999 920

Aktualne oferty również na www.echoturku.net.pl



Redakcja
ul. Kolska Szosa 3
62-700 Turek
tel./fax. 63 278 53 41
interwencje: tel. 63 289 18 88
e-mail: echo@turek.net.pl
www.echoturku.net.pl

WYDAWCA: Wydawnictwo Przegląd Koniński sp. z o.o.

REDAKTOR NACZELNY: Andrzej Jarek

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO: Iwona Kujawa

REDAGUJE ZESPÓŁ: Olga Boksa, Michał Jarek, Sebastian Kaczmarek, Daniel Kąciak, Wiesław Klecha, Iwona Łechnańska, Andrzej R. Tyczyno, Przemysław Zajac

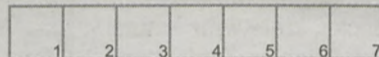
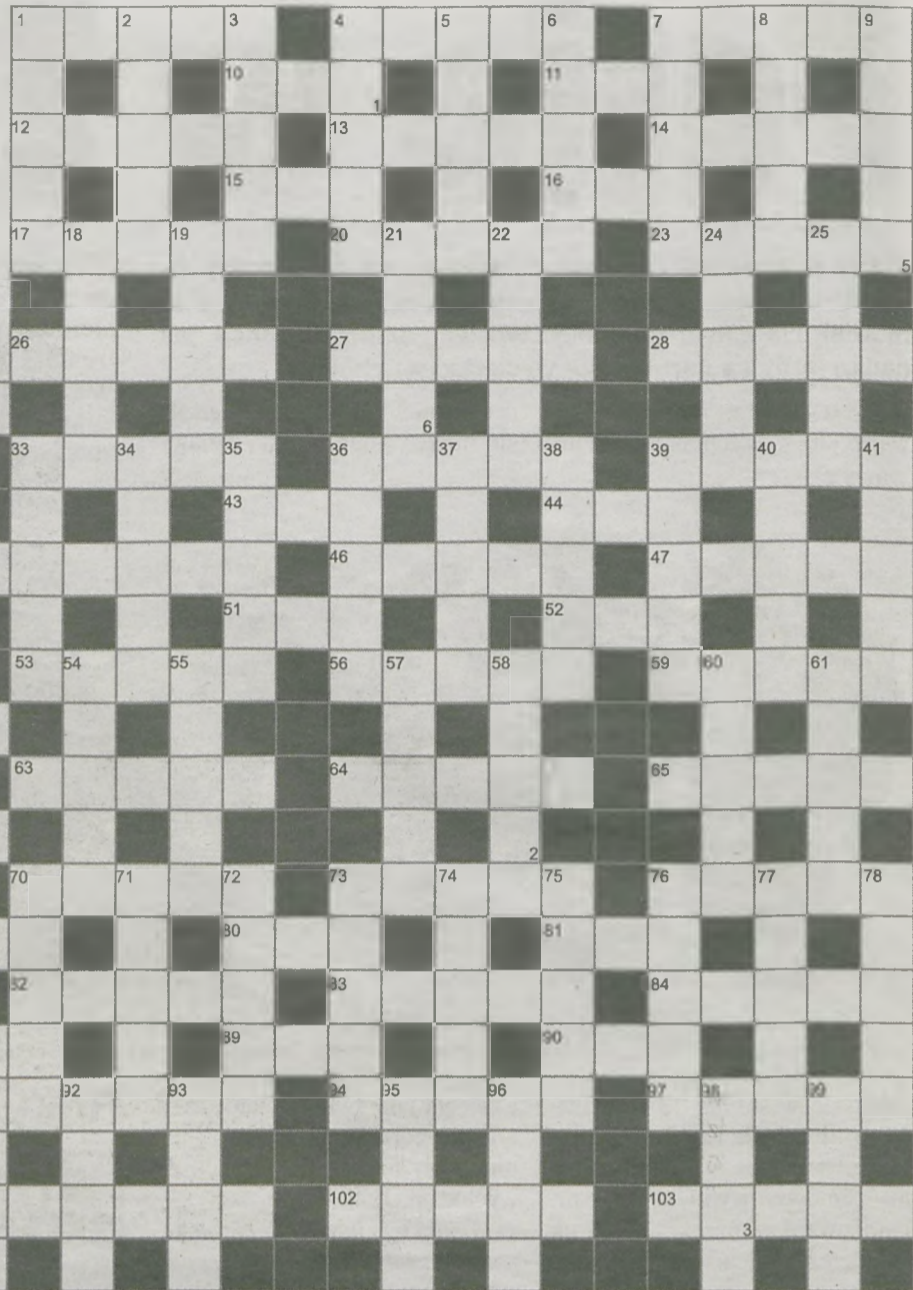
oraz współpracownicy: Dawid Cytrowski, Ryszard Troczyński, Jacek Gajewski, Beata Grzelka

BIURO OGŁOSZEŃ: Turek, ul. Kolska Szosa 3, tel. 63 278 53 41

KOLPORTAŻ: tel. 501 575 917, 693 706 220

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy.

NAKLAD: 8.200 egz. DRUK: AGORA S.A., 64-920 Piła, ul. Krzywa 35



HOROSKOP



BARAN

Dobry moment na wprowadzenie zmian w życiu osobistym.

Nie obawiaj się porażki, bowiem wszystko, za cokolwiek się weźmiesz, ułoży się pozytywnie.



BYK

Nie oczekuj pochwał za swoje dokonania. Niech zadowolony cię satysfakcja z dobrze spełnionych obowiązków. W domu więcej czasu poświęcaj na odpoczynek.



BLIŹNIĘTA

Niektóre sprawy przybiorą całkiem inny obrót, niż wcześniej założyłaś. Jednak nie obawiaj się, wszystkie będą miały pozytywne skutki.



RAK

W firmie będziesz czuć coraz mniejszy komfort psychiczny. Nie musisz obawiać się utraty posady, ale układy ze współpracownikami trochę się pogorszą.



LEW

Twoje pasje zaczną cię coraz bardziej absorbować. Poświęcisz nawet czas przeznaczony na bycie z bliskimi. Pora zmienić grafik, bo sytuacja ulegnie napięciu.



PANNA

Nie szukaj wrażeń na siłę. Przyjmij to, co przyniesie każdy dzień. Korzystaj z doświadczeń innych osób. Nie podejmuj teraz ważnych decyzji zawodowych.



WAGA

Czasem walniesz w stół, innym razem kogoś pochwalisz. Niektórych może drażnić twoja spontaniczność. Ludzi zjednasz sobie szczerym uśmiechem.



SKORPION

Nieoczekiwane mogą pojawić się kłopoty ze zdrowiem. Stanie się tak, gdy nie będziesz przestrzegać pewnych zasad. Podobnie z relacjami z bliskimi.



STRZELEC

Okaże się, że to, czego bardzo się obawiałaś, tylko na pozór tak wyglądało. Brak porażki uskrzydli cię do działania. Zyskasz w pracy kilka plusów.



KOZIOROŻEC

Szczęścia nie szukaj zbyt daleko, bo jest tuż obok. Może ono jednak mieć inny charakter, niż oczekujesz. Poznasz kogoś o intrygującym sposobie bycia.



WODNIK

Unikaj osób, którym nie ufasz. Twoje przecucia cię nie zawiodą. Na szczęście nie ty padniesz ich ofiarą. Zadbaj o dobre relacje z partnerem i jego rodziną.



RYBY

Nie unikniesz stresujących sytuacji, jednak możesz złagodzić ich przebieg. Cierpliwość i opanowanie wpłyną kojąco także na współpracowników.

Na własne konto

Nie wszyscy uczniowie szkół poddali się w czasie ferii błogiemu leniuchowaniu. Licząca 21 uczniów grupa gimnazjalistów z Kawęczyna wzięła udział w programie edukacyjnym „Na własne konto”. Program skierowany jest do uczniów gimnazjów z gmin wiejskich i wiejsko-miejskich.

—Głównym celem programu jest kształtowanie postaw przedsiębiorczych wśród młodzieży, poszerzenie wiedzy ekonomicznej oraz umiejętność planowania własnej ścieżki zawodowej— mówi dyrektorka Zespołu Szkół w Kawęczynie Arleta Biegańska.

Program jest finansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi przy wsparciu Narodowego Banku Polskiego. Operatorem programu jest Fundacja na Rzecz Rozwoju Wsi „Polska Wieś 2000” im. M. Rataja.

W ramach realizowanego programu, przeprowadzono warsztaty w formie gier i zabaw edukacyjnych. Oprócz zajęć edukacyjnych, zorganizowana została wizyta w miejscowym banku i u lokalnego przedsiębiorcy, którym był Zakład Usług Komunalnych „Eko Gab” w Kowalach Pańskich.

Zajęcia w kawęczyńskim Gimnazjum prowadzili: Aleksandra Bartzak – nauczycielka i student Dawid Bachorczyk.

Program „Na własne konto” realizowany jest dzięki wsparciu władz

samorządowych, ze szczególnym zaangażowaniem wójta Jana Nowaka, który zgłosił gminę do uczestnictwa w nim oraz sfinansował dowozy uczniów na zajęcia. Młodzież najaktywniej uczestnicząca w zajęciach, otrzymała nagrody rzeczowe. Wszyscy gimnazjaliści, biorący udział w projekcie otrzymali certyfikaty. (art)



W budynku szkoły prowadzono gry i zabawy edukacyjne.



Uczestnicy projektu przed wejściem do szkoły w Kawęczynie.

REKLAMA

Alicja
BIURO TURYSTYCZNE

WCZASY-KRYNICA GÓRSKA
17.06 - 23.06.2013 / 700 zł

WCZASY -DARŁÓWKO 50+
29.06 - 05.07.2013 / 680 zł/os.
14.09 - 20.09.2013 / 620 zł/os.

WCZASY-DARŁÓWKO
06.07 - 12.07.2013 - 780 zł/os.
13.07 - 19.07.2013 - 780 zł/os.

WCZASY - JASTRZĘBIA GÓRA
23.06-29.06.2013 - 675 zł turnus 50+
29.06-05.07.2013 - 750 zł
05.07-11.07.2013 - 800 zł
11.08-17.08.2013 - 800 zł
25.08-31.08.2013 - 700 zł turnus 50+

WCZASY-KARWIA
27.07-03.08.2013- 650 zł
03.08-10.08.2013 -650 zł
10.08-17.08.2013 -650 zł

WCZASY -LEBA
17.08-24.08.2013 - 780 zł

WCZASY-POLAŃCZYK
16.09-22.09.2013 - 750 zł/os.

WEEKEND MAJOWY
- JASTRZĘBIA GÓRA
01.05-05.05.2013 - 650 zł/os

WYCIECZKA DO WŁOCH
Wenecja - Padwa - Florencja
- Rzym - Watykan - Monte Casino
- Asyż - San Marino
29.06 - 06.07.2013

Turek, ul. Kolska Szosa 3
tel. 63 278 88 45
www.alicja.turek.pl

Intermarché
SUPER

SER GOUDA LUZ
1 KG

1449
~~15,99~~



TERAZ JESZCZE
TANIEJ

WODA AQUA CYTRYNA/GRUSZKA 1,5L
HELLENA

077
~~1,49~~



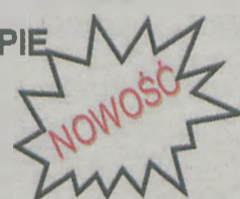
TERAZ JESZCZE
TANIEJ

Oferta ważna
od 29 stycznia **wtorek** do 04 lutego **poniedziałek**

SZANOWNI KLIENCI
POLECAMY

PRODUKTY GARMAŻERYJNE

WYRABIANE
W NASZYM SKLEPIE



- ☺ pierogi z kapustą i grzybami **8,99zł/kg**
- ☺ pierogi z mięsem **8,99zł/kg**
- ☺ pierogi z serem **10,99zł/kg**
- ☺ krokiety z kapustą i grzybami **14,99zł/kg**
- ☺ krokiety z mięsem **14,99zł/kg**
- ☺ kopytka **7,99zł/kg**
- ☺ kluski śląskie **7,99zł/kg**
- ☺ kapusta zasmażana **8,99/kg**
- ☺ naleśniki z serem **9,99/kg**
- ☺ paszteciki z mięsem **15,99/kg**
- ☺ surówka z białej kapusty **4,99/kg**
- ☺ surówka z kapusty pekińskiej **6,99/kg**
- ☺ placki ziemniaczane **5,99/kg**



Oferta ważna od 29 stycznia do 04 lutego 2013.
Jeśli nie wystąpił błąd w druku lub do wyczerpania asortymentu.
Sprzedaż wyłącznie detaliczna. Ceny zawierają podatek VAT.
Zdjęcia i wygląd produktów mogą nieznacznie odbiegać od rzeczywistości.
03.2013



62-700 Turek pn. - sb. 7:00 - 21:00
ul. Kolska Szosa 3/5 nd. - 9:30 - 18:00

KACIK



noworodka



Kacper Ratajczyk
syn Sylwii
ur. 22 stycznia, godz. 11.05
waga 3300, długość 54 cm



Karolina Kos
córka Katarzyny i Pawła
ur. 23 stycznia, godz. 0.40
waga 3050, długość 52 cm



Marcel Derucki
syn Eweliny i Mariusza
ur. 23 stycznia, godz. 2.55
waga 3200, długość 54 cm



Julia Żurawska
córka Izabeli i Michała
ur. 23 stycznia, godz. 18.15
waga 2820, długość 54 cm

WIĘCEJ niż... OBSERWATOR

Spraw Wszelakich

Saneczkarstwo po Spotkaniu Noworocznym

Samorządowy dwubój zimowy na promilach

W Turku saneczkarstwo można już chyba zaliczyć do sportów ekstremalnych. Zwłaszcza, gdy uprawiane jest przez samorządowców będących w stanie wskazującym na spoczynek. I to niemałe. A że w naszym mieście zima tej nocy była w pełnej krasie, to nie skończyło się jedynie na samym saneczkarstwie, ale użyte zostały również konie mechaniczne. Można więc już mówić o nowej konkurencji o nazwie turkowski dwubój zimowy. W nawiasie samorządowy.

Datującą się od roku 2000 tradycję Spotkań Noworocznych jakoś nigdy nie brakowało nader głośniejszych tzw. wydarzeń towarzyszących. Wystarczy przypomnieć tylko te najgłośniejsze. I tak, swego czasu cudem na kość nie zamarzył sławny niegdaj radny powiatowy. W dodatku członek Zarządu Powiatu. Nieborak tak ochoczo raczył się trunkami na samorządowym bankiecie, że zmorzony zasnął w kilkunastostopniowym mrozie jakd panował po ówczesnej imprezie. Na szczęście Opatrzność, razem z sąsiadami nad nim czuwała i biedaka jakoś odratowano. Natomiast całkiem już niedawno alkoholowemu wyzwaniu nie sprostała wątroba i żołądek, tym razem radnego miejskiego. Skutki tej słabości naszego lokalnego polityka odczuły panie sprząające Barbórkę oraz... krawat słabosilnego samorządowca.

Tej nader świeckiej tradycji Spotkań Noworocznych naszych samorządowców stało się również zadość Anno Domini 2013. Wprawdzie w poprzednim numerze Echa obszernie zrelacjonowaliśmy sam przebieg rzeczony wydarzenia, ale zdarzenia do jakich doszło w trakcie bankietowej nocy przerosły najsmielsze oczekiwania nawet najbardziej bulwarowych mediów.

Po skromnym wstępie na samej imprezie para kierowników dwóch wydziałów Urzędu Miejskiego oddaliła się z Barbórki. Jak się nieoficjalnie dowiadujemy, dama nawet żywiła szczerzy zamiar spędzenia w domowych pieleszach reszty wieczoru. Dodajmy, że pomimo tak dobrze się zapowiadającego. Okazało się jednak, że pojawiły się problemy z kluczem do drzwi wejściowych, który jakby na złość, gdzieś się zapodział. W efekcie nasza roztrągnięta domatorka udała się w odwiedziny do mieszkającego opodal kolegi. Około godziny pierwszej w nocy gospodarz musiał uznać coś w rodzaju - Jaka szkoda, że goście muszą już wychodzić. Jednak, stan zmęczenia naszej urzędniczki był na tyle znaczny, że niezbędne okazało się użycie sanek. Ale i ten sprzęt sportowy nie sprostał siłom bezwładności. I liczne lądowania w okolicznych zaspach śniegu dowodziły, że saneczkarstwo nizinne w tym wydaniu może być sportem ekstremalnym. Nie mówiąc, że wymagającym sporego wysiłku od powożącego sankami. W tej sytuacji nic też dziwnego, że na drugą część trasy nasz dżentelmen postanowił sięgnąć po samochód, po który wrócił do domu.

W tym czasie nocny przechodzień zauważywszy leżącą w śniegu kobietę, czym prędzej zadzwonił po karetkę. Migiem przybyłym ratownikom nie zabrakło czasu zorientowanie się, że nasza saneczkarka jest na sporym dopingu. W efekcie zjawila się policja. Dlatego, gdy urzędnik przybył samochodem po swoją zgubę, na miejscu jej zmagani z grawitacją był już połykający radiowóz. Policjanci niczym srodzy sędziowie sportowi zdecydowanie zakończyli ten cały zimowy dwubój samorządowy. Saneczkarka z 1,90 promilami, otarciami naskórka na dłoni i wychłodzeniem organizmu wyładowała na oddziale wewnętrznym tureckiego szpitala, a jej partner z saneczkowej dwójki z 1,30 promila trafił na policyjny „dołek”.

Z ralej historii płyną następujące morały: a/ potwierdza się, że nad Spotkaniem Noworocznymi miejscowych samorządowców musi wisieć jakieś złowrogie fatum; i b/ w niedzielniejszej (jeszcze) konkurencji łączącej saneczkarstwo ze sportem samochodowym śródki dopingujące są także surowo zakazane. Na koniec wszystkim miejscowym samorządowcom dedykujemy odmianę znanego przysłowia, którego zalecana wersja brzmi - W styczniu kwiecień nie przepłata. W Turku wtedy nie ma lata. Chociaż i latem lokalni politycy też mają perypetie po samorządowych imprezach. Że przypomnijmy „plotkarzy” z lat 90-tych po bankietach zmagających się z obłocznymi plotkami, albo też sławne swego czasu polowanie pewnego parlamentarzysty na „czerwonego fonda” kierowanego przez wysokiego urzędnika miejskiego. Skowem, lato i zima to nie powody, by nie korzystać z ognistej wody. Red.

USC informuje

Śluby:

USC Malanów: Milena Kowalczyk i Mateusz Papierski

USC Tuliszków: Natalia Darul i Michał Gulczyński

USC Władysławów: Marzena Stolarek i Dariusz Kałużny

Zgony:

USC Brudzew: Stanisław Grzelczak, Urszula Gajda

USC Dobra: Edward Serafin

USC Malanów: Radosław Perlicki



ZAKŁAD POGRZEBOWY

Jerzy PACHOLCZYK

Uniejów, oddział: TUREK, PLAC SIENKIEWICZA
Tel. 063 278 81 57 (Pl. Wojska Polskiego 10)

CAŁODOBOWA OBSŁUGA pod nr. tel.: 063 288 85 54, 0609 731 454

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU

- TRUMNY - CHŁODNIA w Turku lub Uniejowie
- PRZEWÓZ ZMARTYCH Z DOMU DO CHŁODNI oraz TRUMIEN NA TERENIE CAŁEGO POWIATU NIEODPŁATNIE
- MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI PO POGRZEBIE
- PRZY KOMPLEKSOWEJ OBSŁUDZE ZNIŻKA W CENIE
- Pogrzeby POWYPADKOWE i POSEKCYJNE



STOLTUR

JAN I MARIAN MILLER

zał. 1898 r.

Zakład Usług Pogrzebowych
Turek, ul. Kolska Szosa 38 A
tel. (063) 280 26 30
kom. 0601 499 344

POGRZEBY TRUMNY

- pełna organizacja i obsługa pogrzebu
- transport zwłok w kraju i zagranicą
- największy wybór w Polsce
- ceny producenta

Pogrzeb z trumną już od 950,00 zł (brutto)

Służymy Państwu pomocą i opieką w tym bardzo trudnym momencie całodobowo

ZAKŁAD POGRZEBOWY CAŁODOBOWY

Radosław Kosmowski

tel. 605 200 604 tel. 605 114 604

Tuliszków, ul. Poznańska 6; Turek, ul. Łąkowa 4

Usługi pogrzebowe: organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych, duży wybór trumien, urny, krzyże, tabliczki, nekrologi, odzież żałobna, przewóz zmarłych, oprawa muzyczna uroczystości pogrzebowych, wieniec, wiązanki, konkurencyjne ceny, płatność w terminie dogodnym dla klienta, życzliwa i fachowa pomoc



Usługi Pogrzebowe "ORAY"

W. Papierska

Turek, ul. Poduchowne 1

TRUMNY oraz KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU

Przewóz w kraju i poza granicami RP

Przewóz na terenie Turku i powiatu tureckiego - GRATIS

Profesjonalna obsługa, życzliwość i wszelka pomoc

Płatności w dogodnym dla klienta terminie (również przelewem)

Dyżur całodobowy: tel. 63 278 41 25, kom. 601 87 16 90

e-mail: orayturek@wp.pl